Nr. 289. Czwartek, 17 Grudnia 1908. Rok 98.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników **St. Sokołowskiego, Pasaż Haussmanna l. 9.** — Listy należy frankować.
Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi Nr. 88.

Prenumerata

zamiejscowa:				miejscowa:			
rocznie	32 K.,	ćwierćrocznie	8 K. — h.	rocznie	24 K.	ćwierćrocznie	6 K.
półrocznie	16 K.	miesięcznie	2 K. 70 h.	półrocznie	12 K.	miesięcznie	2 K.

W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.
„Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. **„Przewodnik"** prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 30 listopada b. r. nadać najmiłościwiej złoty krzyż zasługi z koroną chirurgowi w Husiatynie, Izydorowi R a r e s o w i.

P. Namiestnik, jako Prezydent galic. Dyrekcyi lasów i dóbr państwowych we Lwowie, przeniósł zarządcę lasów i dóbr państwowych, Wojciecha K u r n i k a, z Krasnej-Petranki do Mizunia, przeznaczył zarządcę lasów i dóbr państwowych, Jana L a d e n b e r g e r a, do pełnienia służby w dyrekcyi i poruczył zarządcy lasów i dóbr państwowych, Stanisławowi G o l c z e w s k i e m u, kierownictwo okręgu gospodarczego w Worochcie, a zarządcy lasów i dóbr państwowych, Mieczysławowi B e i l l o w i, kierownictwo okręgu gospodarczego w Delatynie.

Obwieszczenia

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 14 grudnia 1908 l. 168.462, z wykazem panujących w Galicyi chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawionym na podstawie sprawozdań c. k. starostw, przedłożonych od 6 do 13 grudnia 1908, i z dnia 14 grudnia 1908 l. 169.618, o rozporządzeniu c. k. Ministerstwa rolnictwa z dnia 10 grudnia 1908 l. 48.134/6690, normującem aż do odwołania wprowadzanie zwierząt i mięsa z krajów korony węgierskiej do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa, — zamieszczone są w „Dzienniku urzędowym" dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej.*

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 16 grudnia.

Prezes Koła polskiego o zajściach w Uniwersytecie lwowskim.

Z Wiednia donoszą: Wczoraj odbyło się posiedzenie Koła polskiego. Na początku posiedzenia zabrał głos Prezes dr. G ł ą b i ń s k i i przemówił w następujące słowa:

Na czwartkowem posiedzeniu przedstawiłem szan. kolegom udział Galicyi w zwyczajnym, rozdanym nam w owym dniu budżecie państwowym na r. 1909. Stwierdziłem wówczas, że w budżecie Ministerstwa oświaty znalazłem dwie pozycye na dwie nadzwyczajne katedry ruskie w Uniwersytecie lwowskim. Wyraziłem zdumienie z tego powodu, że Prezydyum Koła Rząd centralny nie zawiadomił o zamiarze wstawienia tych dwu pozycyj w budżet i postawił nas przed faktem dokonanym. Wobec zaniepokojenia szan. kolegów tą sprawą, postarałem się o jej zbadanie i stwierdziłem, że obie te pozycye budżetowe wstawiono w budżet wskutek zarządzenia b. Ministra oświaty dra Marcheta z d. 23 października b. r., oraz b. Prezesa gabinetu br. Becka z d. 4 listopada b. r. Mają one na celu zapewnienie kredytu na wypadek, jeśliby powołane do tego grona profesorów wydziału prawniczego i filozoficznego Uniwersytetu lwowskiego przedstawiły wnioski o mianowanie profesorami nadzwyczajnymi od przyszłego roku szkolnego dwu mianowanych już docentów ruskich dla procedury cywilnej i geografii.

Teraźniejszy P. Prezydent Ministrów br. Bienerth oświadczył, że on te dwie pozycye rozumie w tym samym duchu, że respektuje prawa autonomiczne Uniwersytetu i że nominacya tych dwu profesorów nie może nastąpić bez odnośnego wniosku ze strony Uniwersytetu. Nie ulega wątpliwości wszakże, iż, gdy ci dwaj młodzi docenci osiągną potrzebną kwalifikacyę, będą zaproponowani na nadzwyczajnych profesorów przez grono profesorów. Cyfry budżetu są tylko potrzebną rezerwą dla Rządu i nie zmierzają wcale do pominięcia normalnego toku instancyj.

Zaznaczyć dalej muszę, że władze uniwersyteckie we Lwowie nie widzą żadnych zasadniczych przeszkód do nominacyi profesorami w myśl istniejących przepisów tych dwu docentów ruskich, gdy nadejdzie pora i że także Koło polskie w tym duchu oświadczyło się jeszcze w roku zeszłym; stać się to wszakże winno z zachowaniem kompetencyi autonomicznej władzy Uniwersytetu.

Mam nadzieję, że wyjaśnienia te przyczynią się do uspokojenia opinii publicznej w naszym kraju. jakkolwiek wyrazić muszę ubolewanie, że Rząd barona Becka nie poinformował w swoim czasie Koła polskiego o zamiarze wstawienia tych dwu pozycyj w budżet państwowy. Wobec pożałowania godnych wykroczeń, jakie z powodu tej sprawy wydarzyły się w sobotę we Lwowie, muszę imieniem Prezydyum i komisyi parlamentarnej Koła polskiego wyrazić żywe ubolewanie, że część młodzieży naszej, fałszywie pojąwszy tę sprawę, porwała się do gwałtownych czynów przeciw Naczelnikowi kraju, a byłemu naszemu koledze i Polakowi, którego szczere uczucia narodowe stoją ponad wszelką wątpliwość. Wspominam o tych czynach z tym większym żalem, że popełniła je nasza młodzież polska, która pomna swych szczególnie trudnych obowiązków narodowych, nie dawała się dotychczas nigdy porwać swej krewkości młodzieńczej i wielokrotnie składała dowody, że nie myśli naśladować gwałtownych postępków młodzieży innych narodów Austryi, — postępków, które nie licują z godnością i wysokiem posłannictwem młodzieży, oddanej nauce i sposobiącej się na dobrych obywateli kraju. Zazdroszczono nam naszej młodzieży, a jej rozum i poważne zachowanie się przyczyniły się niemało do utrzymania naszego stanowiska narodowego. Żal nam, że teraz to korzystne wrażenie zatarły ostatnie wypadki.

Koło polskie świadome jest, że przedewszystkiem ma bronić praw i interesów narodowych. Pomimo trudnych warunków, obowiązek swój spełnia Koło, z całą stanowczością i energią broniąc utrzymania polskiego charakteru Uniwersytetu lwowskiego. Mamy prawo żądać, aby wśród tych trudnych warunków Koło znajdowało poparcie i spodziewamy się, że młodzież polska, ta przyszłość nas wszystkich, nie będzie mu utrudniała spełnienia ciężkiego obowiązku. — Gorąco apeluję do naszej młodzieży, aby czuwanie nad sprawami narodowemi pozostawiła naszym posłom i naszej Reprezentacyi w tem Państwie. Bezkarność i jaskrawość wykroczeń młodzieży innych narodów nie może dawać podstawy naszej młodzieży do podobnych postępków. Nie wszystko, co czyni młodzież innych narodów, może uczynić i nasza młodzież, a nadto trzeba się liczyć z tem, że wykroczenia naszej młodzieży nie będą traktowane z taką pobłażliwością i wyrozumiałością, jak wykroczenia młodzieży innych narodów. Niechaj młodzież nasza, sposobiąc się wśród pracy naukowej do pracy obywatelskiej, pozostawi załatwianie interesów narodowych powołanej ku temu Reprezentacyi.

Następnie przedłożył dr. Głąbiński wnioski komisyi parlamentarnej, nad którymi wywiązała się obszerna, poufna dyskusya.

Rada Państwa.

Z Izby posłów.

Na wczorajszem posiedzeniu Izby w dalszym ciągu rozprawy nad prowizoryum budżetowem, przemawiał p. A d l e r za utworzeniem Uniwersytetu włoskiego w Tryeście i oświadczył w końcu, że socyalni demokraci, jakkolwiek protestują przeciw naruszeniu regulaminu przez przedsięwzięcie wszystkich trzech czytań prowizoryum budżetowego odrazu, głosować jednak będą za tem, ponieważ nie chcą wydawać parlamentu na łup § 14. (Oklaski u socyalistów).

Prezydent W e i s k i r c h n e r wyraża głębokie ubolewanie z powodu nieparlamentarnego postępowania jednej z grup Izby i oświadczył, że nie jest to jego rzeczą, ale rzeczą stronnictwa wystąpić, jeśli pragnie zamknięcia dyskusyi.

Następnie zabrał głos jako mowca generalny p. P e r g e l t, który obszernie omawiał zajścia w Pradze i wskazał na bardzo krytyczne położenie zagraniczne, przyczem zaznaczył, że trójprzymierze okazało się bardzo żywotne. Mowca ubolewał, że nie mogło dojść dotąd do skutku upoważnienie Rządu do uregulowania stosunków handlowych. Parlament austryacki — słowa mowcy — jest tylko parlamentem pozornym, ponieważ z po-

Malarze krakowscy.

IX.

Tadeusz Popiel.

(Dokończenie).

Dokonawszy w ciągu roku tej monumentalnej pracy — 4 wielkie obrazy, 12 mniejszych i ornamentyka — która nawet u zazdrosnych Włochów zjednała mu niepodzielne uznanie, zatęsknił artysta za krajem i powrócił w końcu 1897 do Lwowa. Posypały się wtedy dlań zamówienia, jak z rogu obfitości. Między innemi powierzono mu namalowanie ikonostasu w cerkwi przy „Domu narodnym" we Lwowie. Aby zapoznać się ze sztuką bizantyńską, przeniesioną na grunt słowiański, zrobił wtedy wycieczkę do Kijowa, poprzednio zaś skomponował witraże do lwowskiej Katedry łacińskiej. Z kolei nastąpiły dekoracye: Katedry w Przemyślu, kościoła Karmelitanek tamże, kościoła farnego i bernardyńskiego w Dukli, jednej z kaplic w kościele Jezuitów we Lwowie, kościoła Franciszkanów w Krakowie i t. d. Krótko powiedziawszy, dekorował dotąd Popiel d w a d z i e ś c i a o ś m k o ś c i o ł ó w i k a p l i c. Świadczy to wymownie o zaufaniu, jakie wyrobił sobie artysta nietylko przez swój talent, ale i przez sumienność w wypełnianiu poczynionych zobowiązań, z którą niezawsze spotykamy się u polskich artystów.

W chwili, gdy piszę te słowa, Popiel bawi od pewnego czasu w Krakowie, gdzie osiada na stałe. Jestto cenny nabytek dla krakowskiej kolonii artystycznej, w której stopniowo ubywa ludzi utalentowanych, bez wypełnienia luk, jakie ztąd powstają. Przed ostatecznem urządzeniem swego *atelier* w jednej z podmiejskich wiosek Krakowa, wybiera się Popiel na wycieczkę do Włoch dla wykonania kilkunastu krajobrazów i widoków morskich, zamówionych przez pewnego rumuńskiego bojara.

Miałem sposobność odwiedzenia artysty w tymczasowej pracowni i zostałem wprowadzony w zdumienie ilością prac, jakie w niej powstały ostatnimi czasy. Uderzył mnie, pomiędzy innemi niewielki obrazek p. t. „Refleksye". U stóp figury Ukrzyżowanego, umieszczonej na ścianie zewnętrznej kościółka w jakiemś miasteczku, przystanął wyrostek żydowski, powracający z bożnicy, której sylwetka widnieje w głębi i zadumał się, podniósłszy wzrok ku twarzy Boskiego Męczennika.... Widz idzie śladem myśli tego młodego innowiercy i sam pogrąża się w refleksye. Inną zupełnie jest nawskroś realistycznie pojęta, lecz silnie poruszająca scena: „Przed karczmą". Pijany chłop z flaszką wódki w ręku upadł przed progiem jaskini, z której tyle złego na nasz lud się wylewa. Szynkarz, Żyd, spogląda obojętnie na zdeprawowanego alkoholem chłopa, jego zaś żona z dzieckiem stoi bezradnie, nie wiedząc w jaki sposób ma sprowadzić opoja do chaty. Szeroko pomyślanym jest „Syzyf", spychający ciężką łódź na fale wzburzonego morza, prześliczną zaś i poetyczną — „Madonna z Dzieciątkiem", którą na tryptyku adorują dwa chóry anielskie. Matka Boża siedzi w cieniu kwitnącej jabłoni na tle polskiego krajobrazu, a szaty ma podobne do szat polskiej wieśniaczki. Obraz ten skomponowany jest i wykonany w ten sposób, że poprostu prosi się, aby go przenieść, jako fresk, na mury polskiego kościoła.

Tych kilka przykładów wystarczy, aby zrozumieć ową, powyżej zaznaczoną wielostronność talentu Popiela. Dodajmy do tego kilkadziesiąt portretów męskich i kobiecych, oraz długi szereg krajobrazów włoskich i tatrzańskich — a wtedy poweźmiemy wyobrażenie o całości jego produkcyi artystycznej. Między innemi malował on portrety: b. burmistrza Czerniowiec, Kochanowskiego, ks. biskupa Pelczara, autoportret i portret Ojca św. Piusa X — te dwa ostatnie wiszą w Watykanie. Za portret Ojca św. i za całą działalność w zakresie malarstwa religijnego został Popiel szambelanem papieskim — *cameriere di spada e cappa.* Za obrazy swoje otrzymał Popiel medale w Berlinie, Chicago i Filadelfii, obywatele zaś Dukli, zachwyceni pracami, jakiemi ozdobił kościoły w ich miasteczku, ofiarowali mu obywatelstwo honorowe. Wystawy zbiorowe prac Popiela, urządzone we Lwowie i Warszawie, cieszyły się ogromnem powodzeniem, a dzieła jego pendzla rozrzucone są po całym świecie, znajdując chętnych nabywców nawet za oceanem.

Nie widziałem Popiela lat kilka, ale zauważyłem, że mało się zmienił w tym przeciągu czasu. Przybyło mu wprawdzie sporo srebrnych nitek w czuprynie, chęć jednak do pracy ma zawsze tę samą i ten sam, co dawniej, odcień melancholii przysłania głębokie spojrzenie jego wyrazistych oczu. Popiel jestto natura refleksyjna i w sobie zamknięta; nie lubi udzielać się ludziom i nie objawia przed nimi swych uczuć, opancerzywszy się bardzo poprawnemi formami towarzyskiemi, od których wieje chłód i które czynią go nieprzystępnym. Tym jednak, co znają go bliżej, udaje się czasem uchylić rąbek zasłony, kryjącej jego wnętrze duchowe. Wtedy spostrzegają tam oni gorącą miłość sztuki, głęboki umysł i miękkie serce.

Jak zresztą każdy artysta, wyrastający ponad szary tłum, ma Popiel wielu nieprzychylnych, lecz może bez obawy na nich patrzeć, powtarzając za łacińskim poetą: *Oderint, dum metuant.* Nieprzyjaźń ich zaszkodzić mu nie jest wstanie, bać się go zaś muszą, jako utalentowanego i cieszącego się ogólnem uznaniem, a więc niebezpiecznego konkurenta, który jeszcze długo — skończył dopiero 44 lat — będzie zajmował jedno z przednich miejsc pośród wybranych przedstawicieli naszego malarstwa.

Józef Trepka.

wodu składu Izby nie można utworzyć większości. Mowca roztrząsał następnie trudności, które istnieją w Izbie z powodu przestarzałego regulaminu i wobec istnienia tak wielu stronnictw.

P. Liechtenstein: Dwadzieścia siedm!

Po mowie dr. Pergelta, która trwała przeszło dwie godziny, zabrał głos p. ks. Liechtenstein i w kilku słowach polecał przyjęcie swego wniosku, domagającego się, by natychmiast przystąpiono do obrad nad prowizoryum budżetowem.

Nastąpiły sprostowania faktyczne.

Podczas mowy pos. Stranskyego (wszechniemca) pos. włoski Pagnini powiedział do p. Malika kilka słów obelżywych. W odpowiedzi na to p. Malik porwał torbę z aktami i rzucił ją na p. Pagniniego. Ten chciał rzucić się na p. Malika, ale stojący obok niego posłowie powstrzymali go i w ten sposób zapobiegli czynnemu starciu.

Przewodniczący p. Steinwender wezwał p. Malika do porządku, a po ukończeniu mowy przez p. Stranskyego wezwał także dodatkowo do porządku p. Pagniniego z powodu obelżywych słów, jakie wystosował pod adresem p. Malika.

Nastąpił szereg dalszych sprostowań faktycznych, poczem przystąpiono do głosowania nad nagłością pierwszego czytania prowizoryum budżetowego. Na wniosek p. Kaliny (czesko-narodowy socyalista) głosowano imiennie.

Nagłość tej części wniosku posła Liechtensteina przyjęto 362 głosami przeciw 55. Po ogłoszeniu rezultatu głosowania zabrzmiały w Izbie huczne oklaski.

Z kolei przystąpiono do obrad nad nagłością drugiego i trzeciego czytania prowizoryum budżetowego, wymagającego również kwalifikowanej większości $^2/_3$ głosów. Przewodniczący przerwał posiedzenie na pół godziny, aby posłowie mogli zapisać się na listę mowców do dyskusyi merytorycznej.

Po przerwie Prezydent dr. Weiskirchner, zagaiwszy obrady, oświadczył, że, jak wiadomo, z dniem dzisiejszym Turcya wstępuje w grono państw konstytucyjnych w Europie. Mowca prosił, by Izba upoważniła go do wysłania na ręce prezydenta parlamentu tureckiego telegramu z wyrazami najszczerszej sympatyi dla parlamentu tureckiego i życzeniami pomyślnego rozwoju. (Oklaski).

Gdy przystąpiono do drugiego czytania prowizoryum budżetowego, zabrał p. Choc, a po nim p. Stapiński.

Wiceprezes Koła polskiego początek swej mowy wygłosił po polsku, zaznaczając, że załatwienie wielu kwestyj, obchodzących obie narodowości, które zamieszkują Galicyę, stało się rzeczą konieczną i nie cierpi zwłoki. Mowca powołał się na świadectwo kolegów narodowości ruskiej co do tego, że zubożenie ludności rolniczej w kraju wzrosło w sposób nieopisany i że panuje wśród niej głód i nędza. Dlatego mowca apeluje do posłów ruskich, aby obecnie wspólnie z Polakami pracowali nad usunięciem tej nędzy w kraju.

Przemawiając następnie po niemiecku, zaznaczył mowca, że Galicya, jako największy kraj koronny, jest bardzo interesowana w zestawieniu budżetu państwowego. Przez to, że żądanie, jakie kraj ten stawia wobec budżetu, odkłada się z roku na rok, Galicya znalazła się w położeniu, którego długo znieść niepodobna, a kraj sam nie może wyswobodzić się z obecnego niepomyślnego położenia, gdyż budżet Galicyi na r. 1909 zamyka się deficytem 11 milionów koron.

Mowca roztrząsał następnie w sposób wyczerpujący żądania ludu polskiego i ruskiego i domagał się wydatnego poparcia ze strony Państwa na rzecz kraju, który wskutek ciężkich klęsk elementarnych poniósł ogromne straty. Dotychczasowa pomoc Rządu okazała się niewystarczającą, dlatego Sejm postanowił zażądać od Rządu 10 mil. kor. Państwo tem bardziej jest zobowiązane do dania tej pomocy, że samo pośrednio przyczyniło się do tych klęsk, jakie kraj nawiedziły, albowiem zbyt powolnie przeprowadzano niezbędne regulacye rzek. Także i to, że Rząd pozwolił na tak znaczne wyniszczenie lasów karpackich, jest przyczyną niepomyślnego położenia ogólnego ludności Galicyi.

P. Staruch: Polska szlachta wyniszczyła lasy!

P. Stapiński: Nie mamy żadnych pretensyj do własnoćci prywatnej, ale mamy prawo wezwać Rząd, aby przestrzegał ustaw.

P. Staruch: Czy pan nie wie, że Rząd austryacki jest bezsilny wobec szlachty polskiej?

Wiceprezydent Steinwender prosi p. Starucha, aby nie przerywał mowcy.

P. Stapiński w dalszym ciągu swej mowy nalegał na budowę dróg wodnych i przytoczył uchwalone w tej mierze przez Sejm galicyjski rezolucye, domagając się od Rządu ich załatwienia. Rada państwa w czerwcu uchwaliła, aby najpóźniej z wiosną r. 1909 rozpoczęto budowę tych dróg wodnych. Jestto termin ostateczny. Na dalsze odwlekanie tej sprawy Koło polskie zgodzić się nie może.

Mowca domagał się również od Ministerstwa skarbu, aby zbadało starannie sprawę sprzedaży soli w Galicyi i oceniło sprawiedliwe żądania ludności galicyjskiej w tym przedmiocie. W szczególności należy zaniechać sprzedaży soli przez organa rządowe; kopalnia wielicka powinna dostarczać soli bezpośrednio zarządowi krajowemu. Nie powinno się też sprzedawać kawałków soli, zanieszczonych gliną. W okolicach, gdzie istnieje sól kamienna, należy jednak w pewnym stosunku utrzymać sprzedaż warzonki. Taryfę przewozu wszystkich gatunków soli na kolejach państwowych należy zniżyć, a koszta przewozu soli kamiennej powinny być równe kosztom przewozu warzonki.

Mowca żądał w dalszym ciągu przyspieszenia reformy podatkowej, a w szczególności żądał dla Galicyi jak najrychlejszego załatwienia przedłożeń rządowych w sprawie zniesienia podatku domowo-klasowego co do małych domów i w sprawie reformy podatku domowo-czynszowego. Sprawy te nie cierpią zwłoki.

W końcu apelował mowca do Rządu, aby w swem postępowaniu i swych zarządzeniach czynił zadość obowiązkom swym względem ludności. (Oklaski i brawa z ław polskich).

Wicepr. Steinwender podał do wiadomości, że p. Adler cofnął rezolucyę w sprawie zniesienia sądów doraźnych w Pradze.

P. ks. Wojnarowski (ruski nar. dem.) przedstawił smutne położenie rolnictwa w całej Austryi i omawiał powody przesilenia gospodarczego. Głównym powodem są wybryki kapitalizmu, który wyzyskuje produkcyę rolną. Mowca szczegółowo zajmował się stanem rolnictwa w Galicyi i nazwał go rozpaczliwym, a winę tego stanu przypisał Rządowi.

Następnie żalił się mowca na rzekome uciskanie przez władze galicyjskie i wskazał, że przez to pół miliona chłopów ruskich wyemigrowało celem osiedlenia się w innych krajach, a corocznie 10.000 idzie na obczyznę. Pomimo tego dotychczas nie można było uzyskać koncesyi na ruskie biuro emigracyjne. Mowca przedstawił też, jakie trudności trzeba rzekomo pokonać, jeżeli chce się utworzyć na wsi ruską szkołę ludową.

Następnie przypomniał ks. Wojnarowski, jakie stanowisko Rząd zajął przy sposobności regulacyi serwitutów i zwrócił się przeciw nieprzychylnemu wobec chłopów ruskich zachowywaniu się organów rządowych w domenach, skarżył się na zaniedbanie ksiąg gruntowych w Galicyi i na brak w nich ewidencyi, z czego wynikają liczne procesy i ogromne koszta; omawiał też ostatnie zajścia w lwowskim Uniwersytecie, przyczem wyraził zdanie, że są one następstwem nietolerancyi, jaką wytworzono wśród części narodu polskiego. Zdaniem mowcy, przedstawia się naród ruski jako wroga Najw. Dynastyi i Państwa, aby uzyskać sposobność do wyjątkowych zarządzeń. Atoli naród ruski można pozyskać tylko serdecznością, nigdy gwałtami.

Wobec panujących stosunków — kończył mowca — Rusini nie mogą głosować za budżetem. (Oklaski z ław ruskich).

Przemawiał jeszcze p. Niedrist (chrz. społ.), poczem na wniosek p. Erba (niem. lud.), dyskusyę zamknięto.

Po przemówieniach mowców generalnych: *contra* p. Dirtiny (czesk. post.) i *pro* ks. Horskyego (czesk. kat.), przyjęto prowizoryum budżetowe w drugiem i trzeciem czytaniu wśród hucznych oklasków w całej Izbie.

Prezydent dr. Weiskirchner oświadczył, że po ukończonej właśnie rozprawie, w razie, gdy nie będzie przeciw temu opozycyi, odeśle budżet na rok 1909 do komisyi.

Ponieważ protestu nie było, Prezydent uczynił, co zapowiedział.

Interpelacye zgłosili między innymi: p. Battaglia w sprawie zniesienia giełdowego handlu terminowego zbożem na Węgrzech; p. Staruch w sprawie rozporządzenia Namiestnictwa lwowskiego o umieszczaniu dzwonków, latarń i tablic z nazwiskiem i adresem na wozach transportowych przy każdej jeździe; p. Breiter w sprawie wymiaru i rozdziału podatku przez urzędy podatkowe w Drohobyczu i Bohorodczanach.

Skończyło się posiedzenie po godzinie 3 kwadranse na 11 w nocy.

Dziś toczą się dalsze obrady Izby.

Sprawy krajowe.

(Z Komisyi kraj. dla spraw przemysłowych).

W dniu 13 b. m. odbyło się pierwsze posiedzenie powołanej na dalsze posiedzenia Komisyi kraj. dla spraw przemysłowych.

Przewodniczył JE. Marszałek krajowy hr. St. Badeni, jako wiceprezes fungował Członek Wydziału krajowego, dr. Władysław Jahl.

Obecni członkowie Komisyi pp.: E. Bandrowski, L. Baczewski, R. br. Battaglia, dr. A. Benis, W. Biechoński, St. Ciuchciński, T. Fiedler, J. Franke, A. Gorayski, dr. H. Kolischer, T. Merunowicz, dr. J. Milewski, A. Nawratil, J. Olszewski, W. Ostrowski, B. Pawlewski, dr. T. Rutowski, dr. J. Schoenett, J. Schirmer, A. Sołtyński, dr. W. Stesłowicz, A. Stefanowicz, dr. F. Stefczyk, dr. H. Szarski, W. Szuchiewicz, N. Ulmer, J. Wczelak, dr. A. Zgórski.

P. Marszałek krajowy otwierając posiedzenie, przemówił do zebranych, zachęcając ich do pracy tak dla kraju wydatnej jak popieranie przemysłu i dziękując za przyjęcie udziału w tej pracy.

Nastąpił wybór dwu pierwszych wiceprezesów Komisyi. Przy głosowaniu kartkami zostali wybrani pp. A. Gorayski i E. Zieleniewski.

Przystąpiono do wyboru obu komitetów stałych, z których każdy składa się z ośmiu członków pod przewodnictwem Wiceprezesa Komisyi będącego szefem Dep. II. w Wydziale krajowym.

Przy głosowaniu kartkami zostali wybrani:

a) do Komitetu szkolnego pp.: L. Becker, J. Franke, A. Nawratil, A. Pawłowski.

21

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

ŁUSKA Z OCZU OPADA.

Z francuskiego.

V.

(Ciąg dalszy).

Dwie czy trzy pary, dość oddalone — znane i uznane ogólnie flirty — wracały w stronę will lub hoteli.

— Dobrze nam tutaj, nieprawdaż? Gdy przyjechałem do Uriage, pani była taka otoczona, pożądana...

Nie chciała zrozumieć prawdziwego znaczenia tego ostatniego wyrazu.

— Nie uważałam tego.

— Ale ja zauważyłem.

I półgłosem, jak gdyby mu było trudno to powiedzieć, dodał:

— Gdyby pani wiedziała, do jakiego stopnia mnie to irytowało!...

— Dlaczego? — spytała naiwnie, w chwili, gdy przechodzili przez gęstwinę sosen, która ukryła ich oczom tych, co ich poprzedzali.

Ale przyspieszała kroku. Widocznie jeszcze chwila stosowna nie nadeszła. Zabiegi mężczyzny czterdziestoletniego bywają bardziej przezorne, zręczniejsze i nie tak nalegające, jak młodzieńca. Zamiast wypowiedzieć jasno, co miał na myśli, zaczął obchodzić z daleka.

— Gdy pani była jeszcze panienką, miałem zamiar starać się o rękę pani.

— Mówiono mi.

— Ach!... Gdyby pani była szczęśliwa, nie byłbym sobie tego przypomniał, albo nie byłbym pani o tem mówił. Ale nie mogę patrzeć na zmartwienie widoczne na twarzy pani. Jesteś tak młoda. Tyle lat stoi przed panią na wynagrodzenie pomyłek przeszłości!

Zatrzymała się, drżąca, zdyszana. Tyle lat... tak aż do starości, takiej jak jej ojca. Pomyłki przeszłości: dusza jesienna, Anna de Sezery... I to było czarem życia...

— Czemu pan przemawia do mnie w ten sposób? — rzekła głosem zdławionym.

Wyczytał zmieszanie, niepewność w przerażonych oczach, które na niego patrzyły i wprowadzony w błąd nieczułością, którą okazywała od początku jego aluzyi, ośmielił się ująć łagodnym ruchem ręce młodej kobiety.

— Tak mi pani żal! Czyż pani nie zrozumiała?

Wysunęła swoje ręce, starała się złapać oddech, którego jej brakło, a potem zawołała z oburzeniem:

— Pan.... Och! pan!... Proszę iść precz!

— Pani!... — błagał.

Ona już zmykała ścieżką pomiędzy drzewami.

Znieruchomiony, z nogami wrosłemi w ziemię, gonił oczami za jasną postacią, póki nie zniknęła za drzewami. Wtedy, szukając jakiegoś oparcia, usunął się na trawę. Najgłębsze wzruszenia u niego porządkowały się, nałamywały do wymagań rozumu. Sam siebie bronił, rozważając łagodzące okoliczności chwili, ostatków młodości. Czyż można bezkarnie widywać prawie co chwila młodą kobietę, tak ponętną, która już raz wmięszała się w jego życie sentymentalne. Usiłował daremnie rozczulić się nad własnem życiem, samotnem, wyczerpanem w tylu nieudanych próbach, w nadmiarze analizowania, w rozczarowaniu. Jedna, jedyna myśl, którą próbował usunąć od siebie jak najdalej, górowała nad innemi, jak fala wyższa i szybsza pokrywa te, które ją poprzedziły: zdradził swego przyjaciela. Pełen niesmaku, obrzydzenia, rzucił się w trawę z twarzą ukrytą w dłoni, upokorzony w zaufaniu do siebie samego i zalał się rozpaczliwemi łzami.

VI.

Elżbieta wpadła do swego pokoju jak ptak, zbity deszczem ulewnym, z ociężałemi skrzydłami, który szuka schronienia. Z ustami wykrzywionemi niesmakiem, z zaschniętem gardłem, z nogami obezwładnionemi ostatnim wysiłkiem przy wchodzeniu na schody, rzuciła się na fotel i tutaj dopiero czuła, że potrafi stawić czoło zmęczeniu i zaniepokojeniu, w jakiem się znajdowała.

Ją, która nienawidziła gwałtownych, albo nawet niespodziewanych wrażeń, która niczego bardziej nie pragnęła tylko spokoju, ładu i łagodnej monotonii dni następujących po sobie, ta scena wprawiła w zadziwienie i wstrętem ją napełniła. Mrok, mrok miłosierny, obejmując ją jakby zasłoną nie ciążącą na ramionach, złagodził jej oburzenie, ale większą jeszcze litość budził w niej dla niej samej.

Zaczynała zwierzać się sama przed sobą, jak przed przyjaciółką, gdy weszła matka, prawie nie stukając, co zresztą nie było koniecznie potrzebne wchodząc do córki.

— Elżbieto — zawołała pani Molay-Norrois.

Niezadowolona, że nie posiada nawet kącika gdzieby się ukryć swobodnie mogła, ona, która zazwyczaj tego niekoniecznie potrzebowała, Elżbieta nie spieszyła się z odpowiedzią. Matka, która wreszcie ujrzała ją w mroku, natychmiast uderzyła w ton obawy i czułości.

— Jesteś zmęczona! Czemu nie zadzwoniłaś?

— Nie jestem zmęczona, mamo.

Jakże powstrzymać serdeczną gorliwość matki? Pani Molay-Norrois zapaliła lampę, zamknęła okno z powodu moskitów, a także chłodu wrześniowego i wpatrywała się w kochaną twarzyczkę, na której wszystko wyczytać było można.

— Jesteś czerwona. Płakałaś. I nic mi nie powiedziałaś!

— Mam tylko migrenę, po prostu.

— Migrenę? Przechadzałaś się całe popołudnie. To nie jest migrena. Masz zmartwienie i nie zwracasz się z niem do mnie.

Po raz pierwszy w życiu młoda kobieta zrozumiała, że czasami przychodzą chwile, w których nawet w towarzystwie najbliższych bywa się osamotnionym i że każda obecność osób trzecich, choćby najbardziej kochanych, natrętną bywa. Po raz pierwszy także, zauważyła naprawdę ton, jakim do niej przemawiano, ton, którego się używa mówiąc do małych dziewczynek, aby je zachęcić, uspokoić lub powściągnąć. Dlaczego tak się działo? Samo nieszczęście uczyniło ją dojrzałą, a ją traktowano jak dziecko. Smutek jej przeszedł w rozrzewnienie tak samo, jak rana zaognia się, gdy się z nią niezręcznie obchodzi.

— Nic mi nie jest — zapewniła, chcąc się uwolnić od badania.

Matka, zbita z tropu, zdziwiła się, zasmuciła i ostatecznie, użyła najskuteczniejszego środka w jej mniemaniu.

— Idziemy na obiad do Vimellów, już najwyższy czas, abyś się ubierała.

— Nie pójdę.

— Jakto? Przyjęłaś ich zaproszenie. Już za późno się wymówić. Już ostatnim razem cofnęłaś się w ostatniej chwili. I utrzymujesz, że nie jesteś chora. Nie, nie, musisz iść, koniecznie.

— A przecież nie pójdę — powtórzyła Elżbieta nieznanym u niej dotychczas stanowczym tonem.

Dla pani Molay-Norrois nie istniały małe lub wielkie wypadki; na jednym planie u niej były obowiązki towarzyskie i obowiązki wynikające z ważnych okoliczności życia. Odmowa córki raziła ją w poszanowaniu, jakie miała dla obowiązków światowych i w jej własnem do niej przywiązaniu, które spostrzegała, że jest mało skuteczne. Starała się więc ją przekonać ze słodkiem naleganiem, które zwolna przechodziło w zdenerwowanie, lecz wszystko nadaremnie.

Po jej odejściu, żałując nieco, że zaszło pomiędzy nią a matką nieporozumienie, Elżbieta doznała niejakiej rozkoszy, zagłębiając się w swoje smutne rozmyślania.

(Ciąg dalszy nastąpi).

dr. J. Schoenett A. Sołtyński, A. Stefanowicz, i W. Szuchiewicz;

b) do Komitetu przemysłowego pp.: br. R. Battaglia, L. Baczewski, W. Biechoński, dr. W. Stesłowicz, N. Ulmer, J. Wczelak, E. Zieleniewski, dr. A. Zgórski.

Radca dr. A. Zgórski zdał sprawę o stanie krajowego funduszu przemysłowego i podań wniesionych o pożyczki z tego funduszu. Wykaz obejmuje 50 podań na sumę 2,447.800 K., które są w toku załatwienia, 39 podań na sumę 1,056.400 K.. które od ostatniego posiedzenia załatwiono odmownie, 10 podań na sumę 324.000 K., które z wnioskami na udzielenie pożyczek na posiedzenie pełnej Komisyi przygotowano. W czasie od ostatniego posiedzenia wypłacono 9 pożyczek przyznanych na sumę 404.000 K., a 14 promes na sumę 1,273.000 K. jest jeszcze w obiegu. Cały stan funduszu przemysłowego po dzień 12 grudnia 1908 wynosił okrągło 1,024.000 K. Doliczywszy do tego spodziewane wpływy ze spłat pożyczek w ciągu roku 1909 okrągło 700.000 K. i dalszą dotacyę Sejmu na r. 1909 w kwocie 200.000 K., sumuje się stan funduszu przemysłowego po koniec roku 1909 na kwotę 1,924.000 K. Gdy jednak z promes w obiegu będących, te, które prawdopodobnie nie będą zrealizowane, wynoszą kwotę 700.000 K., przeto odliczywszy od kwoty 1,924.000 K. kwotę 573.000 K. promes do zrealizowania i sumę pożyczek przygotowanych w kwocie 324.000 K., pozostaje do dyspozycyi obecnie jeszcze — na rok 1909 kwota około 1,027.000 K.

Nad sprawozdaniem tem, połączonem z poglądami ogólnymi na dalszą akcyę popierania przemysłu przez kraj, rozwinęła się obszerna dyskusya, w której brali udział pp. Biechoński, Stesłowicz, Franke, Battaglia, Merunowicz i Schirmer. Z dyskusyi tej wynikło, że co do dalszego postępowania Komisyi w popieraniu przemysłu nie można stawiać jakichkolwiek ograniczeń i szablonów, nie należy wyrzekać się udzielania pomocy i milionowym przedsiębiorstwom, lecz ogarnąć także przedsiębiorstwa drobne i przemysł rękodzielniczy, a dlatego ostatniego starać się również o tworzenie po większych miastach lokalnych funduszów przemysłowych, podobnie jak to uczynił Lwów, pomyśleć o organizacyi kas Reifeisenowskich dla drobnych przemysłowców i starać się o zasilenie krajowego funduszu przemysłowego przez skarb Państwa. Uwagi te przekazano Komitetowi przemysłowemu do rozważenia i przedstawienia odnośnych wniosków.

Na podstawie referatu radcy dr. A. Zgórskiego, w myśl wniosków Komitetu przemysłowego, uchwalono przedstawić Wydziałowi krajowemu wnioski na udzielenie pożyczek następującym przedsiębiorstwom: fabryce wyrobów metalowych 20.000 koron, fabryce maszyn do obróbki drzewa 40.000 koron, fabryce wyrobów żelaznych 70.000 koron, fabryce ślusarskiej i odlewarni żelaza 60.000 koron, pracowni instrumentów muzycznych 4000 koron, farbiarni i drukarni płócienek 30.000 koron, fabryce musztardy i octu 20.000 koron, fabryce pieców kaflowych i doniczek na kwiaty 15.000 koron, gminie miasta Krakowa 15.000 koron, na wybudowanie warstatu związkowego celem dostarczania siły motorycznej tamtejszemu Towarzystwu stolarzy pod warunkiem, że Urząd popierania przemysłu przy Ministerstwie robót publicznych dostarczy potrzebnych maszyn roboczych przynajmniej tej samej wartości, jak pożyczka krajowa.

Radca A. Nawratil zdał sprawę z wizytacyi krajowej szkoły szewskiej w Kołomyi, podnosząc jej zalety organizacyjne i dobre prowadzenie nauki — następnie zaś z lustracyi odbytych w ostatnich czasach trzech majsterskich kursów dla szewców, kursu dla młynarzy, kursu dla przemysłowców gospodnio-szynkarskich i kursu fryzyerskiego we Lwowie, stwierdzając ich pożyteczność i dobre wyniki nauki. Mniej dobrze wypadły lustrowane przez sprawozdawcę kursy murarski, blacharski i hafciarstwa maszynowego, które były urządzone przez Instytut dla popierania drobnego przemysłu w Krakowie. Nad sprawozdaniem tem wywiązała się dyskusya. Wynikiem jej było uznanie konieczności zwołania konferencyi przedstawicieli tych wszystkich władz i instytucyj, które się urządzaniem kursów zawodowych zajmują, a to w celu ustalenia zakresu i programu takich kursów.

Radca A. Stefanowicz zdał sprawę z wizytacyi kraj. szkoły stolarskiej w Stanisławowie, gdzie znaczna liczba uczniów i bardzo dobre wyniki nauki świadczą o starannem prowadzeniu zakładu. Podniósł przytem, że z uwagi na nową ustawę przemysłową okaże się potrzeba pewnych zmian w organizacyi zakładu, a bardzo pożądanem byłoby połączenie z nim szkoły przemysłowej uzupełniającej w kierunku zawodowym dla uczniów przemysłów budowlanych — wspomniał wreszcie z uznaniem o współdziałaniu stowarzyszenia św. Józefa ze szkołą w utrzymywaniu uczniów, pozbawionych środków do życia. W dalszym ciągu zdawał radca Stefanowicz sprawę z wizytacyi szkoły zabawkarskiej w Jaworowie, zaznaczając wydatność i należyty porządek w pracy warstatowej i postępy w całym rozwoju tego zakładu — z wizytacyi szkoły koronkarskiej w Zakopanem, gdzie emulacya wpływa na podnoszenie poziomu nauki i z centralnego kursu koszykarskiego we Lwowie, w którym zarówno nauka koszykarzy jak i urządzony ostatnimi czasy kurs dla kobiet w zakresie koszykarstwa galanteryjnego rozwijają się coraz piękniej.

Referent K. Łoziński zdał sprawę z lustracyj kontrolnych dokonanych w zakładach przemysłowych, które korzystają z pożyczek funduszu przemysłowego: 1) fabryki pierników i suchych pieczywek Gurgula w Jarosławiu, 2) fabryki wyrobów papierowych Potaschmana, 3) fabryki maszyn i pilników Bartików w Tarnowie, 4) fabryki tłuszczu roślinnego Vogla w Jarosławiu, 5) fabryki pończoch Landaua w Jarosławiu, 6) tkalni mechanicznej Czeczowiczków w Andrychowie, 7) fabryki papieru Romaszkana w Wadowicach, 8) fabryki zapałem Lipschütza w Skolem, 9) fabryki zapałek Lipschütza w Stryju, 10) fabryki zapałek Adlersberga w Bolechowie, 11) fabryki krzeseł Laufera i Schneida w Bolechowie i 12) garbarni Frischa w Bolechowie.

Sekretarz J. Starkel wniósł sprawę rozdziału stałych wizytacyj szkół przemysłowych uzupełniających i zawodowych z ramienia Komisyi i Wydziału krajowego pomiędzy członków Komisyi.

Z uwagi, że ostateczne uregulowanie wizytacyi zawisło od porozumienia się z członkami Komisyi, ile skłonni są do przyjęcia i spełniania obowiązku wizytatorów, a wszyscy członkowie Komisyi nie są na posiedzeniu obecni, przekazano sprawę Komitetowi szkolnemu, ażeby się we właściwy sposób zniósł z członkami Komisyi i gotowy rozdział wizytacyi Wydziałowi krajowemu przedstawił.

Na tem posiedzenie zamknięto.

Kłopoty rządu angielskiego.

(‡‡) Położenie gabinetu p. Asquitha stało się w ostatnim czasie przykre, trudne, a do pewnego stopnia nawet krytyczne. Rząd liberalny rozporządza ogromną większością w Izbie gmin, ale w swojej prawodawczej i reformatorskiej działalności natrafia na stały i stanowczy opór ze strony Izby lordów. W ostatnich tygodniach dwa bille, uchwalone przez Izbę gmin, na których rząd opierał nadzieję podniesienia swego uroku w opinii publicznej i umocnienia swego stanowiska, spotkały się z wprost demonstracyjną opozycyą w Izbie lordów, co wywołało w liberalnem stronnictwie tak silne rozgoryczenie i wzburzenie, iż na lewem jego skrzydle odezwały się poważne głosy za natychmiastowem rozwiązaniem parlamentu i zaapelowaniem do woli i decyzyi narodu.

Bill pierwszy obejmował reformę ustawy o wyszynku gorących napojów. Miał on znaczenie społeczne, bo dążył do uśmierzenia plagi pijaństwa, szerzącej się w Anglii w widocznie zastraszający sposób, skoro wykazy statystyczne obliczają coroczną konsumcyę napojów gorących na 160 milionów f. szt. Rząd przedłożył projekt zamknięcia w ciągu 14 lat 30.000 szynków, a nadto określał szczegółowo w ustawie zakaz sprzedawania alkoholicznych trunków dzieciom, utrudniał uzyskanie nowych koncesyj szynkarskich i zezwalał w niedziele na sprzedaż trunków tylko w pewnych godzinach i to w restauracyach. Przeciw tej ustawie wszczęli przedewszystkiem właściciele gorzelń i browarów gwałtowną w Izbie lordów agitacyę, w której wybitną rolę odegrał lord Rothschild. Na poufnem zebraniu u lorda Lansdowne zdecydowano obalenie ustawy i to w sposób tak ostentacyjny, iż Izba lordów nie dopuściła nawet do szczegółowej nad ustawą dyskusyi, lecz niejako *a limine* odrzuciła ją, wychodząc z zapatrywania, iż z jednej strony nie zawiera ona dostatecznych rękojmi zapobieżenia pijaństwu, a z drugiej strony nie zgadza się, owszem pozostaje w rażącej sprzeczności z nowożytnemi pojęciami o prawie posiadania.

Za tą klęską poszła wkrótce druga, tem dotkliwsza, iż rząd z góry licząc się z opinią Izby lordów, widział się zmuszonym cofnąć umieszczoną już na porządku dziennym ustawę o reformie szkolnictwa. Ustawa ta opierała się na zasadzie upaństwowienia wszystkich szkół początkowych i usuwała je z pod kompetencyi gmin anglikańskich i katolickich. Za to państwo obowiązywało się pokrywać koszta zakładania i utrzymywania szkół do wysokości 85 proc., a resztę wydatków miał ponieść Kościół, któremu zabezpieczono zupełną autonomię w zakresie nauki religii. Co do tej ustawy toczyły się już od dłuższego czasu rokowania między rządem i Kościołem i zdawało się zapewnione obustronne porozumienie, gdy nagle arcybiskup Canterbury, głowa Kościoła anglikańskiego, wystąpił z protestem przeciw zamierzonej reformie. Rząd widząc, iż głos tego dostojnika kościelnego będzie dla stanowiska lordów decydujący i nie chcąc się narażać na nową niewątpliwą klęskę, nie oddał ustawy szkolnej pod obrady Izby wyższej. Lecz samo cofnięcie ustawy nie zdołało już ani zatrzeć, ani zmniejszyć faktycznej klęski rządu.

Zważywszy, iż już poprzednio Izba lordów unicestwiła przedłożony przez rząd projekt reformy prawa wyborczego, oraz ustawę o oszacowaniu własności gruntowej w Szkocyi, okaże się w całej pełni niepowodzenie i niemoc obecnego gabinetu p. Asquitha. Dotychczasowy bardzo szczupły i niepokaźny bilans działalności rządowej w tem ostrzejszej przedstawi się formie, skoro uwzględnimy, iż przed trzema laty stronnictwo liberalne podczas wyborów wystąpiło z szumnym programem, zapowiadającym liczne reformy w rozmaitych dziedzinach życia publicznego. Szerokie koła wyborcze dały się porwać tym popularnym hasłom. Wybory zakończyły się najświetniejszem zwycięstwem stronnictwa liberalnego, a około liberalnego rządu skupiła się w Izbie gmin dotąd niebywała i bezwzględnie mu oddana większość. Gdy jednak nie dopisała jedna reforma po drugiej, zaczęła się opinia publiczna niecierpliwić, niepokoić i burzyć, a jej pessymistyczny nastrój ujawnił się w całym szeregu uzupełniających wyborów, w których rząd mimo usilnych zabiegów nie zdołał przeprowadzić swoich kandydatów. Fakt ten mógł też słusznie posłużyć prasie konserwatywnej za podstawę do twierdzenia, iż obóz liberalny stracił w kraju sympatye, poparcie i zaufanie.

W tych warunkach musi rządowi zależeć na tem, aby się zrehabilitować w opinii publicznej. Ztąd to powstała myśl rozwiązania parlamentu i wystąpienia wobec wyborców przeciw Izbie lordów z formalnym aktem oskarżenia, któryby wykazał, iż ta Izba krępuje wszelką ustawodawczą działalność, paraliżuje najlepsze zamiary rządu i odrzuca najżywotniejsze dla narodu reformy. Pierwszy uderzył w tę strunę kanclerz skarbu Lloyd George, najbardziej porywczy członek obecnego gabinetu. W ostatniej swojej mowie, wypowiedzianej na zgromadzeniu w Londynie, podniósł on, iż chwila rozwiązania parlamentu nie jest tak odległa, jakby się niektórym zdawało. Wstrzemięźliwszymi pod tym względem byli inni członkowie rządu. Minister poczt Sydney Buxton zapowiedział tylko, iż rząd zamierza przedłożyć projekt ograniczenia prava *veto* Izby lordów, a p. Mac Kenna, pierwszy lord admiralicyi oświadczył, iż rząd w razie odwołania się do wyborców jest wprawdzie pewny swego zwyciestwa, ale mimo to nie przystąpi obecnie do rozwiązania parlamentu, bo chwili rozwiązania nie da sobie narzucać przez lordów. Na zachowanie się Izby lordów odpowie na razie rząd podwyższeniem należytości za koncesye szynkarskie, co przyniesie znaczne korzyści skarbowi, a zarazem przyczyni się do osiągnięcia tego celu, do którego zmierzała odrzucona przez lordów ustawa o wyszynku gorących napojów.

Najbardziej jednak ostrożnym w wyjawianiu ostatecznych zamiarów rządu, okazał się sam premier angielski. Z wielkiem naprężeniem oczekiwano mowy p. Asquitha, zapowiedzianej na uczcie narodowego klubu liberalnego, ale zawiodła ona zupełnie oczekiwania wszystkich. P. Asquith zwrócił się na początku z ostrą naganą przeciw Izbie lordów za jej stanowisko wobec ustawy szynkarskiej i szkolnej.

„Lordowie — rzekł on — postanowili bill o koncesyach szynkarskich odrzucić, zanim jeszcze bill ten został im przedłożony. Ich postępowanie nie zgadza się z parlamentarnemi tradycyami i jest dla zwolenników samorządu wprost poniżającem zjawiskiem. Panowaniu lordów trzeba raz koniec położyć; stanowią oni nieodpowiedzialną korporacyę, która przecież nie może mieć pretensyi do reprezentowania woli ludu“. Ale po tej energicznej filipice, która wywołała prawdziwy entuzyazm wśród zebranych przyjaciół politycznych prezydenta gabinetu, nastąpiły zwroty chłodniejsze, gdy p. Asquith wprost oświadczył, iż nie myśli rozwiązywać parlamentu, który powołany jest do załatwienia jeszcze wielu kwestyj tyczących się handlu i finansów, a przedewszystkiem do załatwienia budżetu. Mowa wzywająca na początku do broni przeciw Izbie lordów, zakończyła się suchem zestawieniem zadań parlamentu, co wywołało w zgromadzeniu przykre rozczarowanie. Streszczając wrażenie tej mowy, stwierdza jeden z dzienników, iż p. Asquith, jako *Fabius cunctator*, nie podobał się przywódcom obozu liberalnego.

Mową swoją osiągnął prezes gabinetu to jedno, iż bardziej jeszcze zaostrzył swój stosunek do Izby lordów, która też najprawdopodobniej na to nowe wyzwanie odpowie odrzuceniem uchwalonego wczoraj w Izbie gmin billu o ośmiogodzinnym dniu pracy w kopalniach. Zapowiadając Izbie lordów walkę na życie i śmierć, ostatecznie skapitulował p. Asquith zdecydowawszy się dalej pracować z tą Izbą. Z oświadczeń jego widać, iż rząd wobec zupełnej bezpłodności w dziedzinie polityki wewnętrznej, nie uważa dla swego stronnictwa obecnej chwili za odpowiednią do rozpisania nowych wyborów. Postanowił on więc przeprowadzić przynajmniej budżet w obecnym jeszcze parlamencie. Zadanie to jednak również nie łatwe i nie zbyt wdzięczne. Wskutek długiego przesilenia ekonomicznego i stale obniżającego się bilansu handlowego, cyfry budżetu nie wypadną świetnie, a wobec nowych wydatków na uzbrojenie, o których konieczności niedawno z takiem ożywieniem mówili lordowie Roberts i Cawdor, będzie musiał rząd zaapelować do ofiarności wyborców, co oczywiście sympatyi mu nie przysporzy i stanowiska jego nie wzmocni. Budżet z pewnością nie umniejszy kłopotów i trudności, z jakiemi ma obecnie do walczenia liberalny gabinet angielski.

KRONIKA.

Lwów, 16 grudnia.

— **Kalendarz.**

Czwartek (17 grudnia):

Łazarza bisk. — Żyrosława. — Warwary m.

Wschód słońca o godzinie 7·17 rano, zachód słońca o godzinie 3·24 po południu.

— **Delegacya młodzieży u JE. P. Namiestnika.** W niedzielę w południe zjawiła się u JE. P. Namiestnika dr. Bobrzyńskiego delegacya polskiej młodzieży konserwatywnej Uniwersytetu lwowskiego, która wyraziła swe ubolewanie i oburzenie z powodu sobotniego zajścia. JE. P. Namiestnik podziękował delegatom za szczere słowa i oświadczył, że pragnieniem Jego jest, aby na Wszechnicy ustały walki różnych stronnictw młodzieży, które mogą szkodliwie odbić się na pracy naukowej.

— **Wiec polskiej młodzieży postępowej Uniwersytetu i Politechniki** odbył się wczoraj wieczorem w sali Towarzystwa pedagogicznego, celem zajęcia stanowiska w sprawie sobotnich zajść na Uniwersytecie lwowskim. Wiec, po wysłuchaniu referatu akad. Świtelskiego, powziął szereg rezolucyj, w których między innymi akademicka polska młodzież postępowa stwierdza, że w sobotnich uniwersyteckich zajściach zupełnie nie brała udziału i sam fakt napadu potępia, a zarazem protestuje przeciw mocy obowiązującej uchwał wiecu, odbytego bezpośrednio po zajściach, w sali III. Uniwersytetu.

— **Po wiecu.** W półtora godziny po ukończeniu wiecu, zatem już po północy, liczna gromada młodzieży podążyła w zupełnej ciszy ulicą Wałową pod gmach Namiestnictwa. Żołnierz policyjny, stojący na warcie, zoczywszy zbliżających się, dał hasło innym żołnierzom policyjnym, którzy rozciągnęli kordon i zamierzających demonstrować nie puścili przed Namiestnictwo. — Demonstranci powstrzymani w swym pochodzie, podnieśli teraz dopiero krzyki i zaczęli śpiewać, usiłując stawić opór żołnierzom. Trzech najbardziej opornych przytrzymano i odprowadzono na inspekcyę policyjną, gdzie po wylegitymowaniu się zostali wypuszczeni na wolność. Natychmiast jednak po uwolnieniu połączyli się oni z czekającymi towarzyszami i podążyli na ul. Trzeciego Maja, w zamiarze demonstrowania przed pałacem Pana Marszałka kraj., gdzie ich wszakże kordon policyjny nie dopuścił; poczem zapanował spokój.

— **Na loteryę gospodarską** urządzić się mającą dnia 20 grudnia b. r. na cele dobroczynne, mianowicie na dochód „Domu Pracy“, złożyli dary pp.: JE. Marszałek krajowy Stanisław hr. Badeni 200 kor., Marya Stroynowska 20 k., JE. ks. Metropolita hr. Szeptycki 10 flaszek miodu domowego, Władysławowa Gubrynowiczowa 20 k., Władysław Gubrynowicz 10 książek i 12 utworów muzycznych, Bolesławowa Baranowska pasztet zajęczy, N. N. 50 k., Adam hr. Gołuchowski 20 k., Alfredowie Zgórscy 20 k., S. W. Niemojowski 3 pudełka papieru listowego, Michałowie Bobrzyńscy 150 k., Ozyasz Wiksel i Syn ćwierć hekt. piwa okocimskiego, Kazimierz Tchorznicki 20 kor., JE. Prezydent sądu kraj. wyższego Aleksander Tchorznicki 20 k., Kamila Matkowska 20 k., Władysław Gubrynowicz 4 książki, Aleksandrowa Zborowska 10 k., Juliusz Kadyj 2 zające, wiceprezydent Rady szkolnej krajowej dr. Ignacy Dembowski 15 butelek wina, Wiceprezydentowa Marya Kleebergowa 20 k., Janina z Trzecieskich Jaszczurowska 4 słoiki konfitur i 2 słoiki kompotów, Jan br. Götz-Okocimski 2 paczki z piwem flaszkowem, Malwina Cieńska 1 rogacza, baron Brückmann 50 k., wiceprezydentowa Stanisławowa Prokopowiczowa 20 k., Wiktor Rydel z Tarnobrzega 10 k., Rozalia Ekielska 10 k., Bronisław Stoiński 4 fanty, radca Namiestnictwa Szymanowski 10 k., radca Namiestnictwa Gustaw Brückner 10 kor., Lamm i Schneid w Starym Samborze skrzynkę z napojami, radca Namiestnictwa Wincenty Dobrowolski 10 k., Ludwik Juliusz Stadtmüller 5 butelek wina, fabryka parowa cukrów „Postęp“ we Lwowie herbatniki i biszkopty, starosta Bogusław Ambroziewicz 10 k., Tadeusz Cieński 1 kozła, Jan Lewiński 15 fantów, Bronisław Wiśniewski 1 rogacza, Tadeuszowa Langie 10 k.

Zofia Bobrzyńska.

— **Wybór uzupełniający** jednego członka Rady powiatowej w Wieliczce z grupy gmin miejskich, rozpisało Prezydyum c. k. Namiestnictwa we Lwowie na dzień 11 stycznia 1909 r.

Wybór ten odbędzie się w mieście powiatowem o godzinie i w lokalnościach, wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k. starostwo.

— **Rada miasta Lwowa** odbędzie posiedzenie jutro, we czwartek, o godzinie 6 wieczorem w sali ratuszowej.

— **Konkurs.** Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń urzędników prywatnych (Zakład ustawowy emerytalny zastępczy) ogłosił konkurs na dwa stypendya po 160 kor. rocznie z fundacyi im. Fr. z Pauli Nowiny Ujejskiego, płatne w półrocznych ratach z dołu z końcem każdego półrocza szkolnego. Kandydaci winni wnieść podania na piśmie do wydziału centralnego To warzystwa wzajemnych ubezpieczeń urzędników prywatnych we Lwowie (ul. Klementyny Tańskiej 3) za pośrednictwem Zakładu naukowego, do którego uczęszczają, najdalej do 10 lutego 1909 i załączyć metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa, ostatnie świadectwo szkolne, ewentualnie także metrykę śmierci ojca, względnie i matki.

— **Składka na fundacyę dla inwalidów obwodu sanockiego.** Dla upamiętnienia pobytu Najjaśniejszego Pana w Zamku sanockim w dniach 31 października i 1 listopada 1851 utworzono ze składek dobrowolnych w łącznej kwocie 2.070 złotych monety konwencyjnej „fundacyę im. Cesarza Franciszka Józefa dla inwalidów urodzonych w obwodzie sanockim" i w myśl listu fundacyjnego, zeznanego przed „c. k. główną komendą armii" w Wiedniu w dniu 31 grudnia 1853 rozdaje odtąd każdoczesny starosta sanocki z odsetek kapitału, przez władzę wojskową administrowanego, datki po 5 złotych m. k. najstarszym inwalidom obwodu w sposób uroczysty w obecności komendanta załogi.

Radca Namiestnictwa Pogłodowski, rozdzielając od szeregu lat w charakterze kierownika starostwa te datki, zauważył, jak wskutek zmiany stosunków — zwłaszcza pod względem wydatności pieniędzy — szlachetnej intencyi fundatorów z biegiem lat coraz mniej czyni się zadość, jeżeli się uwzględni, że z dalekich stron byłego obwodu przybywa do Sanoka — a w myśl statutów przybyć musi — tyle zasłużonych, po większej części dekorowanych, niekiedy i medalami waleczności — sędziwych starców, z których wielu już wskutek samej podróży narażeni są na znaczne wydatki.

Kwota bowiem 5 złotych m. k. ma dziś znacznie mniejszą wydatność, niż miała przed 50 latami.

Dlatego postanowił p. Pogłodowski w tym roku Jubileuszu 60-letnich Rządów tego samego Monarchy, którego pobyt w Sanoku wywołał utworzenie tej fundacyi, dążyć do utworzenia nowej, komplementarnej „fundacyi Jubileuszowej dla inwalidów w byłym obwodzie sanockim urodzonych", której odsetki w $^3/_4$ częściach miałyby służyć do podwyższenia datków z dawnej fundacyi z r. 1853, w $^1/_4$ części zaś miałyby być kapitalizowane tak, by co 15 lat następowało automatycznie coraz dalsze podwyższenie tych datków.

Apel wystosowany w czasie Jubileuszu Cesarskiego przez p. Pogłodowskiego do instytucyj i osobistości, które mają łączność z byłym obwodem sanockim, nie pozostał bez skutku.

Ogłaszamy tu na jego prośbę pierwszy spis datków, dotąd na cel utworzenia tej fundacyi do jego rąk złożonych:

Bodzina Pogłodowskich 500 kor., JE. ks. Biskup przemyski Pelczar 50 k., delegat Laskowski 100 k., drugi pułk ułanów w Tarnowie 100 k., 45 (sanocki) pułk piechoty w Przemyślu 100 k., p. Stanisław Nowak (pierwsza rata daru) 500 k., 28 pułk polnej artyleryi w Żurawicy 50 k., p. Zenon Słonecki, były marszałek rawski 50 k., dr. T. Sołowij we Lwowie 50 k., JE. ks. Bisk. przemyski Czechowicz 30 k., poseł do Rady państwa radca Kuryłowicz 50 k., pp. oficerowie i urzędnicy komendy wojskowej w Olchowcach 45 k., księżna Adamowa Lubomirska z Miżyńca 20 k., generał Horbaczewski w Przemyślu 20 k., prezes Stanisław Brykczyński we Lwowie 20 k., p. Jan Vivien de Chateaubrun we Lwowie 10 k., 10 pułk piechoty w Przemyślu 10 k., generał baron Rechbach w Krakowie 10 k., prezes Władysław Kraiński we Lwowie 10 k.; razem 1.725 kor.

— **Inżynier Stanisław Dzbański,** rzecznik patentowy w Wiedniu, przybędzie do Lwowa dnia 19 b. m. celem zbadania palników do opału ropą, patentowanych, albo przynajmniej zgłoszonych. Interesowani mogą się porozumieć między dniem 19 a 24 b. m. w hotelu George'a.

— **W Związku naukowo-literackim** wygłosi we czwartek, dnia 17 b. m., o godzinie 8 wieczorem odczyt dr. Adam Szelągowski na temat: „Polskie prawo historyczne na Rusi".

— **Przełożony korporacyi szynkarskiej** wyraża publicznie podziękowanie p. Hermanowi Flitterowi za złożoną kwotę 200 kor, na rzecz szkoły uczniów kelnerskich, jakoteż p. Romualdowi Bielowi za zebranie na ten sam cel kwoty 65 k. 21 hal. Szkoła ta zostanie otwarta w styczniu 1909 r.

— **Z „Lutni".** Zapowiedziany koncert „Lutni" ze „Stabat Mater" Dworzaka odbędzie się z powodów od Towarzystwa niezależnych zamiast we czwartek, 17 b. m., w piątek, 18 b. m., w sali Domu Narodnego o godz. pół do 8 wieczorem.

— **Zamknięcie szkoły.** Z dniem dzisiejszym, na wniosek fizykatu miejskiego, zamknięta została szkoła żeńska PP. Benedyktynek ormiańskich, połączona z pensyonatem. Przyczyną zamknięcia są dwa wypadki płonicy, stwierdzone w pensyonacie, oraz jeden u pensyonarki, którą rodzina zabrała do domu jeszcze zdrową w obawie przed nabawieniem się płonicy, a która nazajutrz po opuszczeniu konwiktu na płonicę zachorowała. Reszta konwiktorek rozjechała się do domu.

— **Płonica we Lwowie.** W dniu 14 b. m. zgłoszono dziewięć nowych przypadków płonicy. Wyzdrowiało 8 osób. Zmarł chłopiec 5-letni, leczony w domu (l. 29 ul. Szpitalna).

— **Tyfus brzuszny.** Za czas od 22 do 28 listopada b. r. notuje statystyka urzędowa epidemię tyfusu brzusznego w 26 gminach naszego kraju. Są to gminy: Leszczyn w powiecie bobreckim; Brzeżany i Trościaniec w brzeżańskim; Połowce i Zalesie w czortkowskim; Spas i Swaryczów w dolińskim; Czerlany w grodeckim; Majdan średni w nadwórniańskim; Bożyków i Wiśniowczyk w podhajeckim; Stanimirz, Peczenia i Korzelice w przemyślańskim; Świstelniki i Niemszyn w rohatyńskim; Czerchawa w samborskim; Krasnostawce w śniatyńskim; Chryplin w stanisławowskim; Strzyłki w starosamborskim; Budzanów i Kobyłowłoki w trembowelskim; Zazulińce w zaleszczyckim; Suchowce i Czachary zbaraskie w pow. zbaraskim; oraz Kłodno w żółkiewskim.

— **Wypadek na kolei.** Dyrekcya kolei państwowych donosi: Dnia 14 b. m. najechał pociąg przewozowy zbyt ostro na wozy stojące na torze prowadzącym do rzeźni we Lwowie, wskutek czego wykoleiły się 4 wozy. Jeden z nich uległ znacznemu uszkodzeniu. Ze służby kolejowej nikt nie poniósł szwanku.

— **Nowe posterunki żandarmeryi** utworzone zostały w okręgu krajowej komendy żandarmeryi nr. 5 w Mikołajowie (pow. bobreckiego), w Hrebennem (pow. rawskiego) i w Borach *ad* Jeleń (pow. bialskiego).

— **Nabożeństwo żałobne** za duszę ś. p. Mieczysława Schmitta odbędzie się dnia 17 b. m. o godzinie 10 rano w kościele OO. Bernardynów.

△ Kronika policyjna. Z dziedzińca realności przy ul. Zielonej l. 69 skradziono wczoraj gospodarzowi gruntowemu, Janowi Dzikowskiemu, wóz z parą koni.

Pod zarzutem kradzieży złotego pierścionka na szkodę Izaaka Kulika aresztowała wczoraj policya służącą, Franciszkę Liszańczukównę.

✝ Zmarli w ostatnich dniach we Lwowie, Anna z Budzickich Olszewska, żona urzędnika prywatnego, w 23 r. życia;

w Tarnowie, Jan Ruszczyński, dyrektor szkoły wydziałowej żeńskiej im. Franciszka Józefa i radny m. Tarnowa, w 60 r. życia;

w Krakowie, Władysław Wielogłowski, b. właściciel dóbr Tęgoborze, w powiecie sądeckim, w 75 r. życia; Zofia z Rogalińskich Jordanowa, żona urzędnika Tow. wzajemnych ubezpieczeń, w 67 r. życia;

w Wiedniu, Artur Szancer, współwłaściciel młynów parowych w Tarnowie.

Kronika zagraniczna.

* Fałszerze obligacyj. W Lozannie aresztowano pewnego drukarza i kupca, którzy dopuścili się fałszerstwa obligacyj francuskiej kolei północnej. Fałszerze zdołali puścić tych obligacyj na przeszło pół miliona franków.

* Straszna katastrofa. Jak donoszą z Madrytu, w miejscowości Parols zawaliła się podłoga w sali, w której znajdowało się 300 osób. Wiele osób odniosło rany, wśród nich bardzo wiele ciężkie.

* Rabunek w wozie tramwayowym. W dzielnicy handlowej Nowego Jorku bandyci onegdaj między godz. 3 a 4 rano zatrzymali wóz tramwayowy, w którym wracało większe towarzystwo z jakiejś zabawy i pod groźbą rewolwerów zabrali konduktorowi torbę z pieniędzmi, panom jadącym wozem pularesy, a paniom klejnoty: razem gotówką przeszło 2000 kor., a w klejnotach przeszło 5000 kor. Gdy brzęk rozbitej szyby zwrócił uwagę policyanta, bandyci opuścili wóz i znikli bez śladu.

Notatki literacko-artystyczne.

Na gwiazdkę. Niejednokrotnie już podkreślaliśmy ogromny postęp, jaki od lat kilku stwierdzić u nas można na polu wydawnictw dla dziatwy. Cała grupa utalentowanych autorów polskich obrała ten dział poniekąd jako swoją specyalność, a strona techniczna wydawnictw i dobór ilustracyj przyczyniają się do wykształcenia zmysłu estetycznego u młodziutkich czytelników.

Już we wczorajszym numerze wyróżniliśmy zasługi na tem polu p. W. Przyborowskiego. Do wymienionych tam dzieł przybywa nowe, bardzo barwne i zajmujące p. t. „Grom Maciejowicki". Tytuł sam wyjaśnia tło opowieści wybitnego pisarza, a szczegóły jej przykują do siebie uwagę dziatwy polskiej, która z niesłabnącem zaciekawieniem śledzić będzie przebieg wiekopomnego boju. Książka, bogato ilustrowana, ukazała się u H. Altenberga we Lwowie i K. Treptego w Warszawie.

Kto z nas nie zachwycał się w swoim czasie „Robinsonem Kruzoe", kto z zapartym oddechem nie przeżywał wspólnie z nim wszystkich owych przejść awanturniczych? Mimo wszystkie późniejsze wydawnictwa, Robinson nie zniknie z bibliotecżek młodzieży, dobrze więc uczyniła księgarnia Konstantego Treptego w Warszawie, przygotowując nowe opracowanie interesującej książki pióra p. A. Orłowskiego.

Repertoar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś we środę po raz pierwszy (nowość) „Dwadzieścia dni kozy", komedya w 3 aktach Maurycego Hennequina i Piotra Vebera. Na dochód Towarzystwa Dziennikarzy Polskich.

We czwartek po raz 17ty „Madame Butterfly".

W piątek po raz 2gi „Dwadzieścia dni kozy" komedya w 3 aktach Maurycego Hennequina i Piotra Vebera.

W sobotę o godz. pół do 4 po poł. dla młodzieży szkolnej „Sen nocy letniej", komedya w 5 aktach Szekspira. Pierwszy występ Natalii Borodziczowej.

W sobotę o godz. pół do 8 wieczorem po raz 2 „Tannhäuser".

W niedzielę o godz. pół do 4 po poł. „Szkoła" sztuka w 4 aktach Zygmunta Kawe-ckiego.

W niedzielę o godz. pół do 8 wieczorem „Madame Butterfly".

W poniedziałek po raz pierwszy (nowość) „Księżniczka dolarów" operetka w 3 aktach A. K. Willnera i F. Grünbauma, przekład polski A. Kiczmana, muzyka Leona Falla.

We wtorek po raz 2gi „Księżniczka dolarów".

We środę po raz 3ci „Księżniczka dolarów".

We czwartek z powodu wigilii Bożego Narodzenia przedstawienia nie będzie.

Repertoar teatru miejskiego w Krakowie.

We czwartek, „Noc listopadowa", dziesięć scen dramatycznych, napisał St. Wyspiański (ceny o 25 prc. wyższe).

W piątek, „Ojciec i Syn", komedya w 3 aktach G. Essmanna.

W sobotę, „Don Kiszot", widowisko fantastyczne w 5 obrazach na tle opowieści Cervantesa napisał Adolf Walewski, illustracya muzyczna Bolesława Walewskiego.

W niedzielę, o godz. 3 po południu „Mój dzieciak", komedya w 3 aktach Ambrożego de la Motte (ceny zniżone do połowy); o godz. 7 wieczorem „Don Kiszot", widowisko fantastyczne w 5 obrazach na tle opowieści Cervantesa napisał Adolf Walewski, illustracya muzyczna Bolesława Walewskiego.

O Cypryanie Norwidzie.

Próba charakterystyki. Przyczynki do obrazu życia i prac poety, na podstawie źródeł rękopiśmiennych.

(Ciąg dalszy).

Z tych słów widać z jakiem zaślepieniem tendencyjnem Norwid sądził poglądy Mickiewicza. Oczywiście „Skład zasad" mógł podlegać krytyce i to nawet surowej; nie zgadzał się też z nim Krasiński, lecz nie przeszkadzało mu to w uznaniu i podziwianiu „zapału i poświęcenia" Mickiewicza. Natomiast Norwid, czepiając się samego brzmienia słów, podsuwa myśli zgoła mu obce i ubliżające, a kończy wykrzyknikiem: „Najnierozsądniejszy teoretyk do takiego bluźnierstwa posunąć się jeszcze nie raczył!"

Norwid zarzuca przytem Mickiewiczowi nielogiczność; widzi w nim bowiem „żądzę nienahamowanej praktyczności i czynu, dla którego i przez którą doszedł on tam, gdzie nienawidzeni przez niego filozofowie doszli przez *teoryę*", i nie wie, jak to pogodzić się da z pojęciami, wyrażonemi w „manifeście".

W kwestyi społecznej „Skład zasad" w punktach 13 i 14-ym stanowi, że: „Każdej rodzinie rola domowa, pod opieką gminy; każdej gminie rola gromadna, pod opieką narodu", — a dalej: „Wszelka własność, w stanie, jak jest, ma być szanowana i nietykalnie pod straż urzędowi narodowemu oddana".

Na to oburza się Norwid w tych słowach, znamionujących zarazem jego „arystokratyczność rodową"; „Manifest ten — pisze — w pojęciu własności, dąży do najzupełniejszego rozgmninnienia. Własność jest pojęta w nim dwojako: jako *dziedziczna* i *komunalna*, ale dziedziczna oddana pod opiekę komunalnej, a komunalna narodowej, gdy tymczasem *narodu* już tam niema. Bo gdzież *naród* bez *rodów?* a *rodom* prawa nie przyznaje. Jestto zwrot od: kwiatu do korzenia, bo od narodu do plemienia. Ciekaw jestem, co na to Włochy, Hiszpania i Frankowie by powiedzieli, gdyby kto im poradził stworzyć naród Romański?"

Niepodoba się też mocno Norwidowi punkt 11-ty „Składu zasad", który głosił, że „Towarzysze żywota, niewieście, braterstwo i obywatelstwo, równe we wszystkiem prawo". Potępiając cały „manifest", jako „najzupełniej niedorzeczny", dodaje Norwid: „emancypacyę kobiet nawet mijam, która formalnie pojęta i jak prawo, jest doskonałem głupstwem".

O wyrażonej w „Składzie zasad" idei zbratania się Słowiańszczyzny, której „zmartwychwstała Polska" miała rękę podać, przyznać „każdemu Słowianinowi, zamieszkałemu w Polsce, braterstwo, obywatelstwo i równe we wszystkiem prawo", dać „pomoc polityczną, rodzinną, należną bratu Czechowi i ludom pobratymczym czeskim, bratu Russowi i ludom ruskim", a pomoc chrześciańską wszelkiemu narodowi, jako bliźniemu — o tej idei nie wspomina szczegółowo Norwid. W ostatnich jednak ustępach listu do Bohdana niewątpliwie o niej myśli, zarzucając Mickiewiczowi wygórowany idealizm, widząc ludzkość w blaskach tryumfu, ludzkość wymarzoną, która nie potrzebuje już Zakonu.

„Takie pojęcia, z pod znakomitego pióra wyszłe — pisze — dały mi tylko uczuć, o ile jestem opóźnionym w widzeniu onej tryumfującej już Ludzkości, która jest jakby Jeruzalem u Świętego Jana opisana, a w której wszakże gwałt panuje, radykalizm mistyczny i gnostyczna duchowa arystokracya powołanych".

Tak wysokie pojęcia, zdaniem Norwida, nie mogą być ujęte w prawo i nakazane, lecz „przemilczane". „Pojęcia Pana Adama — pisze — przemilczane i życiem otrzymywane doskonałem, byłyby zapewne cudnemi owocami, bo dla takiej Ludzkości, o jakiej marzyć on się zdaje, *niema już Zakonu*. Ale toż samo pojęte, jako prawo, jako ukaz mistyczno-Furjerowski, jest niedorzecznością i jest fałszem, radbym, żeby nie krwawym".[1])

Wspomnieliśmy już powyżej, że Bohdan Zaleski, pisząc do Norwida w chwili wyjazdu Mickiewicza do Rzymu, prosił Norwida o doniesienia. „jak się powodzić będzie Adamowi w rzeczach świeckich i duchowych". Odtąd wszakże prośby tej nie ponowił, miał bowiem zkądinąd wiadomości, które go wielką napełniły radością. Doniesiono mu mianowicie, że Mickiewicz „nawrócił się", poddał się wyrokowi Kościoła i na ręce ks. Jełowickiego złożył pod sąd dwa ostatnie tomy kursów swoich, mianych w Collége de France, i papiery Towiańskiego.[2]) Bohdan nie posiada się z radości. „Cała Polska, jak długa i szeroka — woła w liście do ks. Józefa Hubego — zanuci w podziękę... Nie śmiemy jeszcze głosić po mieście o nawróceniu, bo oczekujem na szczegóły".[3])

Nie wiedział jeszcze, pisząc to, Bohdan, o przebiegu posłuchania u Papieża i o „niespodziance", jaką Mickiewicz deputacyi polskiej zgotował. Tymczasem zaś zakotłowało wśród Emigracyi; kto mógł, wyruszał do kraju, do Krakowa, w Poznańskie. „Rząd francuski — pisze Bohdan — zawyrokował legiony. Ale w Emigracyi niezgoda. Jeden tylko Adam zdołałby ją zjednoczyć", i Zaleski wygląda jego powrotu z utęskinieniem. „Wypprawiajcie go, co tchu, do nas" — woła. W tem gorączkowem oczekiwaniu wypadków, „żyjąc na ulicy, jak Ateńczycy starożytni i pytając jeno o nowiny", w chwili, gdy „Niemcy całe, jakby ogarnione pożarem reformy" — nie odwoływał się Bohdan do Norwida.

„Od przedwypadków francuskich — pisze Norwid[4]) — tak nieskończenie ważnych, nic żądałeś mi jeszcze nie napisać. Wyobrażałeś sobie pewno, iż się w Poznańskiem zobaczymy. Tymczasem dotąd jeszcze nie obowiązującego tam niema. O ile wiem, o ile dzienniki i listy zapewniają. Owszem, tak wielkie mnóstwo różnokolorowej emigracyi w jedną stronę spłynąwszy, zrodzić musiało tylko zamęt, w którym ludzie szczególnie powołani dobre mogą sprawować i zużytecznić siły swoje, ale kto dlatego tylko ku Polsce udać się zamierza, aby sumienie zaspokoić, na tego jeszcze czas jest wielki".

[1]) Mss.

[2]) Hist. Zgrom. Zmartw. Pańskiego". Tom IV. Str. 186.

[3]) Koresp. J. B. Zaleskiego. Tom II. Str. 94.

[4]) Mss. List z 24 kwietnia 1848.

Pisząc to 24 kwietnia, nie wiedział jeszcze zapewne Norwid o krwawych wypadkach, o nie wpuszczeniu emigrantów na terytoryum krakowskie, o bombardowaniu miasta, o tłumnym odwrocie wychodźców do Wrocławia, kędy już d. 27 kwietnia przybyła pierwsza ich kolumna, wracająca z Krakowa, a 170 ludzi licząca.

Norwid pozostał w Rzymie; w Poznańskie, jak było snadź w planie, nie pojechał, a nie chciał przyłączyć się do mickiewiczowskiej wyprawy. Donosi Zaleskiemu: „Mickiewicz na czele 12-stu tam (ku Polsce) pośpiesza; już z Florencyi wyruszył, już może w Medyolanie. Smutno mi, lecz nie mogłem połączyć się z chorągwią tego *wielkiego człowieka*“. A w dalszym ciągu mówi: „Wyobrażam sobie, iż w dalszych krokach swoich będzie P. Adam przymuszony do złagodzenia pojęć głównych w Manifeście swym wyrażonych, gdyż są złe, albo błędne; ale osoby jego do tyla nie znam, iżbym polegać był winien na przeczuciu dalszych *tego wielkiego męża* kroków, skoro bliskie i prawie dotykalne rękojmi słusznej mi nie dały o szczerości jego przekonania i sprawiedliwości sądu nawet“.

Kończy się wreszcie ten znamienny list następującym ironicznym zwrotem:

„Pojmujesz, iż milej by mi było uczepić się do tej *sławy sław* narodu i za chorągwią jego popłynąć, niźli zaprzeczyć mu i zostać niepostępowym maroderem“.[5])

Wygląda to nieco tak, jakby Norwid usprawiedliwić chciał wobec Bohdana stanowisko swe, zajęte względem Mickiewicza. Świadczą o tem słowa: „Osoby jego do tyla nieznam, iżbym *polegać był winien na przeczuciu....*“ Świadczy przedstawienie, że łatwiejby mu było „popłynąć“ za chorągwią, niż protestować. Ironiczny jednak ton i przezwiska: „wielki człowiek“, „sława sław narodu“, są dowodem, że nie sama tylko różnica poglądów wpłynęła na zachowanie się Norwida, lecz i wrażenie, odniesione z osobistego zetknięcia się z Mickiewiczem, wrażenie tak dalece niefortunne, iż pozwoliło mu nawet wątpić o tem, o czem nikt nie wątpił: o szczerości przekonań Adama!

Po tem osobistem zetknięciu się, nie było już mowy o wspólnej pielgrzymce „po ziemi tak do Polskiej podobnej“. Serce Norwida, który pozostał protestującym, „niepostępowym maroderem“, zapłynęło goryczą, a w tej goryczy utonęła zapewne i owa „ogromna nakolizejska wizya“, w której, o ile domyślać się można, miało się odbić wrażenie przelgrzymki, odbytej już w uczuciu serdecznego zespolenia z Bohdanem Zaleskim i Krasińskim, a zamierzonej jeszcze ze „sławą sław narodu“.

I przypomina się tu mimowoli wiersz Norwida „Rzeczywistość i marzenia“. Po raz pierwszy może poczuł on wtedy w Rzymie „na swoich młodych ramionach klątwę wybujałości“ wielkiego Mistrza.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Adam Krechowiecki.

[5]) Mss.

OSTATNIA POCZTA.

* *Czas* donosi: W sprawie onegdajszych zajść na Uniwersytecie lwowskim słuchacze Uniwersytetu Jagiellońskiego zwołują w tych dniach wiec ogólno-akademicki. Równocześnie w sprawie tej odbywają się zebrania w poszczególnych stowarzyszeniach młodzieży Uniwersytetu krakowskiego, na których zapadają uchwały potępiające w ostry sposób wybryki odłamu młodzieży na Uniwersytecie lwowskim. Dziś, we środę, w lokalu „Polonii“ przy ul. Szewskiej 23, II. piętro, o godz. 6 wieczorem odbędzie się nadzwyczajne ogólne zebranie członków „Polonii“, związku katolickiej młodzieży uniwersyteckiej w Krakowie. Na porządku dziennym sprawa ostatnich zajść na Uniwersytecie lwowskim.

═ Najj. Pan udzielać będzie we czwartek, 17 b. m., ogólnych audyencyi w Burgu wiedeńskim.

═ Z Pragi donoszą: Pogłoski o rzekomych awanturach, jakie się miały wydarzyć, są bezpodstawne. Wprawdzie na niektórych ulicach grupy ludności chciały się dopuścić gwałtów na studentach, idących w kolorach, ale do gwałtów nie doszło.

═ W Zagrzebiu aresztowano pod zarzutem zdrady stanu, popełnionej przez udział w propagandzie wielko - serbskiej, agenta handlowego Małobacicza i odstawiono go do Zagrzebia.

═ O buncie żołnierzy legionu cudzoziemskiego w Ajim-el-Hadziar, którzy onegdaj w nocy zatrzymali pociąg kolejowy donoszą następujące szczegóły: Kiedy pociąg kolejowy o godz. 1 w nocy przybył w pobliże stacyi kolejowej Bureszid, maszynista, zauważywszy na torze czerwoną latarnię, zatrzymał pociąg. W tej chwili z obu stron pociągu pojawili się żołnierze legionu cudzoziemskiego. Część ich rzuciła się na służbę pociągu, a inni z najeżonymi bagnetami obsadzili wagony. Jeden z tych żołnierzy miał na sobie mundur porucznika. Wśród podróżnych wybuchła panika. Jadących w pociągu generała Vigy, ubranego po cywilnemu i pułkownika Bonillona, ubranego w mundur, żołnierze grożąc bagnetami, zmusili do milczenia. Następnie komendant legionu rozkazał maszyniście jechać z powrotem, a na żądanie jego dał mu rozkaz na piśmie. Koło godziny 3 rano porucznik ów nakazał maszyniście pociąg zatrzymać, poczem legioniści wysiedli z niego. W południe pociąg przybył do Oranii. Śledztwo wykazało, że legioniści w niedzielę wieczorem opuścili Hadziar, poprzecinawszy przedtem druty telegraficzne. W pogoń za nimi wysłano żandarmów, którym udało się schwytać kilku z legionistów. Ci oświadczyli, iż inni legioniści bronić się będą do ostatniej kropli krwi. Przypuszczają, że legioniści, prawdopodobnie Niemcy, chcieli naśladować znane wystąpienie kapitana z Köpenick. Jest możliwe, że legioniści przekroczyli już granicę marokkańską.

═ Poseł austro-węgierski w Teheranie, jako dziekan ciała dyplomatycznego, wysłał do wszystkich kolegów notę cyrkularną, zapraszającą ich na wspólne obrady nad prośbą nacyonalistów perskich o interwencyę w sprawie konstytucyi.

═ Jutrzejsze otwarcie parlamentu tureckiego stanowić może epokowy moment dla państw bałkańskich, o ile konstytucya nie będzie, jak w sąsiedniej Rossyi, igraszką w rękach najskrajniejszej reakcyi.

Rada gabinetowa ułożyła definitywny program ceremoniału otwarcia parlamentu. Weźmie w niem udział, ze względu na szczupłość miejsca, tylko 170 osób, w tem 27 krajowych i zagranicznych dziennikarzy. Zaproszono na otwarcie senatorów, członków gabinetu, najwyższych urzędników, 16 szefów dyplomatycznych z dragomanami, wszystkich naczelników kościelnych, 12 delegatów komitetu młodotureckiego, profesorów Uniwersytetu i delegatów komitetu wyborczego. Program roztelegrafowano wszędzie na prowincyę. Dzień otwarcia uznano za święto państwowe.

Irade donosi, że sułtan uda się do parlamentu nie okrętem, lecz drogą lądową przez stary most.

Ikdam pisze, że po otwarciu parlamentu tajny komitet młodoturecki powinien przestać istnieć, albo zdjąć przyłbicę, a także ogłosić swój budżet, ażeby ci obywatele, którzy na komitet łożą pieniądze, wiedzieli, na jakie cele są one używane.

Tanin występuje ponownie przeciw aneksyi Krety i grozi bojkotem handlu greckiego, który z pola ekonomicznego może łatwo przenieść się na inne pole, groźniejsze.

Pomimo ataków prasy młodotureckiej na wielkiego wezyra Kiamila baszę, zdaje się pozostanie jego na stanowisku być zapewnione także po otwarciu parlamentu, a to wskutek poparcia Anglii i sułtana, jakoteż tych żywiołów w państwie, które są przeciwne panowaniu komitetu młodotureckiego.

Jeni Gazetta zamieszcza list otwarty do wielkiego wezyra Kiamila baszy, w którym podniesiono, że przyjaźń angielska leży w interesie Turcyi i stanowi jej tradycyę. Kiamil nie powinien ani na krok odstępować od polityki przyjaznej względem Anglii.

Organ komitetu młodotureckiego *Szuraj Ummet* przemawia za porozumieniem między Turcyą a Austro-Węgrami i pisze dalej, że Ottomani są oddani duszą i ciałem Anglii, co jednak nie przeszkadza im zawierać sojuszów z państwami bałkańskiemi.

Dziennik *Panin* wita z zadowoleniem rozpoczęcie na nowo rokowań z Austro Węgrami i stwierdza, iż zachmurzony dotychczas horyzont zaczyna się zwolna wyjaśniać. Krytykuje wiedeński komunikat urzędowy, oświadcza, że Porty nie można czynić odpowiedzialną za ruch bojkotowy i żali się, że Porta musiała czekać póty, póki Austro-Węgry nie porozumiały się z Rossyą. W końcu domaga się, aby także ze strony tureckiej ogłoszono komunikat urzędowy.

Osobna komisya w obecności dyrektora generalnego urzędów celnych, a pod przewodnictwem ministra spraw wewnętrznych obradowała w Konstantynopolu nad środkami osłabienia bojkotu. W obradach wzięli udział także dwaj członkowie syndykatu bojkotowego.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Rada państwa.

Wiedeń, 16 grudnia. Na dzisiejszem posiedzeniu Izby posłów p. Sustersic oświadczył, że głosować będzie za odesłaniem przedłożenia do komisyi, nie przesądzając jednak późniejszego stanowiska swego stronnictwa. Omawiał obszernie sprawę konstytucyi w Bośnii. Należy się starać, aby stan prawny zastosować do stanu faktycznego. Mówca wzywa Rząd, aby dał Bośnii konstytucyę odpowiadającą potrzebom ludności. Ludność powinna mieć samorząd zupełny. Kompetencya Soboru musi być odpowiednio zastosowana do Sejmu i Rady państwa. Trzeba też oznaczyć kompetencyę Soboru w stosunku do Delegacyi. Język niemiecki musi być z urzędów usunięty. Monarchia będzie później miała 7 milionów Słowian południowych i stanie się mocarstwem południowo - słowiańskiem *par excellence*.

Wiedeń, 16 grudnia. Komisya państwowej Rady przybocznej dla spraw fosforu odbyła posiedzenie, na którem p. Kolischer omawiał kwestyę zakazu używania do fabrykacyi zapałek fosforu, ze stanowiska społecznego i przemysłowo-politycznego i wskazał, że zakaz używania fosforu powinien być jak najrychlej przeprowadzony, przyczem atoli rozważona powinna być kwestya ochronienia średnich i drobnych przemysłowców od strat dotkliwych. Najlepszem wyjściem byłoby — zdaniem mowcy — stworzenie monopolu państwowego przy możliwych warunkach zakupna, przyczem Państwo nie powinno ciągnąć z tego zysków. Rząd powinien nawiązać z producentami rokowania o wykupno fabryk.

Nastąpiła obszerna dyskusya, poczem przyjęto postawione w ciągu niej rezolucye, a między innemi rezolucyę p. Kolischera, wzywającą Rząd, aby natychmiast poczynił przedwstępne kroki w sprawie zaprowadzenia monopolu państwowego na zapałki i aby nie udzielał już nowych koncesyj.

Sprawozdawcą na plenum, które zbierze się dnia 22 b. m., wybrano przewodniczącego komisyi dr. Hamiczka.

Kraków, 16 grudnia. *(Tel. pryw.).* Rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego, profesor Fierich, na podstawie wczorajszej uchwały senatu akademickiego przesłał P. Namiestnikowi Bobrzyńskiemu następującą depeszę:

Ubolewania godne zajście, wywołane przez porwaną do karygodnych wybryków drobną część młodzieży Uniwersytetu lwowskiego, potępione przez całe polskie społeczeństwo, skłoniło senat akademicki Uniwersytetu Jagiellońskiego, odczuwający wraz z całym polskim ogółem szkodę, które te wybryki dla narodu sprowadzić mogą, do jednomyślnej uchwały przesłania Waszej Ekscelencyi, którego nasza *Alma Mater* zaliczała do swych uczniów, a później najznakomitszych profesorów, wyrazów wysokiej czci i poważania, tudzież zapewnienia naszej wiary, że interesy i dobro polskich Uniwersytetów i ich autonomia i rozwój mają w Waszej Ekscelencyi najgorliwszego obrońcę i orędownika.

Wiedeń, 16 grudnia. *Wiener Ztg.* ogłasza nominacye sekretarzy skarbowych: Wiktora Sheybala, Ludwika Jorkascha-Kocha, Józefa Drozda, Leona Seniutowicza, Antoniego Gosławskiego i Celestyna Stadlera, radcami skarbowymi w obrębie lwowskiej Dyrekcyi skarbu.

Wiedeń, 16 grudnia. *Wiener Ztg.* ogłasza: P. Kierownik Ministerstwa Wyznań i Oświaty zamianował zastępcę nauczyciela religii rzym. kat w seminaryum nauczycielskiem w Tarnopolu, ks. Kazimierza Gutwińskiego, nauczycielem religii w tymże zakładzie.

Wiedeń, 16 grudnia. P. Prezydent Ministrów wystosował do Kierownika Ministerstwa sprawiedliwości następujące pismo:

W Czechach i na Morawach zaznaczył się w ostatnim czasie silny narodowy ruch bojkotowy i wywołał już objawy, których Rząd nie może lekceważyć. Widać nadzwyczaj usilne i częstokroć z planem prowadzone starania zmierzające do tego, aby członkom drugiej narodowości usunąć z pod nóg grunt pod względem ekonomicznym, wyrządzić im szkodę i niszczyć długoletnie ich stosunki handlowe. Dążenia te stają się coraz bardziej intenzywne i systematyczne, a nawet w pewnym wypadku wyrażono zamiar utworzenia osobnych biur kontroli do przestrzegania bojkotu narodowego; biura te mają pociągać do odpowiedzialności i bojkotować osoby nie biorące udziału w tym ruchu.

Taka agitacya jest stanowczo nielegalna i pod żadnym warunkiem nie można jej ścierpieć. Ruch ten nie ma nic wspólnego z poręczoną ustawowo swobodą wyrażania swej opinii. Państwo nie może się na to zgodzić, aby bojkot narodowy udaremniał spokojne zarobkowanie ludności, nie może pozwolić na agitacyę, która naraża egzystencyę jej i bezwzględnie tamuje spokojny bieg życia codziennego. Wobec takich zjawisk Rząd zobowiązany jest do energicznego działania i do zabezpieczenia spokojnego zarobkowania wszystkich kół ludności. Zresztą ruch bojkotowy nie wynika z woli ludności zarobkującej, a tylko radykalni jątrzyciele lekkomyślnie podburzają ludność.

Uważam za właściwe zwrócić uwagę JW. Pana na te zajścia i okoliczności Władze sądowe na mocy ustawy karnej i prasowej mają w ręku środki zwalczenia bojkotu narodowego. Jeżeli bez względu na stanowisko i wpływ inicyatorów każda próba wezwania do bojkotu narodowego, albo jego pochwalanie stanie się przedmiotem energicznej interwencyi, wówczas objawy te rychło znikną ku szczeremu zadowoleniu spokojnej ludności zarobkującej.

Byłbym bardzo wdzięczny JW. Panu, gdyby mi Pan jak najrychlej doniósł o poczynionych w tej mierze zarządzeniach.

Poznań, 16 grudnia. *(Tel. pryw.).* Na rozmaite środki, służące do krzewienia germanizacyi, otrzymają w tym roku górnoszlązcy nauczyciele ludowi i inne osoby znaczne wynagrodzenia. Na ten cel otrzymała regencya opolska do dyspozycyi nadzwyczajny fundusz.

Poznań, 16 grudnia. *(Tel. pryw.). Dziennik Poznański* nazywa wybryki pewnej części młodzieży lwowskiej gorszącymi i powtarza potępiający artykuł warszawskiego *Słowa.*

Haga, 16 grudnia. Według doniesień urzędowych, wojenny okręt holenderski zajął na północnem wybrzeżu Wenezueli okręt wenezuelski „Majo“. Załogę i broń przewieziono na wybrzeże.

Haga, 16 grudnia. Donoszą z Indyj holenderskich, że na wyspie Paget koło zachodniego wybrzeża Sumatry ostrzeliwano patrol z zasadzki zatrutemi strzałami. Jeden żołnierz zginął, drugi został zraniony.

Saïda, (Algier) 16 grudnia. Wszystkich legionistów, którzy urządzili napad, uwięziono, z wyjątkiem jednego.

Sprawy wschodnie.

Belgrad, 16 grudnia. Doniesienia dzienników serbskich o bliskim wybuchu bojkotu towarów austro-węgierskich, nie odpowiadają prawdzie. Celem uniknięcia popełnienia błędu, prasa austro-węgierska powinna przyjmować podobne wiadomości z wielką rezerwą.

Sofia, 16 grudnia. Do jednego z pism donoszą z Macedonii, że Panica żyje.

Konstantynopol, 16 grudnia. W sprawie bojkotu ani tu, ani na prowincyi nic się nie zmieniło. Na reklamacye konsulów i kupców władze wilajetów okazują dobrą wolę i obiecują poparcie, ale równocześnie oświadczają, że w myśl otrzymanej instrukcyi nie chcą używać siły wobec tych, którzy urządzają bojkot. Dlatego też nie można stwierdzić żadnej poprawy.

Konstantynopol, 16 grudnia. Rada gabinetowa, która miała się odbyć dziś, odbyła się już wczoraj. Przyjęła ona do wiadomości sankcyonowaną przez sułtana nominacyę 39 senatorów, w tem 3 Greków i 3 Ormian, wśród tych ostatnich znajduje się poseł belgradzki, dalej są w liczbie nowych senatorów 1 Bułgar, mianowicie metropolita monastyrski i jeden kucowłoch i jeden Żyd. Z mahometan zamianowano 9 wojskowych, w tem ministrów wojny, artyleryi i policyi, dalej są wśród mianowanych minister spraw zagranicznych, pięciu duchownych i inni dygnitarze.

Położenie w Królestwie Polskiem i w Rossyi.

Warszawa, 16 grudnia. *(Tel. pryw.). Kuryer Warszawski* potępia zajście niedawne na Uniwersytecie lwowskim i powiada, że po zdarzeniach, wywołanych niedawno przez Rusinów, młodzież polska powinna była tem więcej poczuwać się do obowiązku zachowania powagi i taktu. Nie idzie o sam protest, lecz o jego formę.

Petersburg, 16 grudnia. *(Tel. pryw.). Birż. Wied.* donoszą, że na stanowisko kijowskiego generał - gubernatora w miejsce gen. Suchomlinowa będzie mianowany gen. Djedulin.

Petersburg, 16 grudnia. Podług informacyj prasy, Rossya przychyliła się do ostatniej noty Austro-Węgier i przyjęła zawarty w niej sposób postępowania w rokowaniach. Stwierdzają z zadowoleniem złagodzenie naprężenia.

Petersburg, 16 grudnia. *(Tel. pryw.).* Główny zarząd rolnictwa uwzględnił prośbę profesorów Instytutu leśnego o zamknięcie chwilowe tego Instytutu z powodu bojkotu wykładów przez studentów.

Moskwa, 16 grudnia. *(Tel. pryw.)* Zamieszkali w Moskwie Słowianie południowi postanowili utworzyć komitet słowiański, którego zadaniem byłoby przeprowadzenie w Moskwie bojkotu towarów niemieckich.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowiecki.

NADESŁANE.

Ogromna nędza.

Sercom ofiarnej publiczności polecamy najgoręcej Józefę Sikosińską, zamieszkałą przy ul. Romanowicza l. 10, u Michała Miśków, dotkniętą nieuleczalną wadą serca, sparaliżowaną, chorą na oczy, pozbawioną wszelkich środków do życia. — Zwracamy się z prośbą o nadsyłanie łaskawych datków do Administracyi naszego pisma.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 16 grudnia 1908.

Hotel George'a.

Pp. Hr. S. Drohojowska z Tułkowic, J. Turnau z Mikuliniec, M. Lisowiecki z Chłopic, M. Krzysztofowicz z Załucza, T. Polański z Dąbrowicy, dr. Br. Csillik z Tarnopola, dr. W. Dadlec z Krakowa, J. Malczewski z Krakowa.

Hotel Imperial.

Pp. W. Boski z Werchraty. L. Schabad z Czerniowiec.

Hotel Europejski.

Pp. H. Linderski z Ropienki, K. Romański z Hrusiatyczy.

Hotel Francuski.

Pp. J. Vogelmann z Żywca, dr. Z. Dzikowski z Tarnowa, H. Zusakowski z Podola.

Hotel Victoria.

Pp. Wł. Weissmann z Słowity, Br. Polański z Komarników.

CENNIK
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 16 grudnia.

	płacą K	płacą h	żądają K	żądają h
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	559	—	565	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	370	—	390	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	542	—	548	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	400	—	—	—
II. Listy zastawne za 100 kor.				
Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr.	109	50	110	20
„ „ „ 4½ pr. „ los w 50 l.	99	—	99	70
„ „ „ 4 prc. „ 60 l. po 200 k.	92	80	93	50
„ kra 4½ pr. „ los w 51 l.	99	70	100	40
„ „ 4 pr. „ los w 57 l.	93	—	93	70
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. (pierwsza emisya)	96	50	—	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr. los w 41½ lat	96	50	—	—
4 pr. los w 56 lat	92	30	93	—
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	96	50	97	20
Bukow. funduszu propin. 5 pr. w. a.	100	50	101	20
Komunalne Ban. kr. 5 pr. (2 em.)	—	—	—	—
„ „ „ 4½ pr. (3 em.)	99	20	99	90
„ „ „ 4 pr. (4 em.)	93	—	93	70
Kol. lokalne dtto 4 pr.	92	30	93	—
Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1893	94	—	94	70
Pożyczka m. Lwowa 4 pr.	90	—	90	70
„ „ „ 4 konwen.	91	30	92	—
IV. Losy.				
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.)	103	—	110	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	30	11	38
20 frankówka	19	04	19	20
100 rubli rossyjskich srebrnych	250	—	252	—
„ „ „ papierowych	251	—	253	—
100 marek niemieckich	117	—	117	40

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 14 grudnia 1908.

Koronowa waluta.	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	94·50	94·70
styczeń-lipiec	94·50	94·70
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	97·50	97·70
kwiecień-październik	97·50	97·70
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr.	—·—	—·—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 4 pr.	150·—	154·—
„ „ „ 1860 po 100 zł. 4 pr.	207·—	213·—
„ „ „ 1864 po 100 zł.	267·—	273·—
„ „ „ 1864 po 50 zł.	267·—	273·—
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	290·—	292·—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	114·65	114·85
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	94·65	94·85
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	95·60	96·60
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	113·70	114·70
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	455·—	457·—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	117·90	118·90
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye)	94·90	95·90
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	94·95	95·95
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	103·55	104·55
w złocie za 200 zł. 5 pr.	121·10	122·10
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	95·—	96·—
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	95·—	96·—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	96·60	97·60
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (sr.)	97·—	98·—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	97·60	98·60
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc.	97·50	98·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	96·60	97·60
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	96·60	97·60
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	98·—	99·—
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	93·80	94·80
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr.	95·10	96·10
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	94·60	95·60
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	113·70	114·70
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	109·85	110·05
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	91·35	91·55
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	137·65	141·65
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	183·—	187·—
„ 50 zł. (100 kor.)	182·—	186·—
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii	93·50	94·50
Węgier za 100 zł. 4 pr.	92·35	93·35
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	103·10	104·10
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	93·30	94·30
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	101·50	102·50
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 pr.	93·50	94·50
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr.	96·45	97·45
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 pr.	90·50	91·50
Renta włoska za 100 lirów (96 koron) 4 pr.	—·—	—·—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	92·50	98·50
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	175·50	176·50
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)		
Anglo-Austr. banku los w 30 l. 4½ pr.	—·—	—·—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l 4 pr.	93·90	94·90
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	261·50	267·50
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	251·75	257·75
Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr.	100·65	101·65
„ „ „ „ „ 4 pr.	94·75	95·75
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	109·75	110·25
„ „ „ „ los 50 l. 4½ pr.	99·—	99·20
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr.	93·—	94·—
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	91·75	92·75
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	97·—	98·—
„ „ „ „ 4 pr. stare	96·85	97·85
Banku kraj. dla Galicyi i Lodomeryi 4½ pr. 51½ lat zwrotne	99·75	100·25
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat 4½ pr.	99·20	99·80
Banku kr. losy 57½ l. za 200 k. 4 pr.	92·50	93·40
Austro-węg. banku 50 lat 4 pr.	97·80	98·80
„ „ „ 50 lat w. z. 4 pr.	99·—	100·—
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr.	109·50	110·50
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 pr.	108·25	109·25
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł.	87·25	88·25
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	93·85	94·85
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
Węg. gal. kol. em. 1870 za 300 zł. 5 pr.	101·75	103·75
„ „ „ „ 1899 „ 4 pr.	99·75	—·—
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	19·50	21·50
Zakład kred. dla handl. i przem. 100 zł.	457·—	467·—
Clary 40 zł. m. k.	140·—	150·—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	105·—	115·—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	103·—	113·—
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	65·—	71·—
Palfy 40 zł. m. k.	195·—	205·—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	50·75	54·75
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	26·—	28·—
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł.	65·—	69·—
Salma 40 zł. m. k.	223·—	233·—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	104·—	114·—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	292·—	293·—
Peszt. Banku handl. 500 zł.	3320·—	3330·—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	622·—	623·—
Węg. Banku kredyt. 200 zł.	721·—	722·—
Dolno austr. tow. esk. 400 kor.	570·—	572·50
Galic. banku hip. 200 zł.	559·—	561·—
„ „ dla han. i przem. 200 zł.	380·—	400·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	424·—	425·—
„ Austro-węg. 1400 kor.	1732·—	1743·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	520·50	521·50
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	244·—	245·—
Zivnosteńska banka 100 zł.	237·—	239·—
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	416·—	450·—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	396·—	420·—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	4990·—	5005·—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	415·—	425·—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	544·—	548·—
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lok. 400 kor.	330·—	340·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	915·—	921·—
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	692·—	696·—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	528·—	538·—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	633·—	634·—
Prag. tow. żelazn. przem. 200 zł.	2335·—	2405·—
Schodnicy 500 kor.	426·—	430·—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków	354·—	357·—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	371·—	375·—
N. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	—·—	—·—
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	239·67½	239·87½
Paryż za 100 franków	95·35	95·55
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	250·75	251·25
Niemieckie banki	117·10	117·30
Włoskie banki	95·15	95·30
Francuskie banki	—·—	—·—
Szwajcarskie banki	95·27½	95·42½
O. Waluty.		
Dukat cesarski	11·33	11·36
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·11	19·13
20-markówka	23·44	23·50
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	117·10	117·30
Włoskie banknoty za 100 lir.	95·10	95·35
Ruble	2·51¼	2·52

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 3634/8 (4) (11322 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Komercyalnego Zakładu kredytowego w Śniatynie, odbędzie się dnia 11 stycznia 1909 o godzinie 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, licytacya realności objętej lwh. 61 I. gm. Śniatyn ocenionej na 5930 kor. 20 hal., a składającej się z pb. lk. 595 obszaru 5 ar., na której stoi dom z drzewa miękkiego w lichym stanie, do którego przybudowany jest murowany pokój, stajenka z drzewa i wychodek z pgr. lk. 227 ogód 7 ar. 23 m², na którym stoi stodoła z drewutnią, kosznica i 16 drzew owocowych, tudzież z pgr. lk. 228 obszaru 19 ar. 53 m².

Najniższa cena wynosi 3953 kor. 47 hal.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Śniatyn, dnia 5 grudnia 1908.

L. cz. E. 106/7 (25) (11208 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasiela Bałabana w Janowie, odbędzie się dnia 31 grudnia 1908, o godz. 11 rano, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7, licytacya 58/120 części realności lwh. 345 gm. Skałat, składającej się z pb. 626 i grt. 638, 639/1, 639/2, 640 i 912, na których pobudowane są: młyn sztuczno walcowy, magazyn, piwnica, 2 domy mieszkalne, chata, drewutnia, 3 szopy, 3 piece do wypalania cegieł, urządzenie kąpielowe z sadzawką i wozownia, wraz z przynależytościami, składającemi się z narzędzi do robienia cegły, maszyn i urządzenia młyna.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację, jest oceniona na 30.605 kor. 73 hal., przynależności zaś na 11.996 kor. 72 hal.

Najniższa cena wynosi 28.401 kor. 64 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Skałat, dnia 25 listopada 1908.

L. cz. E. 1130/7 (16) (11327 2—3)

W sądzie tutejszym, odbędzie się dnia 23 grudnia 1908 o godzinie 9 przed południem licytacya przymusowa 2/4 części ciała hip. lwh. 44 i 159 ks. gr. gm. Hanowce, całej realności obj. lwh. 22 tejże gminy Jurka i Eugenii Iwaszków własnyah w końcu 1/6 części realności obj. lwh. 218 ks. gr. gm. Hanowcze Jurka Iwaszków własnej.

Cena szacunkowa wynosi 1822 kor. 50 halerzy.

Najniższa cena 911 kor. 25 hal.

Warunki licytacyjne i dokumenta można przejrzeć w tutejszym sądzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Żydaczów, dnia 5 grudnia 1908.

(11347 1—3)

Sądowa hala aukcyjna we Lwowie, ul. Podlewskiego l. 6.

Godziny urzędowe (tylko w dnie powszednie) przed południem od 8 do 12, po południu, od 2 do 6, — w soboty po południu od 3 do 8.

Licytacye:

Poniedziałek, 21 grudnia 1908 od 10 do 12 godz.: meble, kapelusze damskie, towary korzenne, ubrania męskie, obuwie i towary galanteryjne.

Wtorek, 22 grudnia 1908 od 10 do 12 godz.: meble, książki i towary bławatne.

Środa, 23 grudnia 1908 od 10 do 12 godz.: meble, fortepian, sukna i konfekcya damska.

Sprzedać się mające przedmioty mogą być oglądane w hali przed licytacyą w godzinach urzędowych.

Lwów, dnia 14 grudnia 1908.

L. cz. E. 1426/8 (6) (11340 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa wzajemnego kredytu w Bieczu, odbędzie się dnia 30 grudnia 1908 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12 licytacya realności lwh. 272 ks. gr. gm. kat. Dominikowice objętej.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 4500 kor.

Najniższa cena wynosi 3000 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Gorlice, dnia 28 listopada 1908.

L. cz. E. 3429/8 (11323)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Asafata Horza i tow. odbędzie się dnia 31 grudnia 1908 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, licytacya realności objętej lwh. 179 gm. Lubkowce, ocenionej na 1170 kor. 29 hal. a składającej się z pb. lk. 40, obszaru 4 ar. 10 m², na której stoi dom mieszkalny z drzewa, gontami kryty, szopa słomą kryta i kosznica z pręci pleciona, pgr. lk. 372/2 ogród 4 ar. 14 m² pgr. 375 pastwisko 2 ar. 34 m² pgr. l. k. 376 rola 30 ar. 75 m² pgr. lk. 377 ogród obszaru 2 ar. 88 m² pgr. 378/1 łąka 10 ar. 90 m².

Najniższa cena wynosi 780 kor. 20 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Śniatyn, dnia 26 listopada 1908.

L. cz. E. X. 1043/8 (6) (11305)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Wincentego Olszewskiego w Kalwaryi i małol. Stefanii, Jadwigi, Zofii, Kazimierza i Stanisława Olszewskich, zastąpionych przez opiekuna Franciszka Fruhaufa w Stanisławowie, odbędzie się dnia 24 grudnia 1909 o godz. pół do 1 po południu w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 24 w Stanisławowie przy ul. Kraszewskiego celem zniesienia współwłasności licytacya:

1. realności lwh. 589 gm. Opryszowce, składającej się z parceli gr. 2234 około 24 ary powierzchni, obciążona dożywociem;

2. realności lwh. 185 gm. Stanisławów, składająca się z parc. bud. 1555 gm. Stanisławów z budynkiem mieszkalnym przy ul. Halickiej l. 111 i budynkami mieszkalnymi i parceli grunt. 1905 około 5039 m² powierzchni.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę, są ocenione: 1. realność lwh. 589 gm. Opryszowce na 550 kor.; 2. realność lwh. 185 gm. Stanisławów na 5610 kor. 10 hal.

Najniższa cena wynosi: ad 1. 183 kor. 33 hal., ad 2. 2805 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 23.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Prawa wierzycieli hipotecznych na powyższych realnościach zabezpieczone pozostają nienaruszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział X.

Stanisławów, dnia 27 listopada 1908.

L. cz. E. 3992/8 (6) (11315)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa pożyczkowego i oszczędności w Husiatynie, odbędzie się dnia 29 grudnia 1908 o godz. 3 po południu w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 (sala rozpraw), licytacya: a) całej realności lwh. 59 gm. Kurdwanów, którą stanowi chata lepianka z zabudowaniami gospodarczemi i ogrodami; b) całej realności lwh. 1106 gm. Petlikowce, którą stanowi pole w niwie za figurą; c) całej realności lwh. 793 gm. Petlikowce, którą stanowi rola, pastwisko w niwie Stawki; d) połowy realności lwh. 70 gm. Kurdwanówka, którą stanowi chata z zabudowaniami gospodarczemi i ogrodem.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę, które zostaną oddzielnie sprzedane, są ocenione: a) na kwotę 3120 kor., b) na kwotę 600 kor., c) razem z obsiewem na kwotę 670 kor., d) na kwotę 1680 kor.

Najniższa cena wynosi: ad a) kwotę 2080 kor., ad b) kwotę 400 kor., ad c) kwotę 446 kor. 66 hal., ad d) kwotę 1120 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Buczacz, dnia 21 listopada 1908.

L. cz. E. 1491/8 (17) (11344)

Edykt licytacyjny.

Dnia 29 grudnia 1908 o godzinie 9 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 5 sądu tutejszego, licytacya realności w Lipicy górnej położonych, a to: 1. lwh. 737 obejmującego pgr. lk. 1328/1, 1859, 1860, 2645; 2. 1/3 części lwh. 298 obejmującego pgr. 1845, 2316, 2318, 2397, 2398, 2399, 3150 i 3480.

Cena najniższej oferty wynosi: ad 1. 2442 kor. 67 hal., a ad 2. 824 kor. 44 hal.

Warunki licytacyjne i odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy.

Rohatyn, dnia 19 listopada 1908.

L. cz. E. 1306/8 (14) (11316)

Dnia 30 grudnia 1908 o godz. 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, oddział V. licytacya realności obj. lwh. 941 ks. gr. gminy Sarnki dolne.

Nieruchomość tę oceniono na 2803 kor.

Najniższa cena wynosi 1868 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta można przejrzeć w kancelaryi sądowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Bursztyn, dnia 19 listopada 1908.

L. cz. E. X. 4208/7 (11359)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Stanisławowskiej Kasy oszczędności, zastąpionej przez adw. dr. Katzenellenbogena w Stanisławowie, odbędzie się dnia 24 grudnia 1908 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 23 w Stanisławowie przy ulicy Kraszewskiego, licytacya całej realności lwh. 25 ks. gr. Stanisławów, obejmującej pb. lk. 1435 i gr. lk. 1326/1, łącznej powierzchni 2884 m² położonych w Knihininie górka przy ulicy Roboczej, na których pobudowane są trzy domy mieszkalne z drzewa, parterowe oznaczone lkonskr. 23, 1041/6 i 599/5, tudzież budynki gospodarcze i ogród warzywny.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 3535 kor.

Najniższa cena wynosi 2235 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 25.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział X.

Stanisławów, dnia 23 listopada 1908.

L. cz. E. 1338/8 (8) (11376)

Edykt licytacyjny.

Dnia 19 stycznia 1909 o godz. 11 rano odbędzie się w biurze Nr. 6 sądu tutejszego licytacya 1/4 części realności lwh. 16 gm. Kościelisko z przynależnościami, składającymi się z 1 krowy.

Powyższa część realności oceniono na 4601 kor. 5 hal., a przynależność na 80 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 3069 kor. 35 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 6.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Nowy Targ, dnia 25 listopada 1908.

L. cz. E. 3106/8 (4) (11382 1—3)

Na żądanie Komercyalnego Zakładu kredytowego w Sniatynie, odbędzie się dnia 31 grudnia 1909, o godz. pół do 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 w Sniatynie, licytacya realności obj. lwh. 257.IV. gm. Sniatyn, składającej się z pb. lk. 645/I. obszaru około 2 ary 40 m², na której stoi dom mieszkalny z drzewa z dobudowaną doń szopą i wychodek.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 4980 kor.

Najniższa cena wynosi 3320 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Sniatyn, dnia 7 listopada 1908.

L. cz. E. 1520/8 (4) (11324)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie firmy A. E. Schönker w Oświęcimiu, odbędzie się dnia 31 grudnia 1908 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 w Sołotwinie, licytacya całej realności obj. lwh. 544 ks. gr. gm. kat. Starunia, tamże na przysiołku zw. „Krasna" pod Nd. 286 przy drodze gminnej położona, dotąd Zacharyasza Fischlera własna, złożona z pb. lk. 248/1 i z pgr. lk. 1167/1 i 1167/2 o łącznej powierzchni 907 sążni kwadr., wraz z przynależnościami, składającemi się z drewnianego domu starego, słomą krytego o 2 izbach mieszkalnych bez podłóg, sieni i strychu i z jednego starego obrogu o 3 słupach.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 600 kor., przynależności zaś na 61 kor.

Najniższa cena wynosi 440 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy majęcy chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Sołotwina, dnia 27 listopada 1908.

Ч. сп. Е. V. 3763/8 (4) (11304)

Оголошене переторгу.

На попиранє Кредиту звязкового у Станиславові, заступленого через адв. др. Партицкого, відбуде ся дня 23 грудня 1908 перед полуднем о 9 годині в низше означенім суді, комната ч. 24 в Станиславові, переторг:

а) цілої реальности вик. гіп. ч. 68 гром. Забереже, обіймаючої парц. грунт. 234/2, 235/2, 238, 239, 240/2, 241/2, 242/2, 304/1, 305/1, 306/2, 307/2, 308/2, 599/1 і парц. буд. 42/2 о поверхні около 320 ар., зі старим деревляним домом;

б) половини реальностей вик. гіп. ч. 143, обіймаючої парц. грунт. 744/2 о поверхни 53·52 ар. нива.

Продати ся маюча недвижимість під а) з приналежностею є оцінена на 3236 кор., під б) на 200 кор.

Найнизша подача виносить що до: ад а) 2157 кор. 32 сот., ад б) 133 кор. 32 сот., понизше тої квоти не відбуде ся продаж.

Условія переторгу і грамоти, відносячі ся до недвижимостей (витяг гіпотечний, витяг катастральний, протоколи оцінення і т. д.) могуть ті, що мають охоту куповати, переглянути в низше означенім суді, комната ч. 24, підчас годин урядових.

Права, котрі би продаж робили недопустимою, належить найпізнійше на дни судовім, визначенім до переторгу, перед переторгом зголосити в суді, бо инакше що до недвижимости самої вже більше не могуть бути підношені.

О дальших випадках поступованя переторгового увідомляти ся буде особи, для котрих під той час що до недвижимостей, якісь права або тягарі суть установлені, або в току поступованя переторгового установлені будуть, в тім випадку тілько прибитєм в суді, як би они ані не мешкали в области низше означеного суду, ані не вказали поіменно повновластця для доручень мешкаючого в місцевости суду.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ V.
Станиславів, дня 4 падолиста 1908.

Upadłości.

L. cz. S. 4/6 (250) (11338)

W konkursie Marka Biedera przedłożył zawiadowca masy projekt rozdziału (rozporządzalnej) masy.

Wszystkim wierzycielom konkursowym, którzy dotychczas zgłosili swe wierzytelności, wolno powyższy projekt u komisarza konkursowego lub zawiadowcy masy przeglądnąć i brać z niego odpisy i możliwe zarzuty wolno im wnosić ustnie lub pisemnie u komisarza konkursowego aż do dnia 22 grudnia 1908.

Do rozprawy nad tym projektem i ustaleniem rozdziału wyznacza się audyencyę na dzień 24 grudnia 1908 godz. 10 przed południ. w c. k. sądzie powiatowym w Buczaczu, w biurze Nr. 5.

Na tę audyencyę, wzywa się w szczególności zawiadowcę masy, jego zastępcę i członków wydziału wierzycieli.

Buczacz, dnia 12 grudnia 1908.
Komisarz konkursowy.

L. cz. S. 9/7 (75) (11335)

W konkursie firmy „M. Sänger“ w Krakowie wyznacza się audyencyę do rozprawy celem ustalenia roszczeń zawiadowcy masy i jego zastępcy do wynagrodzenia i zwrotu poniesionych wydatków na dzień 22 grudnia 1908 o godz. 11 przed południ. w c. k. sądzie krajowym w biurze Nr. 9.

Na audyencyę tę zaprasza się wierzycieli konkursowych.

Kraków, dnia 5 grudnia 1908.
Komisarz konkursowy.

Konkursa.

L. 1304/08 (11083 2—3)

Konkurs.

W etacie sług przy c. k. Zarządach salinarnych w Galicyi i na Bukowinie, jest do obsadzenia posada sztygara w III. klasie płacy.

Do tej posady przywiązane są następujące pobory:

1. płaca etatowa III. kl. t. j. 900 kor. rocznie, z prawem posunięcia po trzech względnie sześciu latach służby, do wyższych stopni t j. 1000, względnie 1100 kor. rocznie,

2. dodatek czynnej służby, w wysokości 30 prc. płacy rocznej,

3. dodatek starszeństwa, wynoszący w myśl § 5 rozporządz. Cesarskiego z dnia 19 sierpnia 1899 (Dz. pp. Nr. 159) po pięciu latach służby 100 kor. po dziesięciu latach 200 kor. rocznie,

4. ekwiwalent na ubiór służbowy 50 kor. rocznie,

5. systemizowany deputat soli,

6. upoważnienie do poboru 28 m. p. drzewa opałowego rocznie, za połowę ceny zakładowej, dla własnego użytku,

7. bezpłatna opieka lekarska wraz z lekarstwami,

8. bezpłatne mieszkanie służbowe, o ile będzie do dyspozycyi, i jeżeli przełożony c. k. Zarząd salinarny uzna za wskazane, je przydzielić.

Kompetenci, pozostający w służbie publicznej, mają wnieść w drodze, swej przełożonej władzy — inni zaś, bezpośrednio własnoręcznie napisane podanie, w terminie do 10 stycznia 1909, do c. k. Zarządu salinarnego w Bolechowie.

Podanie ma być ostemplowane znaczkiem na 1 kor., załączniki o ile nie są ostemplowane, znaczkami po 30 hal.

Do podania załączyć należy:

1. metrykę urodzenia,

2. świadectwo zdrowia, wystawione przez c. k. fizyka powiatowego, względnie lekarza salinarnego, stwierdzające stan zdrowia, wymaganego do służby górniczej,

3. świadectwo ukończenia z dobrym postępem szkoły górniczej,

4. dowód zadość uczynienia obowiązkowi służby wojskowej, względnie uwolnienia od tej służby,

5. dowód ewentualnej praktyki w kopalnictwie lub warzelnictwie soli,

6. kompetenci, nie pozostający dotąd w służbie publicznej, mają ponadto przedłożyć świadectwo moralności i zachowania się, wystawione przez c. k. władzę polityczną.

W podaniu wymienić należy, czy kompetent włada w mowie i piśmie językami krajowymi, i językiem niemieckim, tudzież czy jest spokrewnionym lub spowinowaconym z dozorcami względnie robotnikami salinarnymi w Galicyi i Bukowinie.

Należycie kwalifikowanym certyfikatystom wojskowym, przysługuje w myśl rozp. c. k. Ministerstwa skarbu z dnia 12 czerwca 1900 L. 71.263, przy równych kwalifikacyach, pierwszeństwo przed innymi kompetentami.

Od kompetentów nie pozostających jeszcze w służbie rządowej, wymaganą będzie, w razie uwzględnienia podania, służba próbna przez 1 rok.

Gdyby z tej służby próbnej przełożony c. k. Zarząd salinarny nie był zadowolony, nastąpi po roku względnie wcześniej uwolnienie dotyczącego, że służby bez jakichkolwiek zobowiązań ze strony c. k. Skarbu salinarnego.

C. k. Zarząd salinarny.
Bolechów, dnia 28 listopada 1908.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C. X. 563/8 (5) (11251 2—3)

Edykt.

Przeciw Janowi Amonowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego Sek. I we Lwowie przez Kazimierza Pietrzkiewicza pozew o 296 koron.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 21 grudnia 1908 o godz. 8 przed południem Sala 7.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana adwokata dra Korytkę we Lwowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział X.
Lwów, dnia 3 grudnia 1908.

L. cz. C. II. 82/8 (4) (11250 2—3)

Edykt.

Przeciw Józefowi Głodzińskiemu ekonomowi w Porzeczu zadwórnem, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego S. I. we Lwowie przez Karolinę Pachole, Antoniego Diłaj i Franciszka Wachowicza we Lwowie pozew o uznanie egzekucyi przez zajęcie i przekaz wierzytelności przeciw Janowi Domańskiemu w kwocie 120 kor. na podstawie tus. ugody z dnia 23 października 1908 C. IX 504/8 w obec praw powodów za niedopuszczalną a to do wysokości 75 prc. za niedopuszczalną zpn.

Na podstawie tego pozwu wyznacza się rozprawę na dzień 23 grudnia 1908 o godz. 11 rano, w biurze II, III p.

Celem strzeżenia praw Józefa Głodzińskiego ustanawia się pana adw. dra Weissteina we Lwowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Józefa Głodzińskiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy S I., Oddział II.
Lwów, dnia 3 grudnia 1908.

L. cz. C. III. 280/8 (5) (11268)

Edykt.

Przeciw masie spadkowej ś. p. Scholastyki Obiórkowej, do rąk deklarowanego spadkobiercy Stanisława Skalnego przedtem w Radajowicach, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Nowym Sączu przez Wojciecha Górowskiego i spóln. w Rożnowie pozew o 750 kor. w. k. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 18 stycznia 1909 godz. 10 przed południem w biurze Nr. 80.

Celem strzeżenia praw Stanisława Skalnego ustanawia się pana Piotra Skalnego w Roztoce, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie go w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Nowy Sącz, dnia 25 listopada 1908.

L. cz. C. II. 552/8 (3) (11271)

Edykt.

Przeciw Józefowi i Rozalii Piecuchom, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatoweg w Sanoku przez Tomasza i Żofię Piecuch ze Srogowa górnego pozew o 459 kor. 47 hal. zpn.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na 21 stycznia 1909 o godzinie 10 pred południem w biurze Nr. 27.

Celem strzeżenia praw Józefa i Rozalii Piecuch ustanawia się pana dra Slączkę adwokata krajowego w Sanoku, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie powyższych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Sanok, dnia 28 listopada 1908.

L. cz. Prez. 1683 (18 P.8) (11345)

Obwieszczenie.

Dla lej zwyczajnej kadencyi Sądów przysięgłych, których posiedzenia w c. k. Sądzie krajowym karnym rozpoczną się dnia 12 stycznia 1909 o godzinie pół do 9tej przed południem zamianowało Prezydyum c. k. wyższego Sądu krajowego Przewodniczącym Józefa Swaryczewskiego, zaś zastępcami tegoż c. k. radców wyższego sądu krajowego Sylwerego Dzierzyńskiego, Leona Szechowicza, Jana Lekczyńskiego, Jakóba Löbensteina, Antoniego Piskozuba, Jana Garlickiego oraz radców sądu krajowego, Leona Stefanowicza, dra Seweryna Bersona, Wilhelma Jonasa, Stanisława Wierzbickiego, Kazimierza Janko, Henryka Kwiatkowskiego.

Z Prezydyum c. k. Sądu kraj. karn.
Lwów, dnia 12 grudnia 1908.

L. cz Cw. 2249/8 (1) (11224)

Edykt.

Przeciw nieobecnemu Janowi Arabikowi przedtem w Bolesławiu wniósł Jan Wróbel przez adwokata dra Datkę w Dąbrowie skargę o 270 koron.

Wskutek tej skargi wydano wekslowy nakaz zapłaty z 30 listopada 1908 Cw. 2249/8 (1).

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem adwokat dr. Salz w Tarnowie będzie go zastępował dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Tarnów, dnia 30 listopada 1908.

L. cz. C. V. 516/8 (1) (11267)

Przeciw Pawłowi Byszkowi i Zofii Baradziej, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Jaśle pozew o zniesienie współwłasności realności lwh. 371 gm. Osobnica przez Wojciecha i Zofię Byszków.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 17 grudnia 1908, godz. 11 przed południem.

Celem strzeżenia praw Pawła Byszka i Zofii Baradziej ustanawia się pana Wojciecha Baradzieja w Osobnicy, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie powyższych na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Jasło, dnia 3 grudnia 1908.

L. 169.618 ex 1908.

Obwieszczenie

c. k. Ministerstwa rolnictwa z dnia 10. grudnia 1908 l. 48.134/6690, normujące aż do odwołania wprowadzanie zwierząt i mięsa z krajów św. Korony węgierskiej do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa.

I.

W myśl §. 1, ustępu 1, I. części rozporządzenia ministeryalnego z 31 grudnia 1907 (Dz. p. p. nr, 282) i według §. 1., ustępów 2 i 3, jakoteż §. 4, punktu 2. tej samej części powołanego rozporządzenia, zakazane jest z powodu istnienia chorób zaraźliwych zwierzęcych w krajach św. korony węgierskiej **wprowadzanie dotyczących gatunków zwierząt** z gmin wymienionych w urzędowych peryodycznie wychodzących węgierskich, względnie kroacko-slawońskich wykazach chorób zaraźliwych zwierzęcych przysyłanych c. k. władzom politycznym I. instancyi i weterynarzom wykonującym oględziny na stacyach kolejowych, tudzież gmin sąsiednich.

II.

Z powodu zaraz panujących w granicznych powiatach i tak:

a) z powodu **zarazy pyskowej i racicowej** w powiecie sądowym Liptóujvár (komitat Liptó), Alsóvereczka (komitat Bereg) na Węgrzech zakazany jest przywóz zwierząt racicowych (bydła rogatego, owiec, kóz, swiń);

b) z powodu **pomoru** w powiatach sądowych Jád łącznie z miastem Besztercze (komitat Besztercze-Naszód), Ökörmezö (komitat Máramaros), Poszony łącznie z miastem Szentgyörgy (komitat Poszony), Nemetujvar (komitat Vas) na Węgrzech i w powiecie Gračac (komitat Lika-Krbava w Kroacyi i Slawonii zakazany jest przywóz swiń;

c) **róży świń** w powiatach sądowych: Liptóujvár (komitat Liptó), na Węgrzech, zakazany jest przywóz świń z powyżej nazwanych powiatów do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa.

III.

Z powodu zawleczenia chorób zaraźliwych zwierzęcych zakazane jest:

1. Z Węgier:

Z powodu zawleczenia pomoru świń wprowadzanie świń:

z następujących powiatów sądowych: Cserehát, Füzér, Göncz, Kassa, Szikszó, Torna (komitat Abauj-Torna), Alvincz łącznie z miastem Gyulafehérvár, Balázsfalva, Kisenyed łącznie z miastem Vizakna, Magyarigen, Maros-Ujvar (komitat Alsó-Feher), Arad, Borosjenö, Borossebes, Elek, Kisjenö, Nagyhalmágy, Radna, Ternova, Világos (komitat Arad), Apatin, Baja, Bácsálmas, Hodsag, Kula, Németpalánka, Óbecse, Topolya, Ujvidek, Zombor, (komitat Bács-Bodrog), Baranyavár, Hegyhát, Mohács, Pécs, Siklós, Szent-Lörincz (komitat Baranya), Békés, Békéscsaba, Gyula łącznie z miastem tej samej nazwy, Orozház, Szeghalom (komitat Békés), Felvidék, Latorcza, Mezökaszony, Munkács łącznie z miastem tej samej nazwy, Szolyva, Tiszahát łącznie z miastem, Beregszász (komitat Bereg), Bél, Belényes, Berettyóujfalu, Csefia, Derecske, Elesd, Központ, Magyarcséke, Margitta, Mezökeresztes, Nagyszalonta, Sárrét, Szalárd, Székelyhyd, Tenke, Vaskóh (komitat Bihar), Eger Mezöcsát, Miskolcz łącznie z miastem tej samej nazwy, Ozd, Szendrö, Szentpéter (komitat Borsod), Battonya, Kovácsház, Központ łącznie z miastem Makó (komitat Csanád), Csongrad, Tiszáninnen, Tiszántúl łącznie z miastem Szentes (komitat Csongrád), Esztergom łącznie z miastem tej samej nazwy, Parkany (komitat Esztergom), Adony, Sárbogárd, Székesfejérvár, Vál (komitat Fejér), Rimaszécs, Rimaszombat łącznie z miastem tej samej nazwy, Tornalia (komitat Gömör-Kishont), Puszta, Sokoróalja, Toszigetcsilizköz, (komitat Györ), Központ, (komitat Hajdú), Eger łącznie z miastem tej samej nazwy, Gyöngyös łącznie z miastem tej samej nazwy, Hatvan łącznie z miastem tej samej nazwy, Heves, Petervasár, Tiszafüred (komitat Heves), Algyógy, Déva łącznie z miastem tej samej nazwy, Hunyad łącznie z miastem Vajdahunyad, Marosillye (komitat Hunyad), Alsójászság, Alsótisza, Felsöjászság, łącznie z miastem Jász-Berény, (komitat Jász-Nagykun-Szolnok), Dicsöszentmárton, Erzsébetváros łącznie z miastem tej samej nazwy, Hosszúasszó, Radnot (komitat Kis-Küküllo), Almás, Bánffy-Hunyád, Teke (komitat Kolozs), Csallóköz, Gesztes, Udvard (komitat Komárom), Bogsán, Lugos łącznie z miastem tej samej nazwy, Maros (komitat Krassó-Szörény), Huszt, Sziget, łącznie z miastem Máramaros-Sziget, Taraczviz, Tecsö, Tisza-Völgy, Visó (komitat Máramaros), Maros-Alsó, Maros-Felsö, Nyárád-Szereda (komitat Maros-Torda), Magyaróvár, Rajka (komitat Moson), Balassagyarmat, Fülek, Losoncz łącznie z miastem tej samej nazwy, Szirak (komitat Nógrád), Abony łącznie z miastami Czegléd i Nagy-Körös, Dunavecse, Gödöllö, Kalocsa, Kisköros łącznie z miastem Kiskunhalas, Kiskunfelegyháza łącznie z miastem tej samej nazwy, Monor, Nagykáta, Pomáz łącznie z miastem Szent-Endre, Ráczkeve, Vacz łącznie z miastem tej samej nazwy (komitat Pest-Pilis-Solt-Kiskun), Alsócsallóköz, (komitat Pozsony), Alsotarcza, (komitat Sáros), Csurgo, Igal, Kaposvár łącznie z miastem tej samej nazwy, Lengyeltót, Marczal, Nagyatád, Szigetvár, Táb (komitat Somogy), Csepreg, Csorna, Kapuvár, Kismarton łącznie z miastami Kismarton i Ruszt, Nagymarton, Sopron, (komitat Sopron), Alsódada łącznie z miastem Nyiregyháza, Bogdany, Ligetalja, Nagykálló, Nyir-Bátor, (komitat Szabolcs), Csenger, Mátészalka, Nagybánya łącznie z miastami Nagybánya i Felsöbánya, Nagy-Károly łącznie z miastem tej samej nazwy, Nagysomkút, Szatmár, Szinyérváralja (komitat Szatmár), Szaszsebes łącznie z miastem tej samej nazwy (komitat Szeben), Szilagycseh, Szilágy-Somlyó łącznie z miastem tej samej nazwy, Tasnád, Zilah łącznie z miastem tej samej nazwy, Zsibo, (komitat Szilágyi), Betlen, Csakigorbó, Dees łącznie zmiastem tej samej nazwy, Kékes, Samosujvár łącznie z miastem tej samej nazwy (komitat Szolnok-Doboka), Csakova, Detta, Fehértemplom łącznie z miastem tej samej nazwy, Rekaz, Versecz, (komitat Temes), Dunaföldvár, Központ łącznie z miastem Szegszárd, Tamas, Völgysek (komitat Tolna) Felvincz, Maros-Ludas, Toroczkó (komitat Torda-Aranyos), Alibunár, Antalfalva, Banlak, Csene, Nagybecskerek łącznie z miastem tej samej nazwy, Nagykikinda łącznie z miastem tej samej nazwy, Nagyszentmiklos, Pancsova, Perjamos, Zsombolya (komitat Torontál), Tiszantúl (komitat Ugocsa), Kapos, Szobrancz, Ungvár łącznie z miastem tej samej nazwy (komitat Ung), Celldömölk, Körmend, Köszeg łącznie z mia-

stem tej samej nazwy, Sárvár, Szentgotthárd, Szombathely łącznie z miastem tej samej nazwy, Vasvár (komitat Vas), Devecser, Enying, Pápa łącznie z miastem tej samej nazwy, Veszprém łącznie z miastem tej samej nazwy, Zircz (komitat Veszprém), Alsólendva, Balatonfüred, Csáktornya, Kanizsa łącznie z miastem Nagy-Kanizsa, Keszthely, Letenye, Nova, Pacsa, Perlak, Tapolcza, Zalaegerszeg łącznie z miastem tej samej nazwy, Zalaszentgrót (komitat Zala), Bodroghöz, Galszécs, Homonna, Nagymihály. Satoraljaujhely łącznie z miastem tej samej nazwy, Sztropkó, Varannó (komitat Zemplen) jakoteż z municypalnych miast Baja. Debreczen, Györ, Hódmezövásárhely, Kecskemét, Pancsova, Sopron, Szátmár-Németi, Szeged, Versecz.

2. Z Kroacyi-Slawonii:

Z powodu zawleczenia pomoru zakazane jest wprowadzanie świń z następujących powiatów: Belovar łącznie z miastem tej samej nazwy, Čazma łącznie z miastem Ivanec, Garešnica, Gjurgjevac, Koprivnica łącznie z miastem tej samej nazwy, Križevci łącznie z miastem tej samej nazwy, Kutina (komitat Belovar Križevci), Vojnič, (komitat Modruš-Rieka), Brod łącznie z miastem tej samej nazwy, Daruvar, Nova Gradiška, Novska, Pakrac, Požega łącznie z miastem tej samej nazwy (komitat Požega), Irig, Pazova Stara łącznie z miastem Karlovci i Petrovaradin, Ruma Šid, Vinkovci, Zemun, Županje, (komitat Sriem [Syrmia]), Ivanec, Klanjec, Krapina, Ludbreg, Novimarof, Pregrada, Varaždin, Zlatar (komitat Varaždin), Slatina, Virovitica (komitat Virovitica), Dvor, Dugoselo, Glina, Jaska, Karlovac łącznie z miastem tej samej nazwy, Kostajnica łącznie z miastem tej samej nazwy, Petrinja łącznie z miastem tej samej nazwy, Pisarowina, Samobor, Sisak łącznie z miastem tej samej nazwy, Stubica, Sveti-Ivan Zelina, Velika Gorica, Vrginmost, Zagrzeb (komitat Zagrzeb) jakoteż z municypalnych miast Osiek, Varaždin, Zagreb, Zemun.

Wprowadzanie świeżego mięsa jest dozwolone tylko wtedy, jeżeli posyłki będą zaopatrzone certyfikatami stwierdzającymi, że zwierzęta przy oględzinach przedsięwziętych według przepisu tak za życia, jakoteż i po rzezi uznał weterynarz urzędowy za zdrowe.

Niniejsze obwieszczenie uchyla rozporządzenie c. k. Ministerstwa rolnictwa z 15. października 1908 l. 40.965/5621 ogłoszone tutejszem obwieszczeniem z 17. października 1908 l. 130.238 („Gazeta Lwowska" z 20. października 1908 Nr. 240).

Przekroczenia niniejszego zakazu karane będą według §§ 44 i 45 ogólnej ustawy o tłumieniu chorób stadnych, a do transportów zwierząt, wprowadzonych wbrew zakazowi, będą zastosowane przepisy § 46 ustawy z dnia 29. lutego 1880 (Dz. u. p. Nr. 35).

C. k. Namiestnictwo.

Lwów, dnia 14. grudnia 1908.

L. 168.462.

Wykaz

panujących w Galicyi chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych od 6. do 13. grudnia 1908.

Epizoocya	Powiat	Miejscowość
Zaraza pyska i racic	Dąbrowa Stryj	Siedlinowice (2 zagr.); Żupanie gm. i ob. dw. (4 zagr.);
Wąglik	Skałat	Magdalówka (1 zagr.), Tarnoruda (4 zagr.);
Nosacizna	Borszczów Jarosław Tarnów Tłumacz	Łanowce ob. dw. (1 zagr.); Surochów ob. dw. (1 zagr.); Kowalowy (1 zagr.); Bortniki ob. dw. (1 zagr.);
Parchy	Czortków Gródek jagiel.	Wygnanka (1 zagr.); Hartfeld (1 zagr.);
Róża świń	Brzeżany Gorlice Husiatyn Podhajce Skałat Stary Sambor Tarnów Zborów	Wola przemykowska (1 zagr.); Moszczenica ob. dw. (1 zagr.); Sidorów (3 zagr.), Tłusteńkie ob. dw. (1 zagr.); Nowosiółka (4 zagr.), Seredne (1 zagr.); Pajówka (1 zagr.); Błozew Górna (1 zagr.); Lisia Góra (1 zagr.); Podhajczyki (1 zagr.), Żabiń (1 zagr.);
Pomór świń	Biała Cieszanów Husiatyn Rohatyn Rudki Zaleszczyki Zywiec	Bestwinka (15 zagr.), Dankowice (3 zagr.), Kaniów stary (14 zagr), Kozy (1 zagr.); Krowica hołodowska (1 zagr.); Kierniczki ob. dw. (1 zagr.), Olchowczyk ob. dw. (1 zagr.); Dubryniów (4 zagr.); Chłopczyce (1 zagr.); Słone ob. dw. (1 zagr.); Zabłocie (1 zagr.);
Szelestnica	Kałusz Rawa Rohatyn Tarnów Tłumacz	Dołha wojniłowska (1 zagr.), Majdan (1 zagr.); Hołe Rawskie (1 zagr.); Mełna (2 zagr.); Janowice (2 zagr.); Niżniów (1 zagr.);
Cholera drobiu	Kraków Skałat	Bronowice małe (2 zagr.); Sorocko ob. dw. (1 zagr.), Touste ob. dw. (1 zagr.);
Wscieklizna	Brzesko Kałusz Nadwórna Nowy Targ Peczeniżyn Podhajce Rohatyn Sambor Sanok Stanisławów Stary Sambor Tarnów	Kończyska (1 zagr.); Kałusz; Pniów (2 zagr.); Nowy Targ; Berezów (1 zagr.); Boków (1 zagr.); Lipnica dolna (1 zagr.); Sambor (4 zagr.); Bukowsko (1 zagr.); Kurypów (1 zagr.); Felsztyn (1 zagr.); Wróblowice.

C. k. Namiestnictwo.

Lwów, dnia 14. grudnia 1908.

L. cz. L. XVI. 2800/6 (35) (10970)

Ogłoszenie.

C. k. Namiestnictwo podaje do wiadomości wynik premiowania koni w Galicyi, w roku 1908.

W Nisku przyprowadzono do premiowania 134 koni i źrebiąt przeważnie małego typu krajowego. Konie kolonistów niemieckich były typu lekkich koni wierzchowych i zaprzęgowych. Spęd był słabszy aniżeli roku poprzedniego.

W Rzeszowie przeprowadzono 88 koni i źrebiąt bez wyjątku po oryentalnych i angielskich ogierach — typu lekkich koni wierzchowych i zaprzęgowych.

Przedstawiony materyał był bardzo dobry i w dobrej kondycyi. Spęd był silniejszy aniżeli w roku poprzednim.

W Tarnowie przyprowadzono 116 koni i źrebiąt, przeważnie lekkiego typu koni wierzchowych i zaprzęgowych.

Przedstawiony materyał niejednolity a klacze wynędzniałe wskutek pracy. Spęd silniejszy niż w roku poprzednim.

W Bochni przyprowadzono 83 koni i źrebiąt bez wyjątku typu lekkich koni wierzchowych i zaprzęgowych. Przedstawiony materyał dość dobrej jakości, po angielskich ogierach, dość dobrze utrzymany. Spęd nieco większy aniżeli roku poprzedniego.

W Nowym Sączu przyprowadzono 88 koni i źrebiąt, ogólnie dobrej jakości, pochodzenia przeważnie po angielskich ogierach. Utrzymanie dobre — spęd nieco słabszy aniżeli w roku poprzednim.

W Jaśle przyprowadzono 99 koni i źrebiąt — typu lekkich koni wierzchowych i zaprzęgowych. Spęd nieco silniejszy aniżeli w roku poprzednim — materyał dobrej jakości i odpowiednio utrzymany.

W Sanoku przyprowadzono 81 koni i źrebiąt wogóle dość dobrej jakości i odpowiednio utrzymanych. Spęd nieco silniejszy aniżeli w roku poprzednim.

W Stryju przyprowadzono 59 koni i źrebiąt bez wyjątku lekkiego typu koni wierzchowych i zaprzęgowych lecz bardzo miernej jakości. Spęd słabszy aniżeli w roku poprzednim.

W Żabiu przyprowadzono 98 koni i źrebiąt bez wyjątku rasy huculskiej przeważnie dobrej jakości.

Przedstawiony materyał wogólności dobrze utrzymany i bardzo typowy i można było skonstatować, że w górach znajduje się bardzo dużo i dobrych koni huculskich. Spęd znacznie słabszy aniżeli w roku poprzednim.

W Kołomyi przyprowadzono 76 koni i źrebiąt, bez wyjątku lekkiego typu koni wierzchowych i zaprzęgowych w większej części po ogierach oryentalnych i angielskich. Utrzymanie dość dobre. Spęd silniejszy aniżeli w roku poprzednim.

W Skałacie przyprowadzono 128 koni i źrebiąt w większej części typu lekkich koni wierzchowych i zaprzęgowych, przeważnie pochodzenia oryentalnego, dość dobrej jakości. Utrzymanie jednak jakoteż okucie pozostawiają wiele do życzenia. Spęd znacznie silniejszy aniżeli poprzedniego roku.

W Busku przyprowadzono 75 koni i źrebiąt typu lekkich koni wierzchowych i zaprzęgowych, przeważnie po rządowych ogierach. Utrzymanie dobre, spęd taki sam jak w roku ubiegłym.

W Żółkwi przyprowadzono 50 koni i źrebiąt typu lekkich koni wierzchowych i zaprzęgowych przeważnie po ogierach rządowych. Przedstawiony materyał bardzo dobrej jakości.

Chowem szlachetnych koni trudnią się jednak prawie wyłącznie tylko niemieccy koloniści. Utrzymanie koni odpowiednie.

W Jarosławiu przyprowadzono 30 koni i źrebiąt, bez wyjątku lekkiego typu koni wierzchowych i zaprzęgowych przeważnie oryentalnego pochodzenia odpowiedniej jakości i w dość dobrym stanie.

Wykaz
premiowania koni w Galicyi w roku 1908.

Miejsce stacyi premiowania	przyprowadzono: matek ze źrebiętami	przyprowadzono: młodych klaczy	przyprowadzono: źrebiąt 2-letnich	przyprowadzono: źrebiąt roczniaków	Suma przyprowadzonych koni	premiowano: matek ze źrebiętami	premiowano: młodych klaczy	premiowano: źrebiąt 2-letnich	premiowano: źrebiąt roczniaków	Suma premiowanych koni	rozdano: premii rządowych w koronach	rozdano: srebrnych rządowych medali za hodowlę koni	rozdano: dyplomów uznania
Nisko	53	30	31	20	134	9	8	1	4	22	670	1	—
Rzeszów	33	23	13	19	88	10	6	3	5	24	730	—	—
Tarnów	53	23	29	11	116	11	8	6	3	28	730	4	—
Bochnia	32	23	18	10	83	11	4	5	3	23	630	4	—
Nowy Sącz	41	20	5	22	88	13	8	1	9	31	790	4	—
Jasło	36	24	15	24	99	12	8	2	5	27	710	4	—
Sanok	35	15	14	17	81	11	6	4	4	25	710	2	—
Jarosław	9	8	10	3	30	8	7	8	1	24	710	7	—
Stryj	35	9	9	6	59	9	3	4	2	18	570	1	—
Żabie	35	25	23	15	98	17	8	6	3	34	850	7	—
Kołomyja	22	21	14	19	76	9	9	2	4	24	710	4	—
Skałat	49	42	20	17	128	10	7	3	4	24	690	5	—
Busk	34	22	7	12	75	9	7	2	8	26	730	4	—
Żółkiew	21	10	10	9	50	9	5	6	4	24	710	5	—
Razem	408	295	218	204	1205	148	94	53	59	354	9940	52	—

Prócz rządowych nagród rozdzielono przy tem premiowaniu:

nagrody krajowe
powiatowe w Nisku 200 kor. i Skałacie 200 kor.
nagrody towarzystw
prywatne nagrody

} w zł. reńskich, koronach, dukatach etc. i przedmiotach wartościowych.

W zastępstwie:
Szeligowski w. r.

Lwów, dnia 28 listopada 1908.

L. cz. Nc. V. 258/8 (2) (10875 2—3)

EDYKT.

W c. k. urzędzie podatkowym jako depozytowym w Kołomyi przechowane są następujące depozyta, po odbiór których uprawnieni od lat 30 się nie zgłaszają:

L. p.	Nazwisko uprawnionego	Rodzaj depozytu	Wartość rzeczywista lub nominalna	
			kor.	hal.
1	Masa egzekucyjna Józefa Maschlera przeciw I. S. Friedmanowi	ks. kołomyjskiej Kasy oszczędności Nr. 17576	33	06
2	Masa spadkowa Michała Babuszczaka	dtto Nr. 3129	57	90
3	Masa Wolfa Rosenblatta	dtto Nr. 17977	8	68
4	Masa Borucha Stahla	dtto Nr. 14535	1	74
5	Masa egzekucyjna Mykity Turejczuka przeciw Michałowi Dutczakowi	dtto Nr. 17976	28	90
6	Masa spadkowa Franciszki Feichtinger	dtto Nr. 3346	16	98
7	Masa spadkowa Jana Andreux	dtto Nr. 517	280	80
8	Masa egzekucyjna Wincentego Witz przeciw Ryfce Sperber	dtto Nr. 17947	2	91
9	Masa egzekucyjna Wiktora Pop przeciw Judzie Stempler	dtto Nr. 17601	3	68
10	Masa egzekucyjna Arona Ratha przeciw Wasylowi Kobylskiemu	dtto Nr. 14538	2	57
11	Masa spadkowa Apolona Barusiewicza	dtto Nr. 17611	31	49
12	Masa egzekucyjna Debory Grünspan przeciw Edwardowi Mazur	dtto Nr. 17712	88	94
13	Masa niewiadomego właściciela	sznurek korali bez podanej wartości	—	—
14	Masa spadkowa Ambrożego Paratinkiewicza	miniatura złotego krzyża zasługi	6	—
15	Masa spadkowa Michała Genega	ks. kołomyjskiej Kasy oszczędności Nr. 17975	8	35
16	Masa spadkowa Jana Makarczuka	dtto Nr. 21656	6	76
17	Masa egzekucyjna Nusina Sprechmana przeciw Stefanowi Fedorowicz	dtto Nr. 15750	2	62
18	Masa egzekucyjna Wasyla Kozaka przeciw Mikołajowi Bojko	dtto Nr. 17610	16	42
19	Masa egzekucyjna Hafii Antoniuk przeciw Hryciowi Iluk	dtto Nr. 18082	77	40
20	Masa egzekucyjna Wasyla Cymbaluka przeciw Hnatowi Moczenniuk	dtto Nr. 17974	13	38
21	Masa egzekucyjna Abrahama Naglera przeciw Abrahamowi i Malce Diener	dtto Nr. 17713	39	03
22	Masa egzekucyjna dr. Bahra, Predari, Zdanowskiego przeciw Mendlowi Frischling	dtto Nr. 17973	13	86
23	Masa spadkowa Franciszka Szturma	dtto a) Nr. 495 b) zapis długu państwowego Nr. 58609	189 100	80 —

Wzywa się zatem uprawnionych, by do powyższych depozytów prawa swe w ciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni w tut. sądzie zgłosili i w sposób należyty wykazali, w przeciwnym bowiem razie depozyta te zostaną uznane za przepadłe na rzecz Skarbu Państwa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V

Kołomyja, dnia 23 listopada 1908.

L. cz. C IV. 292/8 (11380)

Przeciw nieznanemu z miejsca pobytu Michałowi Wojnar i tow. o własność pgr. 265/1 wniósł Paweł Wojnar pozew na który wyznaczono audyencyę na 16 grudnia 1908 9 rano.

Kuratorem ustanowiono p. dra Marszała w Rymanowie.

Tenże zastępować będzie Michała Wojnara w tej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on się w sądzie nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Rymanów, dnia 27 listopada 1908.

(11295 1—3)

Ogłoszenie.

Dr. Dawid Berlstein wpisany został w myśl uchwały z dnia 5 grudnia b. r. L. 685/8 na listę adwokatów w Turce nad Stryjem.

Z Wydziału Izby adwokatów.

Sambor.

(11294 1—3)

Ogłoszenie.

Dr. Ozyasz Weiss wpisany został w myśl uchwały z dnia 3 grudnia L. 678 na listę adwokatów w siedzibą w Stryju.

Z Wydziału Izby adwokatów.

Sambor.

(11293 1—3)

Ogłoszenie.

Dr. Samuel Dawid Strauch wpisany został w myśl uchwały z dnia 30 listopada L. 673/8 na listę adwokatów z siedzibą w Turce nad Stryjem.

Z Wydziału Izby adwokatów.

Sambor.

L. cz. C. I. 382/8 (1) (11384)

Edykt.

W sprawie Katarzyny Baran w Sapowie przeciw Maryi Baran o rozwiązanie współwłasności realności whl. 176 gm. Sapowa przez dział fizyczny, wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 16 grudnia 1908 godzinę 10 przed południem w tutejszym sądzie, biuro Nr. 22.

Dla niewiadomej z miejsca pobytu Maryi Baran ustanawia się kuratorem Michała Horodyskiego w Sapowie, który zastępować będzie Maryę Baran w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Wiśniowczyk, dnia 5 listopada 1908.

L. cz. 141 A. O. (11388)

Obwieszczenie.

Celem przeprowadzenia podziału wspólnych gruntów w gminie katastr. Chełmiec polski powiatu Nowosądeckiego ustanowiła c. k. krajowa Komisya agrarna po myśli § 57 ustawy z dnia 9 grudnia 1899 Dz. u. kr. Nr. 20 ex 1900 miejscowym komisarzem agrarnym c. k. sekretarza Namiestnictwa Ludwika Caspary'ego z siedzibą urzędową we Lwowie, poruczając mu przeprowadzenie postępowania działowo-regulacyjnego przy współudziale przydzielonego mu technicznego oddziału agrarnego.

Działalność urzędowa tego komisarza agrarnego rozpoczyna się natychmiast.

Od tego dnia począwszy nabywają mocy obowiązującej postanowienia ustawy z d. 9 grudnia 1899 Dz. u. kr. Nr. 20 ex 1900 co do właściwości władz, następnie co do pośrednio i bezpośrednio interesowanych, jakoteż co do złożyć się przez nich mających deklaracyj, lub zawrzeć się mających ugód, nakoniec co do zobowiązania następców prawnych do uznania stanu prawnego, wytworzonego celem wykonania podziału i regulacyi.

Z c. k. krajowej Komisyi agrarnej we Lwowie.

Lwów, dnia 10 grudnia 1908.

C. k. Namiestnik jako Przewodniczący c. k. krajowej Komisyi agrarnej:

Bobrzyński.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. III. 82/8 (11334)

Obwieszczenie.

C. k. sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że zamieszczone w Nr. 24 czasopisma „Bocian" z dnia 15 grudnia 1908 artykuły względnie ustępy artykułów pod tytułem:

I. „Z opłatkiem" do słów „A więc panienki" do słów „prześcieradła" (strona 2, łam 2);

II. „Na balu w Pipidówce" (cały, str. 3, łam 2);

III. „Mądra Kasia" cały (str. 4, łam 1);

IV. Tekst pod dolną ryciną (łam 1, na stronie 6) od słów „nie chcę nic" do końca;

V. „Facecye autentyczne" cały (str. 8, łam 3);

VI. „Zmiana zatrudnień" cały (str. 8, łam 3), zawiera w swej osnowie znamiona występku z § 516 u. k., że zakazuje się rozszerzania tych artykułów, względnie ich inkryminowanych ustępów.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy, S. III.

Kraków, dnia 12 grudnia 1908.

Zl. 282 (11161)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 3 Dezember 1908, Pr. XXXV. 319/8/3, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß das auf Seite 12 in der Nummer 304 der periodischen Druckschrift: „Le Rire" vom 28 November 1908, erschienene Bild mit dem Texte, beginnend mit dem Worten „L'Italie" bis einschließlich „cavalier (Pasquino)" das Verbrechen nach § 63 St. G. begründe und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 P. G. auf die Vernichtung der saisierten Exemplare erkannt.

Wien, am 3 Dezember 1908.

Das Ministerium des Innern hat unterm 4 Dezember 1908, Z. 11220, der in Belgrad erscheinenden Zeitschrift: „Slovenski jug" und und der in Cetinje erscheinenden Zeitschrift: „Cetinjski Vjestnik" auf Grund des § 26 Pr. G. den Postdebit für die im Reichsrate vertretenen Königreiche und Länder entzogen.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 27 November 1908, Pr. IX. 115/8, die Weiterverbreitung der Nummer 10631 der Zeitschrift: „L'Indipendente" vom 24 November 1908 wegen der Stellen von „Si sa per tutto" bis „che nel passato" und von „Nel settembre dell' anno" bis „dell' Austria" des Artikels: „Regime ideale in Dalmazia", ferner wegen der Stelle von „ma la colpa maggiore" bis „di tutti i cittadini" des Artikels: „I gravi fatti di Vienna per la questione universitaria" nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 30 November 1908, Pr. IX. 117/8, die Weiterverbreitung der Nummer 652 der Zeitschrift: „L'Amico" vom 29 November 1908 wegen des Artikels: „Imponenti dimostrazioni" nach § 300 St. Gt. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 30 November 1908, Pr. I. 459 8, die Weiterverbreitung der Nummer 47 der Zeitschrift: „Rude Proudy" vom 25 November 1908 wegen der Stelle von „kteri nemaji nic jineho" bis „bosensko-hercegovsky lid" des Artikels; „Rakousko v Bosne" und wegen der Notiz „Mobilisace" nach § 300, 308, 310 St. G. und Artikel IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 30 November 1908, Pr. I. 460/8, die Weiterverbreitung der Nummer 47 der Zeitschrift: „Pikantni Svet" vom 5 Dezember 1908 wegen der Stellen von „Na podobne prosby" bis „nenavisti k jine zene" des Artikels: „Prosebnice", dann von „Krasne oko" bis „vsetecne podivala" und von „Cervenajic se klopic zrak" bis „okamziku svebo zivota" des Artikels: „Na zamku" nach § 516 St. G. verboten

---

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 1 Dezember 1908, Pr. I. 463/8, die Weiterverbreitung der Nummer 48 der Zeitschrift: „Sportovni Prehled" vom 28 November 1908 wegen des Artikels: „Smutny zjev" nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnisse vom 1 Dezember 1908, Pr. 65/8, die Weiterverbreitung der Nummer 48 der Zeitschrift: „Komotauer Bote" vom 28 November 1908 wegen des Artikels: „O du mein Österreich!" in den Stellen von „Voran natürlich" bis „geschleppt werden", von „Oder wird" bis „einig fühlt", von „Wird aber" bis „drücke dich" von „Man hat" bis „Ben Akiba" und wegen des Artikels: „Unerhörte Steuerbedrückungen" nach § 65 b und 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Budweis hat mit dem Erkenntnisse vom 3 Dezember 1908, Pr. 61/8, die Weiterverbreitung der Nummer 94 der Zeitschrift: „Budweiser Zeitung" vom 1 Dezember 1908 wegen der Stelle von „Mehrfach verweigerten" bis „den Gehorsam" des Artikels: „Neuerliche Tschechenkrawalle in Prag" nach § 487 St. G. und Artikel V. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Jungbunzlau hat mit dem Erkenntnisse vom 3 Dezember 1908, Pr. 53/8, die Weiterverbreitung der Nummer 49 der Zeitschrift: „Straz Pojizeri" vom 4 Dezember 1908 wegen des Artikels: „Do Bosny" nach Artikel IX. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnisse vom 1 Dezember 1908, Pr. 82 8, die Weiterverbreitung der Nummer 137 der Zeitschrift: „Aussig-Karbitzer Volkszeitung" vom 30 November 1908 wegen der Stellen von „Der heutige Sonntag" bis „Schandzuständen trägt" des Artikels: „Der siebene blutige Sonntag" nach § 63 und 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnisse vom 3 Dezember 1908, Pr. 83/8, die Weiterverbreitung der Nummer 97 der Zeitschrift: „Leitmeritzer Wochenblatt" vom 2 Dezember 1908 wegen der Stelle von „Sie haben ja allen Grund" bis „versunken ist" und von „Man hat von Wien aus" bis „Ben Akiba" des Artikels: „O du mein Österreich" nach § 63 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Ragusa hat mit dem Erkenntnisse vom 28 November 1908, Pr. 9/8, die Weiterverbreitung der Nummer 48 der Zeitschrift: „Dubrovnik" vom 26 November l. J. wegen der Artikel: „Dubrovnik, 26 Novembra" und „Balkanske mutne prilike" nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Cattaro hat mit dem Erkenntnisse vom 1 Dezember 1908, Pr. 12 8, die Weiterverbreitung der Nummer 1 der in Cetinje (Montenegro) erscheinenden Zeitschrift: „Brdjanin" vom 15 November 1908 (alten Stiles) nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Sebenico hat mit dem Erkenntnisse vom 29 November 1908, Pr. 8/8, die Weiterverbreitung der Nummer 294 der Zeitschrift: „Hrvatska Riec" vom 28 November 1908 wegen der Notiz „Poziv reservista" nach Artikel IX. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Zl. 283 (11118)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Graz hat mit dem Erkenntnisse vom 3 Dezember 1908, Pr. V. 33 8, die Weiterverbreitung der Nummer 295 der Zeitschrift: „Arbeiterwille" vom 3 Dezember 1908 wegen der Stelle von „Man sollte nicht für möglich halten" bis „in die Schanze schlagen" des Artikels: „Von unseren Brüdern im Waffenrock" nach § 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes als Preßgericht in Laibach hat mit dem Erkenntnisse vom 24 November 1908, Pr. VII. 64 8, die Weiterverbreitung der Nummer 277 der Zeitschrift: „Slovenski Narod" vom 26 November 1908 wegen der Artikel unter „Dnevne vesti": „Nemski napisi", „Koslerjeva pivovarna", „Slovenci smo potrpezljivi osli" und „Nemsko dragonsko Koslerjevo pivo" nach § 302 St. G. und Artikel V. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Laibach hat mit dem Erkenntnisse vom 29 November 1908, Pr VII 63/8, die Weiterverbreitung der Nummer 276 der Zeitschrift: „Slovenski Narod" vom 25 November 1908 wegen des Artikels: „Slovensko in lasko vseucilisko

vprasanje" in der Stelle von „toda nekaj drugega razburja" bis „posluzilo lasko dijastvo" und von „to zahteva slov. dijastvo" bis „laskem receptu" nach § 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in hat mit dem Erkenntnisse vom 4 Dezember 1908, Pr. IX. 118/8, die Weiterverbreitung der Nummer 18°1 der Zeitschrift: „Il Lavoratore" vom 30 November 1908 wegen der Stelle von „I cittadini" bis „l'Universita italiana" des Artikels: „Il Comizio di ieri al Rossetti" nach § 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 4 Dezember 1908, Pr. IX. 120/8, die Weiterverbreitung der Nummer 10636 der Zeitschrift: „L'Indipendente" vom 30 November 1908 wegen der Stellen von „Invochiauo sulle" bis „grida di sdegno", von „Il discorso del deputato" bis „colla violenza" des Artikels: „Trieste per la sua Universita. L'Imponente Dimostrazione" nach § 65 a St. G. verboten

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 4 Dezember 1908, Pr. IX. 119/8, die Weiterverbreitung der Nummer 10637 der Zeitschrift: „L'Indipendente" vom 1 Dezember 1908 wegen des Artikels: „Una guardia" nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit der Erkenntnisse vom 2 Dezember 1908, Pr. I. 466/8, die Weiterverbreitung der Nummer 49 der Zeitschrift: „Vinohradske Listy" vom 28 November 1908 wegen der Stelle von „A nestaci jiz ani protesty" bis „ocistou ceskeho naroda" des Artikels: „Postavme hraz" nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 2 Dezember 1908, Pr. I. 473/8, die Weiterverbreitung der Nummer 278 der Zeitschrift: „Ceske Slovo" vom 1 Dezember 1908 wegen der Stelle von „Vcera cesti poslanci" bis „zoufalosti ceskeho lidu" des Artikels: „Boure v Praze" nach § 300 und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 2 Dezember 1908, Pr. I. 467/8, die Weiterverbreitung der Nummer 4 der Zeitschrift: „Plameny" vom 1 Dezember 1908 wegen der Stellen von „Nejnaboznejsi dcery pod sluncem" bis „o tom klidne vypravuje", von „Nabozensky kral David" bis „prece jen trochu (macho)" des Leitartikels; „Sedmero hlavnich hrichu III. Smilstvo"; von „Knezi kostel sobe zavesili" bis „na penize privedli", von „Zrovna tak nasi vykutaleni" bis „nase prava z kapes" und von „Bible vypravuje o stvoreni sveta" bis „poklona pro stvoritele" des Artikels: „Skola a nabozenstvi (Pokracovani)" nach § 122 a und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 2 Dezember 1908, Pr. I. 472/8, die Weiterverbreitung der Nummer 48 der Zeitschrift: „Novy Havlicek" vom 28 November 1908 wegen der Stellen von „Jubileum panovnicke" bis „hlavne nam Cechum" des Artikels: „Ve enech jubilejnich" und von „Pan kanovnik patrne" bis „povzdy neplatne" des Artikels: „Nikoliv obcansky" nach § 65 a und 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 2 Dezember 1908, Pr. I. 464/8, die Weiterverbreitung der Druckschrift; „Knihovna Inidy sv. IX. Dr. Pascala Bervebyho Randolpha: Soukroma tajemstvi v eubiotskych mysteriich Nakladem ustredniho nakladatelstvi okkultnich del. Praha-Zizkov. Tiskem Eduarda Dobrovolnyho v Zizkove" wegen der Stellen von „6. Pohlavni obcovani jenom tehdy" bis „nikdy zanedbati" und von „2. Okamzik kdy muz" bis „o niz mluveno" des Artikels: „Tajemstvi pro dlouzeni zivota" nach § 516 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 2 Dezember 1908, Pr. I. 465/8, die Weiterverbreitung der Nummer 119 der Zeitschrift: „Samostatnost" vom 28 November 1908 wegen der Stellen von „Doufame, ze ceske studenstvo" bis „na vec nazirani" und von „Studenstvo realisticke" bis „zrale uvazi" des Artikels: „Studenskym zivotem" und von „Doslo opet k bourlivym" bis „ztrestano" des Artikels: „Bursackou savli — na ceske demonstranty" nach § 63 und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 2 Dezember 1908, Pr. I. 469/8, die Weiterverbreitung der Druckschrift (Flugschrift): „Vase Blahorodi!" Tiskem Fr. Vonky na Smichove. Nakladem ligy „Narod sobe" wegen des Gesamtinhaltes von „Sledujete zajiste se zajmem hnuti vsech vrstev" bis „vec vysetril a zaridil" nach § 302 St G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 2 Dezember 1908 Pr. I. 329/8, die Weiterverbreitung der Nummer 329 der Zeitschrift: „Cas" vom 29 November 1908 wegen der Stelle von „Kazde trochu vetsi mesto" bis „viz Spanelsko a item Italii" des Artikels: „V Neapoli III." und des Artikels: „Narod soba" in der Rubrik: „Zaslano" nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 2 Dezember 1908, Pr I. 470/8, die Weiterverbreitung der Nummer 10, respektive 11 der Zeitschrift; „Pos mavi" vom 31 Oktober, richtig vom 30 November 1908 wegen des Artikels: „Vsem lidem dobre ceske vule" in der Rubrik „Zastano" nach § 302 St G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 2 Dezember 1908, Pr. I. 468/8, die Weiterverbreitung der Nummer 8 der Zeitschrift: „Volna Myslenka" vom 1 Dezember 1908 wegen des Artikels: „Oskar Panizza: Der teutsche Michel und der römische Papst" nach § 303 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgricht in Böhm.-Leipa hat mit dem Erkenntnisse vom 3 Dezember 1908, Pr 31/8, die Weiterverbreitung der Nummer 45 der Zeitschrift; „Rumburger Nachrichten" vom 26 November 1908 wegen der Stellen von „Ja sind" bis „Vernunft gekommen", von „Und will man" bis „Staatspolitik bekanntgeben" des Artikels: „Deutsche Schergendienste" von „Wir können" bis „befassen", von „Eine solch verwickelte" bis „Amtes waltet" und von „Wem gruselt nicht" bis Himmel wachsen" des Artikels: „Zweifache Beschlagnahme" nach § 63, 65 a und 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Jicin hat mit dem Erkenntnisse vom 4 Dezember 1908, Pr. VIII. 11/8, die Weiterverbreitung der Nummer 12 der Zeitschrift: „Obchodni Rozhledy" vom Dezember 1908 wegen des Artikels: „K narodohospodarske ociste" nach § 302 St. G. verboten.

Kuratele.

L. cz. P. 219/8 (10377 1—3)

Edykt.

Marya Ryszotnik z Pukowa uznaną została umysłowo chorą.

Kuratorem dlań ustanowiono Michała Ryszotnika z Pukowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Rohatyn, 17 września 1908.

L. cz. P. 28/8 (10376 1—3)

Edykt.

C. k. Sąd powiatowy w Rohatynie uznał Annę 1śl Bujanowską, 2śl Okrepką głupowatą.

Kyratorem dlań ustanowiono Iwana Okrepskiego s. Stefana z Babiniec.

Rohatyn, 17 stycznia 1908.

L. cz. L. 12/6 (4) (10260 1—3)

Edykt.

Schloma Eisenstein z Chodorowa został uznany umysłowo chorym, a kuratorem jego ustanowiono Wolfa Eisensteina z Chodorowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Chodorów, dnia 29 października 1908.

L. cz. P. 212/7 (20) (10297)

Edykt.

Za marnotrawną unano Annę z Momotów Pyłypów w Starych Bohorodczanach.

Kuratorem jej ustanowiono Michała Humeniaka w Starych Bohorodczanach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Bohorodczany, dnia 9 września 1908.

L. cz. L. VII. 159/80 (3) (10305)

Edykt.

Za umysłowo chorego uznano Jakóba Dobrowolskiego w Widełce.

Kuratorem jego ustanowiono Walentego Syńca w Widełce.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Kolbuszowa, dnia 4 listopada 1908.

L. cz. P. 77/8 (10256 1—3)

Edykt.

Nad Wiktorem Wisłockim synem ś. p. Wiktora i Anny z Sękowskich rodem z Wydrznej przedłużono opiekę na czas dłuższy i nieoznaczony z powodu choroby jego umysłowej.

Opiekunem dotychczasowym jest p. Stanisław Ostaszewski z Klimkówki.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Brzozów, dnia 4 października 1908.

L. cz. P. 104/8 (5) (10262)

Za marnotrawców uznano Wojciecha i Katarzynę Gruców ze Spytkowic.

Kuratorem ich ustanowiono Franciszka Pątkę ze Spytkowic.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Jordanów, dnia 16 września 1908.

L. cz. P. 221/8 (10306)

Edykt.

Za marnotrawczynię uznano Maryę Tomyn w Mykietyńcach.

Kuratorem jej ustanowiono Dmytra Hasiuka s. Hawryły w Mykietyńcach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Kosów, dnia 15 października 1908.

L. cz. P. I. 114/8 (7) (10294)

Edykt.

Za umysłowo chorą uznano Amalią Plattner w Warzycach.

Kuratorem jej ustanowiono Mechla Plattnera w Warzycach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Jasło, dnia 19 września 1908.

L. cz. P. 250/8 (6) (10349)

Edykt.

Za umysłowo chorego uznano Jacka Mrykałę w Koniuchach.

Kuratorem jego ustanowiono Wawryka Tuligłowę w Koniuchach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Brzeżany, dnia 26 maja 1908.

L. cz. P. 2481/8 (5) (10348)

Edykt.

Za umysłowo chorą uznano Katarzynę z Niedzielskich Szwec w Żukowie.

Kuratorem jej ustanowiono Stefana Niedzielskiego Żukowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Brzeżany, dnia 26 maja 1908.

Spadki.

L. cz. A. V. 144/8 (8) (10805 3—3)

Edykt

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy.

C. k. Sąd powiatowy w Chodorowie ogłasza, że dnia 15 maja 1908 w Podhorcach zmarł Stefan Bodnar bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu ustawowego dziedzica zmarłego, a to syna zmarłego Semka Bodnara nie jest znane, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia wyżej podanego zgłosił się w tutejszym sądzie i wniósł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Nykołą Sadowym z Podhorzec ustanowionym dla nieobecnego Semka Bodnara.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Chodorów, dnia 9 listopada 1908.

L. cz. A. VIII. 245/8 (4) (10852 3—3)

Edykt

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy.

C. k. Sąd powiatowy w Delatynie ogłasza, że dnia 14 kwietnia 1908 w Bednarówce zmarł Wincenty Wójciak syn Jakóba nie pozostawiając rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu ustawowego dziedzica Józefa Wójciaka syna Wincentego nie jest znane, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego, zgłosił się w tutejszym Sądzie i wniósł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Stanisławem Wójciakiem z Bednarówki ustanowionym dla nieobecnego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.

Delatyn. dnia 19 września 1908.

L. cz. A. XVIII. 192/8 (7) (10720 3—3)

Edykt

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy.

C. k. sąd powiatowy w Krakowie ogłasza, że dnia 16 czerwca 1908 w Szczawnicy zmarła Felicya Westenholz bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ Sądowi miejsce pobytu Ludwika Westenholza nie jest znanem, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego, zgłosił się w tutejszym sądzie i wniósł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem ustanowionym dla nieobecnego, dr. Tadeuszem Kwiecińskim.

C. k. Sąd powiatowy cywilny, Oddział XVIII.

Kraków, dnia 7 października 1908.

L. cz. A. 255/8 (5) (10822 3—3)

Edykt

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy.

C. k. Sąd powiatowy w Skałacie ogłasza, że dnia 26 czerwca 1908 w Hałuszczyńcach zmarł Błażej Ambrożko do spadku po nim powołanym jest syn jego Marcin Ambrożko.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Marcina Ambrożko nie jest znane, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej po danego zgłosił się w tutejszym sądzie i wniósł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i kuratorem jego Janem Ambrożko.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Skałat, dnia 13 sierpnnia 1908.

L. cz. A. VI. 275/5 (21) (11311 2—3)

Edykt

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy.

C. k. Sąd powiatowy w Stanisławie ogłasza, że przed 14—15 laty zmarł Józef Schmil Lechner. Wedle ustawy powołani są między innymi Abraham Arnold, Berisch Gersten, Schaja Gersten, Mendel Gersten i Selig Gersten.

Ponieważ Sądowi miejsce pobytu tychże nie jest znane, przeto wzywa się ich, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego, zgłosili się w tutejszym sądzie i wnieśli oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem adw. drem Darmem, ustanowionym dla nieobecnych.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Stanisławów, d. 29 październikl 1908.

L. cz. A. IX. 371/8 (4) (11017 2—3)

Edykt

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy.

C. k. sąd powiatowy Oddział IX. w Tarnopolu ogłasza. że dnia 11 lipca 1908 w Borkach wielkich zmarła Justyna Paciorkowska.

Ponieważ Sądowi miejsce pobytu Józefa Paciorkowskiego nie jest znanem, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego zgłosił się w tutejszym Sądzie i wniósł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Janem Paciorkowskim, rolnikiem w Borkach wielkich, ustanowionym dla nieobecnego Józefa Paciorkowskiego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.

Tarnopol, dnia 30 lipca 1908.

L. cz. A. VI. 96/7 (11) (10574 2—3)

Edykt.

C. k. Sąd powiatowy w Podhajcach podaje do wiadomości, że Teresa Biernacka zmarła 5 stycznia 1907 w Dobrowodach z pozostawieniem ustnego rozporządzenia ostatniej woli za kodycyl uznanego.

Gdy miejsce pobytu ustawowej spadkobierczyni Maryi zam. Pauliszak nie jest znanem, wzywa się ją, aby w przeciągu roku licząc od daty tego edyktu zgłosiła się w sądzie i wniosła oświadczenie do spadku, gdyż inaczej zostanie przewód spadkowy przeprowadzony ze zgłaszającemi się spadkobiercami i ustanowionym dla niej kuratorem adwokatem dr. Adolfem Finklem z Podhajec.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Podhajce, dnia 4 listopada 1908.

Amortyzacye.

L. cz. Nc. IV. 35/8 (1) (10307 3—3)

Edykt.

W stanie biernym realności objętej whl. 124 ks. gr. gm. Rudnik Chany z Hanflingów Grünspanowej własnej, znajdują się następujące wpisy i adnotacye: prawo zastawu:

1. dla sumy 300 złr. m. k. na rzecz Jana Hohna na zasadzie skryptu dłużnego z 8 września 1815 przez Siskę Greismana wy-

stawionego a to pod datą wniesienia z 2 września 1815,

2. pod datą wniesienia z 21 grudnia 1816 dla sumy 300 złr. m. k. na rzecz Józefa Stinnera na zasadzie skryptu dłużnego z 12 sierpnia 1816 przez Siskę Greismana wystawionego,

3. pod datą z 10 maja 1817 dla sumy 45 sztuk czerwonych złotych na rzecz Frimety Greisman na zasadzie zapisu z 1 marca 1812 przez Siskę Greismana zeznanego,

4. pod datą wniesienia 11 marca 1818 dla sumy 813 złr. w. a. i 236 złr. w. a. na zasadzie skryptu z dnia 20 listopada 1816 przez Siskę i Frymetę Greismanow na rzecz Józefa Gietki,

5. pod datą z 15 października 1826 dla sumy 305 w. a. na zasadzie skryptu dłużnego z 4 lipca 1816 przez Siskę Greisman zeznanego na rzecz Jana Hohna,

6. pod datą 15 października 1826 dla sumy 300 złr. w. a. na podstawie skryptu dłużnego z 8 sierpnia 1815 przez Siskę Greismana zeznanego na rzecz Jana Hohna.

7. pod datą 2 lipca 1836 dla sumy 26 złr. w. a. na rzecz masy ś. p. ks. Płachcińskiego na mocy deklaracyi c. k. władzy fiskalnej z 16 maja 1836.

8. nadto znajduje się pod datą wniesienia z 20 października 1826 adnotacya: „Na podstawie dekretu dziedzictwa c. k. Sądu szlacheckiego z daty Stanisławów 7 listopada 1825 po ś. p. Janie Hohn wydanego prawo własności sum na rzecz tegoż Jana Hohna w stanie biernym niniejszej posiadłości intabulowanych".

9. w końcu adnotacya pod datą podania 15 października 1826 oświadczenia dziedziców Jana Hohna, że niektóre kapitały na fundusz domu inwalidów odstępują.

Na prośbę Chany z Hanflingów Grüspanowej zarządza się amortyzacyę powyższych wierzytelności, a odnośnych wierzytelności wzywa się, abz się ze swemi pretensyami do dnia 25 listopada 1909 w tut. Sądzie zgłosili, gdyż inaczej wpisy powyższe wykreślone zostaną.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Nisko, dnia 24 października 1908.

L. cz. Nc. I. 563 8 (2) (10614 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Jakóba Feldmanna w Podgórzu wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej karty udziałowej Powszechnego Zakładu kredytowego w Krakowie z 15 lutego 1894 Nr. 22 na 50 złr. 100 kor. opiewającej.

Posiadacza powyższej karty udziałowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu sześciu tygodni i 3 dni w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Podgórze, dnia 30 października 1908.

Ч. сп. Т. V. 13 8 (2) (10205 3—3)

На просьбу Сидонії з Хрущевских Дунаєвскої впроваджує ся поступоване амортизацийне через ню згубленої уділової книжочки Повітового Товариства кредитового, стоваришеня зареєстрованого з обмеженою порукою в Тернополи ч. 511 з дати Тернопіль 3 падолиста 1902 на суму 20 кор. і на імя Сидонії з Хрущевских Дунаєвскої виставленої.

Протов взиває ся едиктально посідаючого сею книжочку уділову, щоби ею в терміні 1 року від остатного оголошеня сего едикту тут. Судови предложив, понеже в противнім випадку книжочка та зістане позбавлена всего правного значеня.

Ц. к. Суд окружний, Відділ V.

Тернопіль, дня 17 жовтня 1908.

L. cz. T. 85/8 (1) (10836 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Ludwika Lewandowskiego i Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie, wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę Ludwika Lewandowskiego zagubionej policy, wystawionej przez Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie 14 czerwca 1889 r. L. 9548 na nazwisko Ludwika Lewandowskiego, opiewającej na kapitał 2000 zł. w. a. płatny po latach dwudziestu trzech okazicielowi policy.

Posiadacza powyższej policy wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni od ogłoszenia edyktu, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.

Kraków, dnia 19 listopada 1908.

L. cz. T. 84/8 (3) (10714 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Michała Wesołowskiego, emer. strażnika w Skolem, wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej policy asekuracyjnej życiowej Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie z daty Kraków 25 listopada 1873 l. 2555 opiewającej na 500 złr, w. a.

Posiadacza powyższej policy asekuracyjnej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.

Kraków, dnia 11 listopada 1908.

L. cz. T. 30/8 (2) (11127 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Iwana Prodywus, gospodarza z Mistkowic, wdraża się postępowanie amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej Kasy oszczędności miasta Sambora Nr. 43383 na 300 kor. opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu sześciu miesięcy licząc od ostatniego ogłoszenia edyktu, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Sambor, dnia 8 października 1908.

L. cz. T. IV. 15/8 (1) (10321 2—3)

Edykt.

Według twierdzenia Nasty Andrasz z Łosia miał mąż tejże Michał Andrasz umrzeć w Stanach Zjednoczonych Ameryki północnej w miejscowości Pri cedalle. Pa., co atoli nie może być stwierdzone dokumentem publicznym.

Celem ustalenia dowodu śmierci wprowadza Sąd przepisane postępowanie a ustanawiając dla Michała Andrasza kuratorem dr. Józefa Baranowskiego, adw. w Jaśle i wzywa wszystkich, którzyby mieli wiadomość o życiu lub śmierci Michała Andrasza z Łosia, aby o tem donieśli tut. Sądowi lub kuratorowi do dnia 31 stycznia 1909 r.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Jasło, dnia 10 października 1908.

L. cz. Nc. I. 384 8 (2) (11081 2—3)

Amortyzacya.

Na wniosek Alfreda Wiśniowskiego, maszynisty przy żegludze w Nadbrzeziu wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki Powiatowej Kasy oszczędności w Tarnobrzegu Nr. 1779 na kwotę 2400 kor. opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu uzna je Sąd za nieistniejące.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Tarnobrzeg, dnia 8 listopada 1908.

L. cz. T. 26/8 (1) (10718 2—3)

Edykt.

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku wdraża na prośbę Föbusa Rappaporta w Zagórzu postępowanie celem amortyzacyi zaginionych temuż Föbusowi Rappaportowi papierów wartościowych, a to:

1. serbskich losów nominalnej wartości po 10 fr.: S. 1595 Nr. 95, S. 6198 Nr. 72, S. 1081 Nr. 48, S. 3809 Nr. 74 i kupon premiowy takiego losu S. 1025 Nr. 08;

2. włoskich losów Czerwonego Krzyża: S. 1032 Nr. 35, S. 8399 Nr. 22, S. 10252 Nr. 33, S. 11214 Nr. 29 i budapesztenski los budowy Bazyliki S. 4573 Nr. 06.

Zarazem wzywa się posiadaczy tychże papierów wartościowych, aby w przeciągu 6 miesięcy od trzeciego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej" papiery te w Sądzie tutejszym złożyli i prawa swoje wykazali, gdyż w razie przeciwnym papiery te za umorzone uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 18 października 1908.

L. cz. T. 65 8 (1) (11114 2—3)

Amortyzacya.

Na wniosek p. dr. Antoniego Wachtla, lekarza we Lwowie, wdraża się postępowanie amortyzacyjne co do rzekomo wnioskodawcy zaginionego kwitu depozytowego, wystawionego przez Bank krajowy dla Król. Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem z daty Lwów 2 lipca 1907 Nr. 2546 na imię dr. Antoni Wachtel i na złożone pierwotnie 27 sztuk papierów wartościowych nominalnej wartości 36.400 kor., obecnie zaś 13 sztuk walorów nominalnej wartości 5690 kor. opiewającego.

Posiadacza powyższego kwitu depozytowego wzywa się przeto, ażeby ze swojemi prawami zgłosił się w przeciągu jednego roku od ostatniego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej", gdyż w przeciwnym razie po upływie tego czasokresu kwit ten za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 31 października 1908.

L. cz. T. IV. 18/8 (4) (11164 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Marcina Kapy z Borzęcina wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej Kasy oszczędności miasta Tarnowa Nr. 74738 na imię i nazwisko Marcina Kapy wystawionej, na 200 kor. opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu sześciu miesięcy, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Tarnów, dnia 19 listopada 1908.

L. cz. T. 52/8 (8) (11181 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Meilecha Zwiefacha w Podgórzu wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionej książeczki wkładkowej Kasy oszczędności miasta Podgórza Nr. 5790 T. XII. str. 290 na kwotę 319 kor. 59 hal. opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu sześciu miesięcy od ogłoszenia edyktu, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.

Kraków, dnia 16 listopada 1908.

L. cz. T. IV. 19/8 (2) (11262 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Józefa Armaty z Dębicy wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej Towarzystwa wzajemnego kredytu w Dębicy Nr. 3468 na sumę 2008 kor. 73 hal. opiewającej, na imię i nazwisko Józefa Armaty wystawionej.

Posiadacza powyższej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Tarnów, dnia 28 listopada 1908.

L. cz. T. 21/8 (2) (11297 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Anny Żarnowskiej z Tylicza wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej Towarzystwa zaliczkowego w Krynicy zdroju Nr. 1316 na 2000 kor. i nazwisko Anny Żarnowskiej opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 12 listopada 1908.

L. cz. Nc. IV. 878/8 (2) (10780 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Chaji Ryfki Goldfarb z Uhnowa wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej policy asekuracyjnej wystawionej na imię Chaji Ryfki Goldfarb ze strony Towarzystwa Asek. „Gizela" z daty Wiedeń 13 maja 1895 Nr. 106.964 opiewającej na 300 złr. (600 kor.).

Posiadacza powyższej policy wzywa się przeto, aby się zgłosił ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Uhnów, dnia 10 listopada 1908.

L. cz. T. 58/8 (2) (10918 2—3)

Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego.

Dmytro Hereczy urodzony dnia 18 października 1850 w Rawie ruskiej (Smalicha) wydalił się w roku 1868 wrzekomo na robotę przy budowie kolei.

Według zaprzysiężonych zeznań świadków Iwasia Pistuna, Jakima Senyka i Jakima Hereczego widziano Dmytra Hereczego po raz ottatni we Lwowie około roku 1871 i odtąd nie dał żadnego znaku życia o sobie.

Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 l. 2 ust. c., przeto wdraża się na prośbę Iłka Hereczego zw. Ćwiek, rolnika w Rawie (Smalicha) postępowanie celem uznania Dmytra Hereczego za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi panu dr. Blizińskiemu Kazimierzowi, adw. we Lwowie wiadomości o powyż wymienionym.

Dmytra Hereczego wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu.

Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1 grudnia 1909 rozstrzygnie o uznaniu wyż wymienionego za zmarłego.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 9 października 1908.

L. cz. T. 57/8 (3) (10984 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Gerarda Boczara z Rozważa wdraża postępowanie celem amortyzacyi następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej galicyjskiej Kasy oszczędności Nr. 29.655 na nazwisko Gerarda Boczar i na kwotę 850 kor. opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu sześciu miesięcy od ostatniego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 28 września 1908.

L. cz. Nc. I. 101/8 (2) (11096 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Salomona Stisla, kupca w Oświęcimiu, wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu w Oświęcimiu Nr. 347/II. na kwotę 2130 kor. 80 hal. opiewającej na imię Jakóba Sticla z Oświęcimia i Miny Bilder z Ołomuńca wystawionej.

Posiadacza powyższej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Oświęcim, dnia 23 listopada 1908.

L. cz. T. 62/8 (1) (11255 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Mojżesza Leiba Spritzera, kupca w Żółkwi, wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego weksla z daty Żółkiew 10 września 1903 na 60 kor. opiewającego, wystawionego przez Jonasa Schapirę, akceptowanego przez Leona Porodko i zaskarżonego już do L. cz. Cw. IV. 2257/3.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni od ostatniego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej", w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 19 października 1908.

L. cz. T. 24/8 (1) (10840 2—3)

Edykt.

C. k. sąd obwodowy w Sanoku wdraża na prośbę Franciszka Piaseckiego we Lwowie postępowanie celem amortyzacyi zaginionego temuż Franciszkowi Piaseckiemu weksla wystawionego w Sanoku na 1300 kor. opiewającego i przez Piotra Mycielskiego jako przyjemcę podpisanego a płatnego w trzy miesiące od wystawienia.

Zarazem wzywa się posiadacza tegoż weksla, aby w przeciągu 45 dni od trzeciego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej" weksel ów sądowi tutejszemu przedłożył i prawa swoje do niego wykazał, gdyż w przeciwnym razie weksel ten za umorzony uznany zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 18 października 1908.

L. cz. Nc. IV. 458/8 (1) (10416 2—3)

Edykt.

C. k. Sąd powiatowy w Jarosławiu na prośbę Natana Halperna, kupca w Jarosławiu, wdraża postępowanie amortyzacyjne względem zaginionego przez niego kwitu depozytowego, wystawionego w Krakowie przez Efroima Rakowera na 2 książeczki Kasy oszczędności miasta Jarosławia Nr. 3183 i 3184 po 1000 kor., tudzież na książeczkę Banku Adera w Krakowie Nr. 5324/VII. na 2899 kor. 10 hal. i wzywa się niewiadomego posiadacza tego kwitu, by w przeciągu roku tutaj go przedłożył, gdyż w razie bezskutecznego upływu tego terminu, kwit ten za umorzony uznany zostanie i wystawca z niego odwiedzialnym nie będzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Jarosław, dnia 14 października 1908.

L. cz. T. 21/8 (1) (11008 2—3)

A m o r t y z a c y a.

Na wniosek c. k. Prokuratoryi skarbu imieniem gr. kat. cerkwi w Krajnej filialnej ad Łomna wdraża się postępowanie celem amortyzacyi zaginionej książeczki wkładkowej ruskiej Kasy oszczędności w Przemyślu Nr. 2790 opiewającej na 635 kor. a zawinkulowanej na rzecz gr. kat. cerkwi w Krajnej fil. ad Łomna jako legat ś. p. Katarzyny Procyk.

Posiadacza zaginionej książeczki wzywa się przeto, aby rzeczoną książeczkę w ciągu 6 miesięcy, licząc od ostatniego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej" tut. sądowi tem pewniej przedłożył i prawa swe do niej wykazał ile że w przeciwnym razie książeczka ta za umorzoną i nieważną zostanie uznana.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Przemyśl, dnia 5 listopada 1908.

L. cz. Nc. III. 279/8 (4) (11273 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Eisiga Adlera, dzierżawcy dóbr w Rzepińcach, wdraża się postępowanie amortyzacyi następującego rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego kwitu, wystawionego przez c. k. Urząd podatkowy w Zaleszczykach dnia 5 listopada 1907 na zdeponowane tamże pod art. 53/07 depozytów politycznych: 1. 4% obligacyi premiowej węg. Banku hipotecznego S. 2147 Nr. 07 z roku 1884 na 100 zł. opiewającej z kuponami od 1 czerwca 1898 i talonem; 2. 4% obligacyi premiowej węg. Banku hipotecznego S. 2597 Nr. 017 z r. 1884 na 100 zł. opiewającej z kuponami od 1 czerwca 1898 i talonem; 3. 3% zapisu długu c. k. uprzyw. ogólnego austr. Instytutu kredytowego z roku 1880 S. 3037 Nr. 32 na 100 zł. opiewającego z kuponami od 1 czerwca 1898 i talonem; 4. zapisu długu pierwotnego c. k. uprzy. Towarzystwa żeglugi parowej na Dunaju z r. 1857 Nr. 92094 z kuponami od 1 lipca 1898 na 100 zł. opiewającego; 5. udziału król. węg. premiowej pożyczki z r. 1870 S. 2792 Nr. 8 na 50 zł. opiewającego; 6. premiowego zapisu eksuniwersalnej kasy długu państwa z r. 1864 S. 432 Nr. 15/II. na 50 zł. opiewającego.

Posiadacza powyższego kwitu wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Buczacz, dnia 23 listopada 1908.

L. cz. Nc. II. 56/8 (2) (10950 1—3)

Na wniosek p. Stanisława Juźwy w Zaleszczykach wdraża się postępowanie celem amortyzacyi skradzionych mu: 1. trzech polic asekuracyjnych na życie, a to: a) Tow. Erster allgemeiner Beamtenverein in Wien Nr. 83521 z 7 września 1886 na nazwisko wnioskodawcy wystawionej na kwotę 1000 zł. opiewającej; b) Tow. Gisela Verein Lebensversicherungsanstalt Nr. 173631 z daty Wiedeń 17 kwietnia 1898, którą kapitał 500 zł. na rzecz Heleny Bożysławy Juźwa wnioskodawca ubezpieczył; c) Tow. Riunione Adriatica di Sicurta Nr. 96752 z daty Tryjest 10 sierpnia 1890, ktorej wnioskodawca kapitał 1000 zł. dla siebie ubezpieczył; 2. dwóch książeczek wkładkowych powiatowej Kasy oszczędności w Zaleszczykach, a to: Nr. 1077 na nazwisko Maryi Szwed i Nr. 1457 na nazwisko Janiny Juźwa wystawionej; 3. jednego losu austryackiego Czerwonego Krzyża S. 8864 Nr. 9.

Wzywa się posiadaczy powyższych polic, książeczek i losu, by odnośnie do polic i losu w ciągu 1 roku, 6 tygodni i 3 dni, a odnośnie do książeczek w ciągu 6 miesięcy swe prawa zgłosili, ile że w przeciwnym razie tak police te jak i książeczki za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Zaleszczyki, dnia 12 listopada 1908.

L. cz. T. 1/8 (2) (10958 1—3)

Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego.

Szymon Juda Pająk, urodzony dnia 22 października 1811, roku w Męcinie wydalił się przed przeszło 40 laty z miejsca swego stałego pobytu to jest Męciny i od czasu tego wszelka wieść o nim zaginęła.

Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 ustawy cyw., przeto wdraża się na prośbę córki tegoż Maryanny z Pająków Świerczkowej z Męciny postępowanie, celem uznania za zmarłego.

Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi p. Stanisławowi Gałzińskiemu c. k. notaryuszowi w Limanowej wiadomości o powyż wymienionym.

Szymona Judę Pająka wzywa się, aby **przed** tutejszym sądem stawił się lub w in**ny sposób uwiadomił o swem życiu.**

Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 15 grudnia 1909 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział III.

Stary Sącz, dnia 31 października 1908.

L. cz. T. 22/8 (1) (10717 1—3)

E d y k t.

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku wdraża na prośbę Jana Kopczyńskiego z Baligrodu postępowanie celem amortyzacyi zaginionej temuż książeczki wkładkowej Towarzystwa zaliczkowego w Lisku, stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką Nr. 2081 na kwotę 1089 kor. 93 hal. opiewającej i na imię Jana Kopczyńskiago wystawionej i wzywa się posiadacza tej książeczki, aby w przeciągu 6 miesięcy od trzeciego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej" książeczkę tę Sądowi tutejszemu przedłożył, gdyż w razie przeciwnym książeczka ta za umorzoną zostanie uznaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 20 listopada 1908.

L. cz. T. 22/8 (1) (11189 1—3)

A m o r t y z a c y a.

Na wniosek Mendla Buchbanda, kupca w Przemyślu wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego weksla o treści: Przemyśl den 14 April 1908. Für 241 kor. 48 hal. Am 10 September 1908 zahlen Sie gegen diesen Prima-Wechsel an die Ordre meine eigene die Summe von Kronen zweihundert ein, 48 h., den Wert in Waare und stellen ihn auf Rechnung et Bericht Mendel Buchbana mp. Herrn Samuel Nuchim Schein in Turka am Stryj, zahlbar in Przemyśl beim Aussteller, angenommen Samuel Nuchim Schein mp., in dorso Mendel Buchband mp.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby się zgłosił ze swojemi prawami w ciągu 45 dni od ostatniego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej" licząc; w przeciwnym razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Przemyśl, dnia 3 grudnia 1908.

L. cz. T. 64/8 (2) (11218 1—3)

A m o r t y z a c y a.

Na wniosek p. Franciszki Obara w Rzeszowie wdraża się postępowanie amortyzacyjne co do wrzekomo przez wnioskodawczynię zagubionej wkładkowej książeczki galic. Kasy oszczędności we Lwowie Nr. 68.666 na kwotę 251 kor. 67 hal. i na nazwisko Franciszki Obara opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wzywa się, aby się zgłosił ze swojemi prawami w przeciągu 6 miesięcy od ostatniego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej", gdyż w przeciwnym razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 4 listopada 1908.

Firmy.

L. cz. Firm. 242/8 (11122 2—3)

Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Należy wpisać do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych:

Siedziba stowarzyszenia: Mszana dolna.

Brzmienie firmy: Towarzystwo kredytowe dla handlu i przemysłu, stowarzyszenie zarej. z ograniczoną poręką w Mszanie dolnej albo po niemiecku „Kreditverein für Handel und Gewerbe, registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung in Mszana dolna".

Data statutu: 13 listopada 1908.

Przedmiot przedsiębiorstwa: dostarczanie swoim członkom potrzebnych im do handlu, przemysłu, gospodarstwa lub rzemiosła kapitałów obrotowych za pomocą wspólnego kredytu wszystkich członków.

Czas trwania nieograniczony.

Dyrekcya: Markus Weinberg, Józef Stern i Izrael Weinberg, kupcy w Mszanie dolnej.

Podpis firmy: pod firmy stowarzyszenia podpis dwóch członków zarządu lub jednego członka zarządu i urzędnika stowarzyszenia prokurę posiadającego.

Ogłoszenia przez plakaty w lokalu stowarzyszenia tudzież na publicznych miejscach lub w dziennikach i czasopismach publicznych.

Udział członków: 100 kor. wpłacany naraz lub w ratach, jeden członek nie może mieć więcej udziałów.

Odpowiedzialność ograniczona do wysokości kwoty równającej się pięciokrotnym wkładkom udziałowym.

Data wpisu: 5 grudnia 1908.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 21 listopada 1908.

L. cz. Firm. 258/8 (11220 1—3)

Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Należy wpisać do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Nowy Sącz.

Brzmienie firmy: Kasa udziałowa w Nowym Sączu, stowarzyszenie zaliczkowe zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Data statutu: 30 listopada 1908.

Przedmiot przedsiębiorstwa: zachęcanie do oszczędności i udzielanie członkom swym zaliczek.

Czas trwania: nieograniczony.

Dyrekcya: składa się z 4 dyrektorów i 4 zastępców. Wybrani pierwszymi dyrektorami Bolesław Wittig, dr. Edward Zieliński, Feliks Ritter i Juliusz Orzelski, zaś zastępcami dr. Jan Dudziński, dr. Emil Pasionek, Błażej Bednarek i Jerzy Weiss.

Podpis firmy (F. Z.) pod brzmieniem firmy podpisują dwaj dyrektorzy względnie dyrektor i zastępca dyrektora.

Ogłoszenia: w jednym z dzienników krajowych.

Udział członków: 260 koron. Członek może mieć dowolną ilość udziałów.

Odpowiedzialność do wysokości zdeklarowanych udziałów i takiej samej kwoty ponadto.

Data wpisu: 5 grudnia 1908.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 4 grudnia 1908.

L. cz. Firm. 1546 poj. III. 138 (10978)

Wykreślenie firmy.

Z rejestru firm pojedynczych wykreślono.

Siedziba firmy: Błyszczywody, powiat Żółkiew.

Brzmienie firmy: „Wyrąb lasu i sprzedaż drzewa Samuela Kahanego w Błyszczywodach".

Skutkiem zwinięcia przemysłu.

Dzień wpisu: 2 listopada 1908.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy Oddział IV.

Lwów, dnia 1 listopada 1908.

L. cz. Firm. 220/8 Stow. I. 31 (11230)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Biała.

Brzmienie firmy: Towarzystwo kredytowe i oszczędności, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką w likwidacyi.

Członkowie dyrekcyi wystąpili: likwidator Władysław Brodacki zrezygnował i wystąpił.

Data wpisu: 28 listopada 1908.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy Oddział II.

Wadowice, dnia 18 listopada 1908.

L. cz. Firm. 1115 Rg. A. I. 106 (11183)

Wpis de rejestru handlowego firmy pojedynczej.

Wpisano do rejestru handlowego oddział A.

Siedziba firmy: Kraków.

Brzmienie firmy: „Mojżesz Anisfeld".

Przedmiot przedsiębiorstwa: handel towarów norymberskich.

Właściciel (I.) Mojzesz Anisfeld, kupiec w Krakowie.

Podpis firmy (F. z.) po polsku „Mojżesz Anisfeld", po niemiecku „Moses Anisfeld".

Dzień wpisu: 25 listopada 1908.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział III.

Kraków, dnia 24 listopada 1908.

L. cz. 767/8 poj. I. 206 (11124)

Wykreślenie firmy.

Wykreślono z rejestru firm pojedynczych.

Siedziba firmy: Drozdowice.

Brzmienie firmy: Moses Ringler, dzierżawa propinacyi i handel bydła w Drozdowicach.

Skutkiem zwinięcia intesu.

Dzień wpisu: 23 listopada 1908.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy Oddział II.

Przemyśl, 4 grudnia 1908.

L. cz. Firm. 1604 Rg. C. 56 (10972)

Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej.

Wpisano do rejestru oddział C.

Siedziba firmy: Lwów.

Brzmienie firmy: „The Anglo-Polish trading Co. Ltd., po polsku: „Anglo polska spółka handlowa, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością".

Przedmiot przedsiębiorstwa: handel i pośrednictwo w dostawie towarów zagranicznych a szczególnie angielskich do kraju i na odwrót.

Kapitał zakładowy: 60.000 kor. w całości wpłacony.

Czas trwania: nieograniczony.

Zawiadowcy: Stanisław Kurtz, przedsiębiorca naftowy we Lwowie, ul. św. Zofii l. 16 i Tadeusz Wyżykowski, kupiec we Lwowie, ul. Kleinowska l. 3.

Prokurę udzielono: zbiorowo Róży Steinfeldowej i Stefanii Wekslerowej.

Stosunki prawne: Spółka opiera się na kontrakcie z daty: Lwów, 14 października 1908 L. rep. 17.082.

Podpis firmy: jej pod brzmieniem umieszczą swe nazwiska łącznie albo obaj zawiadowcy, albo jeden zawiadowca i jeden prokurzysta, ten ostatni z dodatkiem wskazującym prokurę.

Dzień wpisu: 9 listopada 1908.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 9 listopada 1908.

L. cz. Firm. 388/8 Stow. II. 246 (11336)

O b w i e s z c z e n i e.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Krosno.

Brzmienie firmy: Towarzystwo bankowe w Krośnie, stowarz. zarejestrowane z ograniczoną poręką, w języku niemieckim: Bankverein in Krosno, registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung.

Data statutu: Krosno 10 listopada 1908.

Przedmiot przedsiębiorstwa: stanowi dostarczanie członkom w drodze kredytu pieniędzy potrzebnych do obrotu w gospodarstwie, handlu, rolnictwie i przemyślu.

Czas trwania nieograniczony.

Podpis firmy: pod brzmieniem firmy Stowarzyszenia położą swe podpisy dwaj dyrektorzy lub jeden dyrektor i jeden zastępca. (Dyrekcya dotąd nie wybrana).

Ogłoszenia umieszczane będą w jednej gazet lwowskich.

Udziały członków: Udział wynosi 25 koron, jeden członek może mieć dowolną ilość udziałów, atoli tylko jeden głos na walnem zgromadzeniu.

Odpowiedzialność ograniczona do potrójnej wysokości udziału.

Data wpisu: 30 listopada 1908.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Jasło, dnia 28 listopada 1908.

L. cz. Firm. 697/8 Stow. II. 122 (10671)

O g ł o s z e n i e.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż 10 listopada 1908 wpisano do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, że dotychczasowy dyrektor Towarzystwa oszczędności i kredytu w Przemyślu, Ascher Spiegel, ze składu dyrekcyi z dniem 15 października 1908 wystąpił.

Przemyśl, 21 listopada 1808.

L. cz. Firm. 1644 poj. I. 132 (10974)

Wykreślenie firmy.

Z rejestru firm pojedyńczych wykreślono:

Siedziba firmy: Gródek Jagielloński.

Brzmienie firmy: „Moses Masses".

Przedmiot przedsiębiorstwa: handel lnem i przędzą.

Skutkiem śmierci właściciela i zwinięcia przemysłu.

Data wpisu: 9 listopada 1908.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy Oddział IV.

Lwów, dnia 9 listopada 1908.

L. cz. Firm. 395/8 Rg. A. I. 26 (11299)

Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej.

Do rejestru Oddział A. wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Jabłonka niżna,

Brzmienie firmy: „Lipschütz, Zimmerman et Gerner, Dampfsäge Jabłonka niżna.

Przedmiot przedsiębiorstwa: Prowadzenie tartaku parowego w Jabłonce niżnej.

Forma spółki: Jawna spółka handlowa od 1 lipca 1908.

Spólnicy osobiście odpowiedzialni: Leon Zimmerman i Juliusz Gerner, kupcy w Samborze zamieszkali, Tudzież Moses Lipschütz, kupiec w Tuchli zamieszkały.

Podpis firmy: Do zastępstwa i podpisywania firmy uprawniony jest tylko Moses Lipschütz kolektywnie z którymkolwiekbądź z reszty spólników t. j. tylko Moses Lipschütz kolektywnie z Leonem Zimmermanem, lub Moses Lipschütz z Juliuszem Gernerem.

Data wpisu: 6 października 1908.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, Oddział V.

Sambor, dnia 3 października 1908.

L. cz. Firm. 484 8 stow. I. 361 (11302)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Busk.

Brzmienie firmy: Towarzystwo wzajemnego kredytu „Związek“ w Busku, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Zmiana statutu: Nadzwyczajne ogólne zgromadzenie stowarzyszenia z dnia 17 sierpnia 1908 uchwaliło zmianę dotychczasowego statutu z 3 maja 1906 w §§ 4, 6, 8, 10, 11, 14, 15, 24, 25, 35, 37, 38, 40, 42, 45, 47, 49, 56, 58, 61 i 65.

Podpis firmy: dotąd firmę podpisywało dwóch członków Dyrekcyi.

Obecnie: podpisywać będą obaj dyrektorowie.

Członkowie Dyrekcyi: zrezygnował dotychczasowy trzeci dyrektor Moses Leib Bauer.

Członek Dyrekcyi wybrani: właściwie pozostali według zmienionego statutu dotychczasowi dwaj członkowie Jakób Horowitz i Wolf Goldhaber, kupcy w Busku, tudzież zastępcy dyrektorów Chaskel Schaffel, kupiec i Jakób Weiss, krawiec, obaj w Busku.

Data wpisu: 18 listopada 1908.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Złoczów, 18 listopada 1908.

L. cz. Firm. 1056 Rg. A. I. 103 (11182)

Wpis do rejestru handlowego firmy kupca pojedynczego.

Wpisano do rejestru handlowego oddział A.:

Siedziba firmy: Kraków.

Brzmienie firmy: „Isaak Goldmann“.

Przedmiot przedsiębiorstwa: ajencya sprzedaży mąki w Krakowie.

Właściciel (I): Isaak Goldmann, ajent handlowy w Krakowie, ul. Stradom 17.

Data wpisu: 25 listopada 1908.

C. k. sąd krajowy jako handlowy Oddział III.

Kraków, dnia 24 listopada 1908.

L. cz. Firm. 1703 sp. II. 125 (10976)

Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm pojedyńczych i spółkowych.

Do rejestru firm pojedynczych wciągnięto, co następuje:

Siedziba firmy: Zniesienie.

Brzmienie firmy: „Józef Kronik“.

Dotychczasowy przedmiot przedsiębiorstwa: handel wódką i fabryka rumu i rozolisów.

Odtąd tylko: fabryka rumu i rozolisów.

Dzień wpisu: 16 listopada 1908.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy Oddział IV.

Lwów, dnia 16 listopada 1908.

L. cz. Firm. 219/8 Stow. II. 84 (11229)

Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodaczego.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych:

Siedziba stowarzyszenia: Głogoczów.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Głogoczowie, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

Data statutu: Głogoczów, dnia 20 września 1908.

Przedmiot przedsiębiorstwa: staranie się o materyalne i moralne podniesienie członków spółki przez:

a) udzielanie członkom pożyczek potrzebnych w gospodarstwie, przemyśle i handlu,

b) danie możności do umieszczania na procent pieniędzy zaoszczędzonych,

c) popieranie tworzenia spółek i stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych w okręgu spółki.

Czas trwania jest nieograniczony.

Dyrekcya: ks. Józef Sandacz, przewodniczący zarządu, Tomasz Pulchny, zastępca przewodnicącego, Mikołaj Sikora, Błażej Kurek i Franciszek Suder, członkowie zarządu.

Podpis firmy (F. Z.): pod pieczęcią (stampilią) firmy podpisują się własnoręcznie przełożony zarządu lub jego zastępca i jeden z członków zarządu.

Ogłoszenia umieszcza się na tablicy przed lokalem spółki, w razie potrzeby w czasopiśmie dla Spółek rolniczych wydawanem przez krajowy patronat.

Udziały członków: Jeden udział wynosi 10 kor., jeden członek nie może mieć więcej niż 5 udziałów.

Odpowiedzialność jest nieograniczona.

Dzień wpisu: 28 listopada 1908.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Wadowice, dnia 13 listopada 1908.

Doniesienia prywatne.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1 maja 1908 r. (Czas środkowo-europejski).

Do Lwowa

Na dworzec główny:

Pociąg posp. (przych. o g.)	Pociąg osob. (przych. o g.)	
12·20	—	z Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Podwysokiego, Körösmezö, Kałusza, Zaleszczyk, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu i Suczawy.
2·30	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Szczucina, Orłowa, Zakopanego, N. Sącza (p. Tarnów), Mielca, Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), Rozwadowa.
—	5·40	z Stanisławowa, Kałusza, Husiatyna.
—	5·50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi Opawy), Oświęcimia, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Mielca, Zakopanego, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	7·10	z Rawy ruskiej, Sokala.
—	7·20	z Podwołoczysk (Odessy i Kijowa), Brodów.
—	7·25	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów).
—	7·29	z Ławocznego (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
—	8·00	z Sambora, Chyrowa, Sanoka.
—	8·07	z Itzkan, Dorny Watry, Brodiny, Radowiec, Żydaczowa.
	8·26	z Jaworowa.
8·55	—	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi Opawy), Lubaczowa, Sanoka, Chyrowa.
—	9·50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Zakopanego (p. Podgórze Płaszów), Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	10·20	z Kołomyi, Żydaczowa, Potutor, Körözmezö.
—	10·30	z Sianek, Sambora.
—	11·43	z Ławocznego, Kałusza, Stryja, Drohobycza, Borysławia, Kochawiny.
—	12·00	z Podwołoczysk, Kopyczyniec, Czortkowa, Husiatyna, Potutor, Zbaraża.
—	12·40	z Sokala, Rawy ruskiej, Lubaczowa.
—	1·10	z Tarnowa, N. Sącza, Zakopanego, Chabówki (p Jasło), Dynowa.
1·30	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Chyrowa, Zakopanego, N. Sącza, Tarnobrzegu, Rymanowa, Iwonicza, Sanoka, Chyrowa, (p. Przemyśl).
—	2·00	z Sambora, Sianek, Zakopanego, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa.
2·05	—	z Ickan, Czortkowa, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Kocmania, Nowosielicy Serethu, Radowiec, Berhomethu, Suczawy.
2·15	—	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Potutor, Husiatyna, Czortkowa.
—	3·50	z Tuchli (od 15 czerwca do 30 września), Skolego, Drohobycza, Borysławia.
—	4·50	z Bełzca, Sokalu, Lubaczowa, Rawy ruskiej.
—	5·00	z Jaworowa.
—	5·45	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Oświęcimia. Suchy, Kocmyrzowa, Wieliczki, Szczucina, Orłowa (p. Tarnów), Mielca (p. Dębicę), Chyrowa (p. Przemyśl.
—	5·40	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Zbaraża, Potutor, Zaleszczyk, Husiatyna, Iwania pustego, Skały, Kopyczyniec, Grzymałowa.
—	5·57	z Ickan, Żydaczowa, Kałusza, Zaleszczyk, Nowosielicy, Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Brodiny, Putny.
o·40	—	z Czerniowiec, Ickan, Suczawy, Dorna Watry, Radowiec, Nowosielicy (od 15 lipca).
8·40	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Kocmyrzowa, Zakopanego (p. Kraków od 15 czerwca do 15 września wł.), Orłowa (od 15 czerwca do 15 września wł.). N. Sącza (p. Tarnów), Szczucina, Jasła, Dynowa, Lubaczowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Chyrowa (p. Przemyśl.
—	9·10	z Sambora, Orłowa, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Sianek, Csap.
—	9·30	z Ickan (Bukaresztu, Jass, Botuszan, Galacu)), Potutor, Żydaczowa, Czortkowa, Körösmösö, Nowosielicy, Radowiec, Dorny Watry, Suczawy.
—	9·50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Warszawy), Oświęcima, Wieliczki, Tarnobrzegu, Dynowa, Lubaczowa, Jasła, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	10·05	z Stanisławowa, Delatyna, Jaremcza, Tartarowa, Mikuliczyna, Worochty (od 15 sierpnia do 5 września wł.).
—	10·30	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zbaraża, Grzymałowa.
—	11·00	z Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Borysławia, Drohobycza, Kochawiny.

Ze Lwowa

Z dworca głównego:

Pociąg posp. (odch. o g.)	Pociąg osob. (odch. o g.)	
12·45	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Kocmyrzowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Szczucina.
2·50	—	do Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Körösmezö, Kałusza, Zaleszczyk, Serethu, Berhomethu, Czudina, Nowosielicy, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorny Watry.
—	3·50	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu, Opawy), Chyrowa, Sanoka, Mezelaborcza, Pesztu, Rymanowa, Iwonicza, Chabówki, Jasła, Mielca (p. Dębicę), Orłowa, Wieliczki, Oświęcima, Kocmyrzowa.
—	6·00	do Sambora, Sianek, Csap.
—	6·10	do Ickan, (Jass, Bukaresztu, Botuszan), Żydaczowa, Potutor, Kałusza, Körösmezö, Czortkowa, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorna Watry.
—	6·14	do Rawy ruskiej, Sokala, Lubaczowa.
—	6·20	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Grzymałowa.
—	6·40	do Stanisławowa, Delatyna, Jaremcza, Tartarowa, Mikuliczyna, Worochty (od 1 lipca do 25 lipca wł.).
—	6·58	do Jaworowa.
—	7·30	do Ławocznego, (Pesztu), Kałusza, Drohobycza, Borysławia.
8·25	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Jasła (p. Przemyśl), Rozwadowa, Nadbrzezia, Dynowa, Orłowa (p. Tarnów), Zakopanego (p. Kraków od 15 czerwca do 15 września wł.), Wieliczki.
—	8·40	do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, (p. Przemyśl), Tarnobrzegu, N. Sącza, Orłowa (od 15 czerwca do 15 września wł.), Szczucina, Wieliczki, Oświęcimia.
—	9·05	do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła, N. Sącza, Orłowa (od 15 czerwca do 15 września wł.).
9·10	—	do Czerniowiec, Kałusza, Ickan, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorna Watry (od 15 lipca).
—	9·35	do Ickan, Worochty (od 1 czerwca do 30 września w niedziele i święta rz. kat., od 1 lipca do 31 sierpnia wł. w poniedziałki i czwartki), Delatyna (p. Kołomyję), Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Suczawy.
—	10·40	do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.
—	11·05	do Bełzca, Sokala, Lubaczowa.
2·16	—	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa.
2·23	—	do Czerniowiec, Żydaczowa, Podwysokiego, Körösmezö, Kałusza, Czortkowa, Zaleszczyk, Wyżnicy, Kocmania.
—	2·25	do Ławocznego, Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
—	2·40	do Stanisławowa, Potutor, Żydaczowa.
2·45	—	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy, Berlina, Pragi, Karlsbadu) Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl), Lubaczowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), N. Sącza, Chabówki, Zakopanego (p. Podgórze Pł.), Oświęcimia.
—	3·30	do Rzeszowa, Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl)
—	4·00	do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka.
—	6·05	do Kołomyi, Żydaczowa, Kałusza.
—	6·12	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy), Orłowa, Zakopanego (przez Tarnów), Oświęcimia.
—	6·30	do Jaworowa.
—	6·42	do Ławocznego, (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
7·00	—	do Krakowa, (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu, Berlina), Orłowa, Koszyc (p. Tarnów).
—	7·10	do Rawy ruskiej, Sokala.
—	7·35	do Krakowa, (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa (p. Przemyśl), Zakopanego (p. Podgórze Pł. od 15 czerwca do 15 lipca i od 20 sierpnia do 10 września wł.).
—	7·45	do Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	10·38	do Ickan, Czortkowa, Körösmezö, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Nowosielicy, Berhomethu, Czudyna, Serethu. Brodiny, Putny, Dorny Watry, Suczawy.
—	10·45	do Sambora, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła, Nowego Sącza, Orłowa, Zakopanego.
—	11·10	do Podwołoczysk, Potutor, Kopyczyniec, Skały. Iwania pustego, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa.
—	11·15	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy), Dynowa, Tarnobrzegu, Szczucina, Orłowa, Wieliczki. Chabówki, Zakopanego.
-	11·25	do Stryja, Drohobycza, Borysławia, Kochawiny.

Pociągi lokalne.

Z Brzuchowic (od 1 maja do 31 maja) codziennie 8·15 rano 8·20 wieczór, w niedziele i święta rz. kat. 3.27 po południu i 9·35 wieczór; (od 1 czerwca do 30 czerwca i od 1 września do 30 września) codziennie 8·15 rano, 3·27 po połud., 8·20 i 9·35 wieczór, w niedziele i rz. k. święta 1·45 po poł., (od 1 lipca do 31 sierpnia codziennie 8·15 rano, 3·27 i 5·30 po poł., 8·20 i 9·35 wieczór, w niedziele i rz. k. święta 10·05 przed połud. i 1·46 po południu.

Z Janowa (od 1 maja do 30 września wł. codziennie) 1·15 po połudn. i 9·25 wieczór; (od 3 maja do 15 września w niedziele i rz. k. święta) 10·10 wieczór.

Ze Szczerca od 28 maja do 13 września wł. w niedziele i rz. k. święta o 9·58 wieczór.

Z Lubienia od 17 maja do 13 września wł. w niedziele i rz. k. święta o 11·45 wieczór.

Do Brzuchowic (od 1 maja do 31 maja) codziennie 7·20 rano, 3·45 po południu, w niedziele i rz. k. święta 2·30 południu i 8·34 wieczór; (od 1 czerwca do 30 czerwca i od 1 września do 30 września) codziennie 7·21 rano, 2·30 i 3·45 po poł., 8·34 wieczór w niedziele i rz. kat. święta 12·41 po poł. (od 1 lipca do 31 sierpnia) codziennie 7·21 rano, 2·30, 3·45 i 5·50 po poł., 8·34 wieczór, w niedziele i rz. k. święta 9·00 przed poł., 12·41 po poł.

Do Rawy ruskiej 11·35 w nocy (każdej niedzieli).

Do Janowa (od 1 maja do 30 września wł. codziennie). 9·15 przed połudn., i 3·35 po połudn.; (od 3 maja do 15 września w niedziele i rz. k. święta) 1·35 po połudn.

Do Szczerca 10·35 przed poł. (od 28 maja do 13 września wł. w niedziele i rz kat. święta).

Do Lubienia 2·15 po połudn. (od 17 maja do 13 września w niedziele i rz. kat. święta)

Na dworzec „Podzamcze“:

posp.	osob.	
—	7·01	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	11·40	Podwołoczysk, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Potutor, Zbaraża.
2·00	—	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Husiatyna, Potutor, Kopyczyniec, Czortkowa.
—	5·15	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Grzymałowa, Zbaraża.
—	10·12	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Iwania pustego, Skały, Husiatyna, Zbaraża, Grzymałowa.

Z dworca „Podzamcze“:

posp.	osob.	
—	6·35	Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Grzymałowa.
—	11·02	Podwołoczysk, Brodów, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.
2·31	—	Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Potutor, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa, Czortkowa.
—	8·05	Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	11·32	Podwołoczysk, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Potutor, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa Zbaraża.

UWAGA: Pora nocna oznaczona jest ramkami. — Wszelkiego rodzaju bilety, taryfy, ilustrowane przewodniki, rozkłady jazdy i t. p. nabywać można w biurze miastowem c. k. kolei państwowych w pasażu Hausmana l. 9. Informacye zaś w sprawach przewozu towarów i taryfowych udziela biuro informacyjne c. k. kolei państwowych ul. Krasickich l. 5, drzwi nr. 67 w dnie powszednie od godziny 8 rano do 3 po południu, w niedziele i święta zaś od godziny 8 rano do 12 w południe.

APTEKA

FORT. GRALEWSKIEGO

w Krakowie, ul. Szczepańska L. 1.

Poleca następujące wyroby własne:

PETROGEN

„Jahra" Wyśmienity środek do konserwowania włosów, usuwa łupież i swąd z głowy, wzmacnia cebulki włosowe i zapobiega wypadaniu. **Cena flakonu kor. 2 i kor. 4.**

BALNODOR KREM

„Jahra" Znakomity środek kosmetyczny do pielęgnowania cery i skóry. **Nie** zawiera żadnych tłuszczów, nadaje cerze i skórze nadzwyczajną gładkość i używa się przeciw opaleniu słonecznemu, wypryskom skórnym, piegom, zaczerwienieniu twarzy i rąk. **Tuba 70 hal.**

BALNODOR MYDŁO

„Jahra" Wolne od szkodliwych składników, odznacza się delikatnym i wykwintnym zapachem, wpływa korzystnie na naskórek, wybiela i wydelikaca skórę, nadaje jej białość i aksamitną gładkość. „Jadra" **Balnodor mydło i krem** używane razem uzupełniają się w swych skutkach i są idealnymi środkami do pielęgnowania cery i skóry. **Sztuka 1 kor.**

KALI CHLORICUM Pasta do zębów

„Jahra" Wybiela zęby, desinfekcyonuje jamę ustną. **Tuba 80 hal.**

Wysyłki na prowincyę uskutecznia się odwrotnie.

Wydawnictwa rok X.

NOWOŚCI MUZYCZNE

Jedyne pismo literacko-nutowe

poświęcone celniejszym utworom fortepianowym współczesnych polskich i zagranicznych kompozytorów.

Na treść zeszytów w kwartale III. złożyły się następujące utwory: **Michałowski A.** Gawot. **Kopczyński I.** Preludyum. **Borkowic M.** Idylla. **Uruski A.** Romanze. **Westh E.** Andante religioso. **Binet F.** Scherzobalet. **Lacombe P.** Tęsknota. **Rameau-Godowski** Elegia. **Rihowski A.** Rozłąka. **Toledano T.** Kokieterya-Gawot.

W dziale literackim: liczne prace z dziedziny muzyki.

Prenumerata wynosi: Rocznie rb. **5**, z przesyłką pocztową rb. **6**, Za granicą rb. **7**. Kwartalnie i półrocznie w tymże stosunku. Zeszyt pojedynczy kop. **60**.

Premia bezpłatne dla rocznych abonentów:

trzy poprzednie zeszyty lub portret Chopina, artystycznie wykonany podług obrazu Ary-Scheffera. — Na przesyłkę premium należy dołączyć kop. 20.

Adres redakcyi: **Warszawa, Krakowskie Przedmieście 6.**

DONIESIENIE!

W roku 1909 umieszczać będzie

TYGODNIK ILLUSTROWANY

najwybitniejsze utwory ostatnie znakomitych pisarzów polskich, Powieści — Nowele — Poezye — Podróże — Felietony — Kroniki Tygodniowe — Przegląd literacko-artystyczny — Wieczory teatralne i muzyczne — Sprawy społeczne — Sztuki plastyczne — Przegląd historyczny i t. d.

Osobny dodatek powieściowy w arkuszach. Numera specyalne bogato illustrowane.

Illustracye. Reprodukcye barwne najświetniejszych obrazów. Reprodukcye dwubarwne na oddzielnych kartonach.

Nadzwyczajne premium Tygodnika Illustrowanego

Dla uprzystępnienia najszerszym warstwom nabycia szeregu dzieł wartościowych, pióra pierwszorzędnych pisarzy polskich i obcych, postanowiliśmy **zniżyć cenę 12 tomów cennych** i zajmujących powieści, nowel, poezyi i dramatów zniżyć tak, aby nabycie ich było możliwe dla wszystkich.

Jakoż oznaczamy cenę tę na **6 koron** rocznie za 12 tomów lub **1 kor. 50 hal.** kwartalnie za 3 tomy, czyli zaledwie po **50 hal. za duży tom,** zawierający od 200—400 stron ścisłego druku. — Cena księgarska tomów **37 kor. 50 hal.**

Uzyskaliśmy też dla prenumeratorów „Tygodnika" znaczne zniżenie ceny wspaniałego, pomnikowego wydawnictwa

Album malarzy polskich w reprodukcyach barwnych

a mianowicie zamiast **27 kor.** za 6 zeszytów, prenumeratorzy nasi płacić będą tylko **18 kor.**, z przesyłką **21 kor. 50 hal.**

Cena kompletów dzieł Sienkiewicza wydanych w latach poprzednich 81 tomów za dopłatą **86 kor.** za tomy w oprawie. (Nabywać można także seryami).

Prenumeratę przyjmują:

ADMINISTRACYA TYGODNIKA ILLUSTROWANEGO

we Lwowie, Pasaż Hausmana l. 9

oraz wszystkie księgarnie i kantory pism.

WARUNKI PRENUMERATY:

We Lwowie:				W Galicyi z przesyłką pocztową:			
kwartalnie: kor.	6·80,	z książkami kor.	8·30	kwartalnie: kor.	7·20,	z książkami kor.	8·70
półrocznie: „	13·60,	„ „	16·60	półrocznie: „	14·40,	„ „	17·40
rocznie: „	27·20,	„ „	33·20	rocznie: „	28·80,	„ „	34·80

Numera okazowe i prospekty bezpłatnie.

Ogłoszenie.

Walne Zgromadzenie powiatowej kasy dla chorych w Żółkwi

odbędzie się w sali Magistratu

A) Dnia 28 stycznia 1909 o godz. 11 przed południem:

Wybór 22 delegatów z grona pracodawców
Wybór 3 członków do Zarządu z grona delegatów
Wybór 2 członków do Wydziału nadzorczego z grona delegatów
Wybór 2 członków do Sądu polubownego z grona delegatów

B) Dnia 8 lutego 1909 o godz. 2 po południu:

Z grona robotników wybór:
6 członków do Zarządu
5 członków do Wydziału nadzorczego
3 członków do Sądu polubownego.

Listy głosujących z dniem 15 grudnia 1908 są wyłożone do przejrzenia w godzinach urzędowych w lokalu kasy.

Reklamacye mogą być wnoszone do dni 8-miu od dnia wyłożenia list głosujących.

Z Zarządu powiatowej kasy dla chorych w Żółkwi.

W Żółkwi, dnia 15 grudnia 1908.

Przewodniczący: **J. Neuburg.**

Na wszystkie

bez wyjątku PISMA CODZIENNE miejscowe, zamiejscowe, wiedeńskie, zagraniczne, TYGODNIKI, PISMA HUMORYSTYCZNE, ILLUSTRACYE ARTYSTYCZNE, MODY, ZURNALE, przyjmuje prenumeratę z dostawą w miejscu lub wysyłką na prowincyę po cenach redakcyjnych - - - - - - - - - -

Ajencya dzienników i ogłoszeń St. Sokołowskiego

Lwów, Pasaż Hausmana 9.

Ogłoszenia do wszystkich pism najtaniej.

Polskie Przewodniki podróży.

Zadaniem tego wydawnictwa jest wyrugować z rąk polskich turystów prawie wyłącznie używane obce przewodniki i przez dostarczanie im znakomicie opracowanych, doborowych polskich artystyczno-informacyjnych przewodników uczynić obce zupełnie zbytecznymi. Zaopatrzone w plany i mapy wzorowo wykonane stoją te polskie przewodniki na wysokości najlepszych tego rodzaju wydawnictw zagranicznych i czynią zadość najwybredniejszym wymogom natury praktycznej, czy artystycznej.

Przewodnik po Rzymie, z planem miasta. Kor. 3.—.
Przewodnik po Wenecyi i wyspach okolicznych, z planem miasta. Kor. 3.
Przewodnik po Włoszech południowych i Sycylii, z 11 planami miast i mapami geograficznemi. Kor. 6.—.
Przewodnik po Neapolu, z trzema planami. Kor. 3.—.
Przewodnik po Herkulanum, Pompei i Capri, z planem wykopalisk Pompei. Kor. 2.—.
Przewodnik po Palermo, z planem miasta. Kor. 2.—.
Przewodnik po Tatrach, z 3 mapami. Opracował Janusz Chmielowski. Kor. 6.
Przewodnik po Tatrach zachodnich, z mapą. Opracował Janusz Chmielowski. Kor. 3.—.
Przewodnik po Lwowie, z planem miasta. Kor. 2.—.

Miastowe Biuro c. k. austr. Kolei Państwowych we Lwowie

Pasaż Hausmana 9.

Wydaje:

BILETY ZESTAWIALNE (Fahrscheinhefty) **kombinowane-okrężne** (Rundreise) i **powrotne** do wszystkich i ze wszystkich znaczniejszych miejscowości Europy z ważnością **45 — 60, 90 i 120 dni.**

BILETY KARTONOWE zwykłe do wszystkich stacyj w kraju i zagranicą.

Na obecny sezon poleca się zeszyty jazdy powrotne z odpowiednim opustem do wszystkich miejscowości południowych jak: **Biaritz, Fiume (Abbazyi), Wenecyi (Lido), Triestu, Capri, Neapolu, Nizzei, Florencyi, Rzymu etc.**

Do **Karlsbadu, Wrocławia, Drezdna, Lipska, Berlina, Bremy, Hamburga, Paryża** z ważnością 60, 90 i 120 dni.

Do Wiednia z ważnością 60 dni.

Asygnaty na miejsca w wagonach sypialnych.

Sprzedaż wszelkich rozkładów jazdy i przewodników.

Zamówione bilety na prowincyę wysyła się za zaliczką pocztową lub też za pośrednictwem odnośnej stacyi kolejowej.

Przy zamówieniu biletu zestawialnego należy nadesłać 4 korony zadatku i podać dzień od którego bilet ma być ważnym.

EKSPEDYCYA
„TYGODNIKA ILLUSTROWANEGO"
Lwów, Pasaż Hausmana 9,
skupuje **tomy 13 i 15 Sienkiewicza** jako dodatki do Tygodnika i płaci dobrze.

Wybitną dobrocią, delikatnym smakiem i zapachem, rzetelnie umiarkowanemi cenami, jakoteż nadzwyczajną czystością w wyrobie i podaniu — odznaczają się nalewki owocowe i likiery wyrobu firmy Jan Muszyński, Lwów, Grodzickich 3.

Wyroby te — jako umiejętnie, starannie, przyrządzone i podane, zawsze zatrzymają — i zatrzymać muszą pierwszeństwo — w szeregu innych podobnych produktów spirytusowych.

Baczność!!!

Wszystkie towary potaniały
w magazynie pościeli i bielizny
I. DREXLER i Synowie
Lwów, pl. Kapitulny l. 2.
Telefonu Nr. 1121.

WŁASNEGO WYROBU: Kołdry, materace, poduszki, sienniki, wkładki sprężynowe, bielizna damska, męska i pościelowa, **płótna** pierwszej jakości, szifony, dymki, pończochy, skarpetki, bielizna Dr. Jägera, chusteczki do nosa, ręczniki, ścierki, barchany, płócienka, zefiry, chustki wełniane, halki, pledy, oraz dywany, kapy, portyery, firanki, chodniki i t. p. towary.
Przerobienie kołdry lub materaca o 3 poduszkach 3 korony.

Na Gwiazdkę i Nowy Rok
poleca
praktyczne podarunki osobiście w Londynie i Paryżu zakupione znany od 25 lat magazyn
„A la ville de Paris"
Gabryel Stark
Lwów, pl. Maryacki 11.

ANGLEZY, SMOKINGI i FRAKI
dostarcza w abonamencie dla najwybredniejszych Panów
LUDWIK MARK
Lwów, Sienkiewicza 5.
Przemyśl, Kazimierza 15.

Meble, Dywany, Portiery, Firanki, Pościel, kompletne sypialnie, jadalnie, salony, kancelarye, budoiry, meble gięte i luksusowe polecają
Schuster i Toczyski Lwów, Trzeciego Maja 5.

DROBNE OGŁOSZENIA
od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym petitem 4 halerzy.

Nowości galanteryjne
z bronzu, skóry, szkła i porcelany już nadeszły — poleca
Seyfarth & Dydyński we Lwowie
przy placu Maryackim.

Nowość! „ZNICZ".
Najlepsza oliwa do świecenia w oryginalnych flaszkach do nabycia w handlu farb
MAKAROWSKI i Ska, Lwów, Batorego 12.

BRYNDZĘ LIPTAWSKĄ
przedniej jakości
po cenie 1 kor. za kilo dostarcza
Serownia Ks. CZARTORYSKIEGO
w Szówsku p. Jarosław
(tamże do nabycia ser Groyer i sery Camembert).

Lwów, ul. Hetmańska 4.
Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski
JULIANA DĄBROWSKIEGO
kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie.
Zlecenia załatwiać można pocztą i przez korespondencyę.

Kawy
najlepsze gatunki o smaku czystym i aromatycznym po kor. 1·80, 1·92, 2·—, 2·08 i 2·16 za pół klgr. poleca
handel herbaty i kawy
Edmunda Riedla, Lwów.

Nowość!
Butony orzechowe, Indyanki specyalny gatunek **pierników z czekoladą.** Karton 65 ct. poleca fabryka **Wityńskiego we Lwowie.**
Sklepy: **Batorego 10, Żółkiewska 61.**

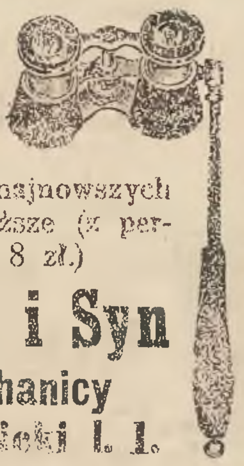
PODARKI NA GWIAZDKĘ!
Wprost od tkacza.
1 tuzin wyśmienitej jakości adamaszkowych podwójnych ręczników 54/120 kor. 14·—,
1 adamaszkowy podwójny garnitur stołowy 155/155, 70/70 kor. 12·—,
1 bardzo dobry obrębiony garnitur 150/150, 40/40 kor. 11·—,
1 piękny kolorowy garnitur do kawy kor. 9·40.
Ścierki, prześcieradła, płótna, szyfony, zefiry, kanevase, Junleté i t. d. dostarcza za pobraniem
JÓZEF STŘIHAFKA
tkalnia płótna, bawełny i adamaszku
ČERVENÝ KOSTELEC Czechy.
Wzory na żądanie franko.
Odsprzedającym i domokrążcom osobne ceny — na życzenie otrzymają kolekcye.

Strucle po koronie
pączki, ciasta po 6 halerzy, cukry deserowe funt kor. 1·60, **karmelków** 1 kor.
Cukiernia Troczyńskiego
Lwów, Fredry.

Wina węgierskie białe i czerwone, z poręczeniem naturalne, przyjemne i smaczne wysyła koleją w baryłkach 34 l. i baryłeczkach $4^1/_4$ l. opłatnie, a mianowicie z 1907 r. 24 K. lub 3·50 K., z 1905 r. 28 K. lub 3·90 K., z 1904 r. 29 K. lub 4 K., z 1900 r. 46 K. lub 5·80 K., z 1885 r. 52 K. lub 7 K. **Miód pszczelny,** najlepszy deserowy gatunek, jasny lub żółty, 5 kg. puszka opłatnie 7 K. **Mak** z r. 1908, przewyborny, 100 kg. opłatnie do każdej stacyi 52 K., 5 kg. 2·60 K. **L. ALTNEU, VERSECZ 3, Węgry.**

STAROŻYTNE MEBLE
z kilku pokoi do sprzedania, ulica Nabielaka l. 15, I. piętro, oglądać od 2-giej do 4-tej, tamże mieszkanie 6 ewentualnie 3 pokoje z meblami bub bez do wynajęcia.

Ostatnie nowości
Nadszedł świeży transport najnowszych lornetek



w dużym wyborze i najnowszych wzorach. Ceny najniższe (z perłowej masy od 8 zł.)
Kopernicki i Syn
optycy i mechanicy
Lwów, pl. Halicki l. 1.

Najtaniej na Święta
poleca HANDEL
LEONARDA SOLECKIEGO
Lwów, Batorego 2,
MIGDAŁY, RODZYNKI,
FIGI, DAKTYLE,
CYKATĘ, WANILJĘ,
MIÓD PSZCZELNY, MAK,
MASŁO deserowe i kuchenne,
ŚLIWKI, ORZECHY,
MARMOLADĘ, CZEKOLADĘ,
MĄKĘ najpiękniejszą i
codziennie ŚWIEŻE DROŻDŻE.

Również poleca znakomitą wódkę żytnią „Leonardówkę", najlepszy Rum bremski i krajowy, wyśmienitą w smaku i zapachu herbatę **„Melange de London"**, naturalne WINA austryackie i węgierskie, KONIAK francuski „Courijere", oraz rozmaite likiery.
Zamówienia uskutecznia się odwrotnie.

PATENTY
wszystkich krajów wyjednywa i spieniężа
M. GELBHAUS,
inżynier i zaprzysiężony rzeczoznawca
Wiedeń VII., Siebensterngasse 7 (naprzeciw c. k. urzędu patentow.).

Willa na Kastelówce
składająca się z trzech pomieszkań do sprzedania, pośrednictwo wykluczone. Zgłoszenia pod „K. Z." w biurze p. Sokołowskiego.

MAGLE POKOJOWE własnego wyrobu w 4 wielkościach
I. Grajewski, Lwów, Boimów 1.
Ilustrowane cenniki franco.

Kupię
kilkumiesięcznego pieska rasy „ratler". Zgłoszenia do biura dzienników Sokołowskiego, Pasaż Hausmana 9.

Zmiana lokalu.
Antoni Godek, Lwów, ul. Kopernika 12, nowy gmach marmurowy,
Zawiadamia Szan. Publiczność, że przeniósł się z placu Halickiego do nowego lokalu ul. Kopernika 12 i poleca swój pierwszorzędny Magazyn i Pracownię sukien męskich. Materyały oryg. angielskie i francuskie w kolosalnym wyborze. Krój angielski. Wykończenie artystyczne.

Lwów, ulica Hetmańska 4.
Najstarszy i największy magazyn jubilerski we Lwowie
JULIANA DĄBROWSKIEGO
Na nadchodzącą **„GWIAZDKĘ"** poleca
najelegantsze i najodpowiedniejsze prezenta od najtańszych do najwykwintniejszych jako to: modne paryskie pierścionki, szpilki do krawatów, laski srebrem i złotem kute. Bontony brylantowe każdej wielkości. Perły i naszyjniki. Riwiery princesse. Colier modne. Zastawy srebrne, srebro stołowe. Zegary ścienne. Paryskie bijące budziki, najmodniejsze zegarki srebrne i złote z pierwszorzędnych paryskich i genewskich fabryk, po niebywale niskich cenach.



Odznaczony 12 medalami rządowymi, więcej niż 200 pierwszemi nagrodami i kilku dyplomami honorowymi na wszystkich obesłanych wystawach krajowych i zagranicznych.

Pierwszy galicyjski ZOOLOGICZNY ZAKŁAD „ORNIS"
założony w r. 1897 w Krakowie.

Właściciel **A. MUSIOŁEK,** dostawca c. k. urzędników państwowych. Sklep: **Kraków, ul. Sławkowska Nr. 16, naprzeciw „Grand Hotelu".** Hodowla różnych rasowych psów i drobiu. Poczta: Zwierzyniec „Willa Wisła". Menażerya w Parku krakowskim, posiada około sto pięknych okazów zwierząt, otwarta dla P. T. Publiczności. **Największy i jedyny zawodowy zakład tego rodzaju w całym kraju.** Zakład poleca swoją hodowlę i realną sprzedaż rasowych psów od najmniejszych karzełków do największych olbrzymów. Młode Bernhardy od 50 kor., Białe jamniki i t. d. Z ptactwa różne czysto rasowe kury, gołębie amer., bronzowe indyki, kaczki peking, emdenskie, gęsi, łabędzie, pawie, różne bażanty i t. d. Od tych wszystkich jaja do wylęgu. Puchacze do polowania. Zawsze kilkaset par kalibrów, zagr. śpiew. ptaków, małych i dużych, gadających papug na składzie. Prawdziwe harc. kanarki, wyborne śpiewaki, także przy świetle od 6 zł. Samiczki 1 zł. 50 ct. Rasowe króliki, angorakoty, oswojone małpki i t. d. Złote, srebrne i ozdobne rybki. Praktyczne klatki, akwarya, terarya i przybory do chowu. Najlepsza żywność dla ptaków, papug, ryb i t. d. **Wypycha tanio ptaki i zwierzęta. Sprzedaż żywej zwierzyny. Illustr. cenniki za nadesłaniem 5 hal. marki.** 25-cio letnia fachowość nabyta w kraju i po całej Europie.
Wielka ilość dobrowolnie przysłanych podziękowań zawsze do przeglądnięcia.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon Nr. 527.